

# KWARTALNIK

## KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY

Zeszyt 4(10)/2013



## **RADA PROGRAMOWA**

Stefan Babiarczyk, Jerzy Bralczyk, Stanisław Dąbrowski,  
Piotr Hofmański, Andrzej Jakubecki, Joanna Lemańska (Przewodnicząca Rady  
Programowej), Lech Morawski, Leszek Pietraszko, Andrzej Seremet, Andrzej Zoll

## **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Anna Guzik, Dariusz Korneluk, Tomasz Kudła,  
Władysław Pawlak, Agnieszka Welenc, Jan Wojtasik

## **REDAKCJA**

Redaktor Naczelny – Anna Wdowiarz-Pelc  
Z-ca Redaktora Naczelnego – Andrzej Leciak  
Sekretarz Redakcji – Katarzyna Krysiak

### **Adres redakcji:**

31-547 Kraków, ul. Przy Rondzie 5  
tel. 12 617 96 14  
fax 12 617 94 11  
e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

Wydaje:

**Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury**

Opracowanie graficzne, skład, korekta, druk i dystrybucja:

**Wydawnictwo C.H. Beck Sp. z o.o.**

00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17

Kraków, grudzień 2013

ISSN 2083-7186, nakład 1000 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo  
do redagowania, skracania, adiuścacji lub nieopublikowania nadesłanych tekstów.  
Opinie wyrażane w opublikowanych materiałach są opiniami ich autorów i nie muszą  
odzwierciedlać stanowiska Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.



## Spis treści/Table of contents

### Artykuły / Articles

<b>„Nieskazitelność charakteru” jako kwalifikacja zawodowa sędziego (wpływająca na jego wizerunek) . . . . .</b>	<b>5</b>
<b>“Unblemished character” as the professional qualification of a judge (affecting his or her image) . . . . .</b>	<b>16</b>

*Joanna Bodio*

<b>Obowiązki związane z zapewnieniem ochrony bezpieczeństwa i porządku na sali sądowej . . . . .</b>	<b>17</b>
<b>Obligations relating to the providing of safety and order in the courtroom. . . . .</b>	<b>25</b>

*Wojciech Lis*

<b>Kreowanie wizerunku wymiaru sprawiedliwości w dobie społeczeństwa informacyjnego . . . . .</b>	<b>27</b>
<b>Creating the image of the judiciary in the age of the information society . . . . .</b>	<b>37</b>

*Edyta Gapska*

<b>Spółeczna szkodliwość czynu – wybrane zagadnienia na przykładzie wykroczenia typizowanego w art. 87 KW . . . . .</b>	<b>38</b>
<b>The social harm of an act – selected issues on the example of the defined offense in sec. 87 KW . . . . .</b>	<b>53</b>

*Renata Pawlik*

<b>Przesłuchanie świadka anonimowego w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem . . . . .</b>	<b>55</b>
<b>Anonymous witness testimony at the investigation stage and before the court . . . . .</b>	<b>69</b>

*Rafał Teluk*

### Materiały szkoleniowe / Teaching materials

<b>Samochód w płomieniach. Analiza przypadku, część II. . . . .</b>	<b>70</b>
<b>A car on fire. Analysis of a case study. part II . . . . .</b>	<b>90</b>

*Małgorzata Maria Żoźna, Piotr Guzowski*

Z życia szkoły / School life

**Z życia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury** ..... 91

*Opracowanie redakcyjne*

Przegląd literatury / Literature review

**Przegląd publikacji z wybranych czasopism prawniczych**

**2013 r. – cz. II** ..... 102

*Andrzej Leciak*



# „Nieskazitelność charakteru” jako kwalifikacja zawodowa sędziego (wpływająca na jego wizerunek)

Joanna Bodio\*

## Streszczenie:

Autorka rozważa zagadnienie „nieskazitelności charakteru” sędziego w kontekście jego kwalifikacji zawodowych oraz gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Na urząd sędziego, charakteryzujący się szczególnym etosem zawodowym, powinni być wybierani tylko ci, którzy są w stanie sprostać wysokim wymaganiom moralno-etycznym. Pożądane jest, zarówno z punktu widzenia społeczeństwa, jak i samych sędziów, aby zawód ten cieszył się zaufaniem publicznym. Dlatego też ocena nieskazitelności charakteru ma miejsce zarówno przed przyjęciem kandydata na stanowisko sędziego, jak i w trakcie pełnienia służby czynnej (w toku postępowań dyscyplinarnych, na tle konkretnych zdarzeń związanych zazwyczaj z naruszeniem godności urzędu sędziego, ale także z popełnieniem przez niego wykroczeń czy przestępstw). Skutkiem następczej weryfikacji nieskazitelności charakteru może być nałożenie na sędziego kar dyscyplinarnych, również po przejściu sędziego w stan spoczynku.

Weryfikacja nieskazitelności charakteru pozwala na eliminowanie z tego środowiska osób niegodnych urzędu sędziego.

Zawód sędziego należy do grupy zawodów charakteryzujących się szczególnym etosem. Etos ten nie może kształtować się w oderwaniu od etosu ogólnoludzkiego oraz przyjętych zasad życia społecznego, dlatego występuje w trzech

---

\* Doktor nauk prawnych.

znaczeniach: norm określających sposób zachowania sędziego, jego przekonania moralnych oraz ocen etycznych zachowań sędziego<sup>1</sup>. Etyka zawodu sędziego składa się zatem z tzw. kodeksu moralnego – katalogu norm etycznych dotyczących zarówno kwestii działań wewnętrznych, jak i społecznej odpowiedzialności związanej z wykonywaną pracą<sup>2</sup>. Sędziowie mają bowiem do spełnienia ważną – pod względem ustrojowym i społecznym – misję, gdyż stanowią osobowy substrat sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości<sup>3</sup>. Silne sądownictwo nie może istnieć bez sędziów silnych w zakresie kwalifikacji osobistych, intelektualnych, moralnych i służbowych<sup>4</sup>. Są oni nosicielami autorytetu sądownictwa oraz wpływają na kształt i rozwój moralnych oraz prawnych pojęć w społeczeństwie<sup>5</sup>. Dlatego zachowanie prestiżu i godności tego zawodu jest jednym z podstawowych celów, którego realizacji służą normy deontologii zawodowych rozumianych nie tylko jako przepisy ustawy z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>6</sup> (i pozostałych ustaw ustrojowych dotyczących sądownictwa<sup>7</sup>), ale także Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów<sup>8</sup>. Sędzia, wykonujący zawód należący do zawodów zaufania publicznego, musi postępować według wskazań etyki zawodowej, która wykazuje głęboki związek z moralnością<sup>9</sup>. Moralność jednego sędziego wpływa na opinię o całym środowisku sędziowskim. Opinię o wymiarze sprawiedliwości kształtują różne czynniki, wśród których – zdaniem *A. Peyrefitte* – szczególną rolę odgrywiają: elementy sterowanego kształtowania opinii (oficjalne źródła przekazu); sugestie dziennikarzy, którzy zanim zapadnie wyrok skazujący, ferują własne oceny i wyroki; tendencje do uogólniania, rozszerzania jednostkowych nieprawidłowości w działaniu organów wymiaru sprawiedliwości na całokształt jego działań; przyjmowanie marginalnych znamion działalności sądów za powszechne reguły; wiara w niesprawdzone informacje oraz personifikacja w ocenie działalności wymiaru sprawiedliwości<sup>10</sup>. Opinie te w dużej mierze zależą od – mniej lub bardziej realnego – wizerunku sędziego, który funkcjonuje w społeczeństwie.

Jednym z czynników decydujących o wizerunku sędziego jest (oprócz jego pozycji prawnej, sposobu powołania, trwałości urzędu, zakresu jego odpowiedzialności sądowej i dyscyplinarnej<sup>11</sup>) „nieskazitelny charakter”. Posiadanie nieskazitelnego charakteru, rozumianego także jako odpowiedni poziom moralno-etyczny, jest nie tylko jedną z kwalifikacji zawodowych sędziego (która ma wpływ na godność tego

<sup>1</sup> *R. Sobański*, Uwagi o etyce zawodów prawniczych, *Palestra* 2003, Nr 7–8, s. 46.

<sup>2</sup> *T. Romer*, Panel dyskusyjny: Etyka zawodów prawniczych – nowe wyzwania, [w:] *G. Borkowski* (red.), *Etyka zawodów prawniczych w praktyce. Wzajemne relacje i oczekiwania*, Lublin 2012, s. 58.

<sup>3</sup> *S. Dąbrowski*, Kilka uwag o kondycji sędziów, *Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa* 2010, Nr 2, s. 40.

<sup>4</sup> *A. Lazarevic*, Położenie i rola sędziego w państwie nowoczesnym, *Głos Sądownictwa* 1935, Nr 1, s. 2.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>6</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 427 ze zm., dalej jako: PrUSP.

<sup>7</sup> Ustawy z 25.7.2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz.U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.; ustawy z 21.8.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 952 ze zm.; ustawy z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. z 2013 r. poz. 499.

<sup>8</sup> Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 19.2.2003 r. – Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, Nr 16/2003, <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/zbior-zasad-etyki-zawodowej-sedziow>

<sup>9</sup> *G. Borkowski*, Nieskazitelność charakteru a powołanie do wykonywania zawodów prawniczych, [w:] *G. Borkowski* (red.), *Etyka zawodów prawniczych w praktyce. Wzajemne relacje i oczekiwania*, Lublin 2012, s. 207.

<sup>10</sup> *A. Peyrefitte*, Wymiar sprawiedliwości – między ideałem a rzeczywistością, Warszawa 1987, s. 9–10.

<sup>11</sup> *J. Gudowski*, Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych, *PS* 1994, Nr 11–12, s. 17.

urzędu oraz jego wizerunek), ale także ważną ustrojową gwarancją jego niezawisłości. *H. Kempisty* podkreśla, że podstawą faktyczną niezawisłości sędziowskiej jest przede wszystkim charakter człowieka – sędziego – oparty na przymiotach osobistych, a wykształcony w trakcie pracy sędziowskiej. „Człowiek trwożliwy lub słabego charakteru nie zachowa niezawisłości, będzie ulegał rozmaitym względom i wpływom, mimo przepisów obwarowujących tę niezawisłość”<sup>12</sup>. W doktrynie często zwraca się uwagę na to, że sędzia jest narażony na próby naruszenia jego bezstronności i obiektywnego spojrzenia na rozpatrywaną sprawę czy to ze strony przełożonych, czy też poprzez sugestie znajomych i rodziny. Tylko człowiek o wysokim poziomie etycznym i nieugiętej postawie może się skutecznie temu oprzeć, dlatego też wymóg wysokiego poziomu etycznego sędziego jest podstawowy i nie zastąpią go inne gwarancje niezawisłości<sup>13</sup>. Nieskazitelność charakteru sędziego ma zatem uczynić go odpornym na wszelkie próby oddziaływania na jego bezstronność<sup>14</sup>. Praktyczna skuteczność gwarancji niezawisłości sędziowskiej jest w dużym stopniu uzależniona od postawy, jaką sędzia reprezentuje w sprawowaniu swego urzędu, a która jest wyznaczana posiadaną przez niego wiedzą (wysokimi kwalifikacjami zawodowymi) i cechami charakteru (moralnością)<sup>15</sup>.

Jeżeli urząd sędziego ma zajmować szczególną pozycję wśród innych organów państwa, a sędzia wśród innych zawodów prawniczych<sup>16</sup>, wymogi stawiane mu przez ustawodawcę muszą być wysokie. Dotyczy to nie tylko kwalifikacji zawodowych sędziego, ale i jego kwalifikacji moralnych. Obowiązek realizacji określonych wymagań moralno-etycznych wynika – jak wspomniano – z konieczności posiadania przez sędziego nieskazitelnego charakteru (art. 61 § 1 pkt 2 PrUSP).

Pojęcie „nieskazitelnego charakteru” nie zostało zdefiniowane w PrUSP ani w pozostałych ustawach ustrojowych dotyczących sądownictwa. Jest to termin nieostry, zwrot niedookreślony odwołujący się do przesłanek uznaniowych o charakterze ocennym<sup>17</sup>.

Próbę określenia tego pojęcia, a raczej cech, którymi powinien charakteryzować się „nieskazitelny” sędzia, podejmowano wielokrotnie w doktrynie i orzecnictwie. „Już w okresie międzywojennym podkreślano, że »wysokim uprawnieniom sędziów muszą odpowiadać nie mniejsze wymagania co do poziomu pełnienia obowiązków służbowych w kierunku najdalej idącej ustawowej i rzeczywistej odpowiedzialności. Wymagania te powinny objąć także obszerną dziedzinę zachowania się sędziego poza służbą. Utalentowany, kompetentny, gorliwy, a nieskazitelny sędzia musi być jednocześnie w życiu prywatnym, rodzinnym, domowym – czysty, bez zarzutu, bez pozorów nawet jakichkolwiek braków w tym względzie. Jak najmniej nałogów życiowych, bo posiadanie ich znamionuje

<sup>12</sup> *H. Kempisty*, Ustrój sądów. Komentarz, Warszawa 1966, s. 122.

<sup>13</sup> *Z. Resich*, Nauka o ustroju organów ochrony prawnej, Warszawa 1970, s. 61; także: *S. Włodyka*, Ustrój organów ochrony prawnej, Warszawa 1975, s. 107; *J. Bodio*, [w:] *J. Bodio, G. Borkowski, T. Demendecki*, Ustrój organów ochrony prawnej. Część szczegółowa, Warszawa 2013, s. 34 i powołana tam literatura oraz poglądy doktryny.

<sup>14</sup> *J. Waszczyński*, Ustrój organów ochrony prawnej w zarysie, Łódź 1969, s. 63.

<sup>15</sup> *M. Rogalski*, Niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym, Lublin 2000, s. 53.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 54.

<sup>17</sup> *M. Laskowski*, Ustawowe pojęcie „nieskazitelność charakteru”, Prok. i Pr. 2008, Nr 6, s. 51.

człowieka słabego, a niezawistą sędzią musi być silny, mocny duchowo»<sup>18</sup>19. Wśród przymiotów charakteryzujących sędziego wymienia się: szlachetność, prawość i uczciwość, odwagę cywilną w korzystaniu z przywilejów, wysoką kulturę osobistą, niezależność, empatię, umiejętność rozwiązywania problemów, wysoki poziom moralny, panowanie nad namiętnościami, godność, odpowiedzialność za swoje czyny i zachowania, brak takich cech charakteru, które są równoznaczne ze skłonnością do naruszania norm prawnych, moralnych i etycznych, umiejętność kierowania się własnym zdaniem oraz podejmowania samodzielnych decyzji, silny charakter, nieugiętą wolę, umiłowanie prawdy, posiadanie poczucia sprawiedliwości i słuszności, zrównoważenie i spokój, zdolność krytycznego patrzenia nie tylko na cudze, ale także na własne czyny, wyzbycie się wszelkiej zarozumiałości, czuwanie nie tylko nad swoim postępowaniem, ale i nad zachowaniem swojej rodziny i najbliższego otoczenia, doświadczenie życiowe (przejawiające się m.in. w znajomości psychiki ludzkiej i motywów postępowania), bezstronność i życzliwy stosunek do ludzi oraz autorytet wewnętrzny i zewnętrzny (by inne osoby pokładały w nim ufność ze względu na jego zalety osobiste)<sup>20</sup>. Sędzią powinien unikać zachowań, które mogłyby podważyć zaufanie do jego bezstronności i niezawisłości, w szczególności nie wolno mu wykorzystywać swojego statusu i prestiżu sprawowanego urzędu w celu wspierania interesu własnego lub innych osób<sup>21</sup>. Powinien jasno wyrażać swoje myśli, rozumować dyskursywnie, dobrze pisać, być wrażliwy, ale zarazem surowy i rygorystyczny w stosowaniu przepisów procesowych<sup>22</sup>.

Jak wspomniano, również judykatura podjęła się próby zdefiniowania pojęcia „nieskazitelnego charakteru”. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że przez pojęcie nieskazitelnego charakteru należy rozumieć całokształt cech indywidualnych, zdarzeń i okoliczności składających się na wizerunek sędziego (także fakty i zdarzenia ze sfery życia pozazawodowego, które podważałyby pozytywną ocenę postawy moralno-etycznej, naganne z punktu widzenia opinii publicznej, zasługujące na powszechne potępienie, uznane jako uchybienie godności, nie zawsze skutkujące odpowiedzialnością dyscyplinarną), przy czym konieczne jest wytyczenie granicy pomiędzy sferą życia prywatnego i rodzinnego z życiem osobistym (podlegającą ochronie zgodnie z art. 47 Konstytucji RP) a niewłaściwym zachowaniem i postawą względem innych osób, świadczących o lekceważeniu norm moralnych i społecznych oraz zasad współżycia społecznego<sup>23</sup>. Są to zatem cechy

<sup>18</sup> K. Fleszyński, Czego oczekuje sądownictwo?, Głos Sądownictwa 1937, Nr 5, s. 373.

<sup>19</sup> J. Bodio, Przewinienia służbowe a uchybienia godności urzędu sędziów sądów powszechnych, Kwartalnik Krajowej Rady Sądownictwa 2010, Nr 2, s. 51.

<sup>20</sup> T. Pietrykowski, Kwalifikacje fizyczne i moralne sędziego, Głos Sądownictwa 1938, Nr 2, s. 93; K. Fleszyński, Rachunek sędziowskiego sumienia, Głos Sądownictwa 1938, Nr 1, s. 2; E. Waśkowski, System procesu cywilnego, Wilno 1932, s. 7; S. Mucha, Nieskazitelnego charakter, Radca Prawny 2012, Nr 125; W. Michalski, Sędziowie. Próba ujęcia modelowego, Zeszyty Naukowe Instytutu Badań Prawa Sądowego 1987, Nr 26, s. 9–10; J. Mokry, Osobowość sędziego a niezawistość sędziowska, [w:] M. Jędrzejewska, T. Ereciński (red.), Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha, Warszawa 1985, s. 216; M. Rogalski, *op. cit.*, s. 59; J.R. Kubiak, J. Kubiak, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, PS 1994, Nr 4, s. 18; K. Piasecki, Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce, Warszawa 2005, s. 204; H. Kempisty, *op. cit.*, s. 130.

<sup>21</sup> S. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 40–41; J.R. Kubiak, J. Kubiak, *op. cit.*, s. 18.

<sup>22</sup> T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz, J. Gudowski (red.), Warszawa 2009, s. 212.

<sup>23</sup> Wyrok NSA z 18.11.1999 r., II SA 1131/99, LEX nr 46696.

wartościujące konkretną osobę nie w sferze intelektualnej i profesjonalnej, lecz wyłącznie etyczno-moralnej. O posiadaniu tego rodzaju przymiotów mogą świadczyć opinie i okresy dotychczasowego zatrudnienia czy aplikacji<sup>24</sup>. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18.1.1933 r. stwierdził ponadto, że „przez osoby nieskazitelnego charakteru należy rozumieć osoby nie tylko nie karane za czyny hańbiące lub antyspołeczne, lecz posiadające ponadto kwalifikacje etyczne nieprzeciętne, bo nie dopuszczające skazy, nawet takiej, którą ogół zwykł traktować pobłażliwie”<sup>25</sup>.

Wynika z powyższego, że współcześnie pojęcie „nieskazitelny charakter” należy tłumaczyć w sposób ekstensywny, dążąc raczej do skatalogowania cech tworzących paradygmat sędziego, niż podejmując wysiłki w celu objaśnienia wyrażań „nieskazitelny” i „charakter”<sup>26</sup>.

J. Mokry zwraca uwagę, że właśnie cechy osobowości sędziego, a więc przymioty osobiste, które głównie on sam kształtuje i rozwija w toku swej edukacji i pracy zawodowej oraz w życiu osobistym i publicznym, mają podstawowe znaczenie dla prawidłowej realizacji niezawisłości sędziowskiej<sup>27</sup>. Takich przymiotów należy oczekiwać nie tylko od sędziów w służbie czynnej i w stanie spoczynku, ale także od kandydatów na urząd sędziego.

Pojawiają się przy tym pytania, jakie kryteria należy zastosować przy ocenie nieskazitelności charakteru i kto powinien takich ocen dokonywać. Jest to wysoce problematyczne, gdyż moralność i etyka są nie tylko dziedzinami zmiennymi, trudnymi (o ile w ogóle możliwymi) do skodyfikowania, ale także subiektywnymi i ocennymi<sup>28</sup>. Funkcję oceniających powinni sprawować doświadczeni sędziowie, gdyż najlepiej znają specyfikę tego zawodu, jego standardy etyczne oraz system wartości, jakim powinien się kierować sędzia.

Pomocą przy weryfikacji nieskazitelnego charakteru są m.in. szczególny tryb sprawdzający, polegający na zebraniu informacji o kandydacie na sędziego od policji<sup>29</sup>, dane o niekaralności, ocena psychologiczna oraz ocena dokonywana przez sędziego patrona-koordynatora podczas aplikacji sędziowskiej<sup>30</sup>, a także – w zależności od zajmowanego wcześniej stanowiska: asystenta sędziego, referendarza sądowego, prokuratora, adwokata, notariusza, radcy prawnego bądź radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa – pisemne opinie i informacje uzyskane od prezesa sądu lub przewodniczącego wydziału sądu, w którym kandydat był lub jest zatrudniony, jak również od sędziów, do których został przydzielony, oraz odpisy pism obejmujących przypadki prawomocnego wymierzenia kar porządkowych (chyba że kary zostały uznane za niebyte) albo ocena pracy dokonywana w oparciu o art. 106a PrUSP. Jest to ocena efektywności pracy oraz kompetencji zawodowych przyszłego sędziego w zakresie metodyki pracy i kultury urzędowania, jak również specjalizacji w rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw oraz pełnieniu

<sup>24</sup> Wyrok NSA z 18.6.2001 r., II SA 1610/00, Legalis.

<sup>25</sup> Postanowienie SN z 18.1.1933 r., II K.Adw. 7/32, Czasopismo Adwokatów Polskich dla Województw Zachodnich 1933, Nr 3–4.

<sup>26</sup> T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *op. cit.*, s. 212.

<sup>27</sup> J. Mokry, *op. cit.*, s. 211 i 222.

<sup>28</sup> G. Borkowski, *op. cit.*, s. 209.

<sup>29</sup> Ł. Korózs, M. Sztorc, *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 91.

<sup>30</sup> G. Borkowski, *op. cit.*, s. 211.

poszczególnych funkcji. Ocena pracy sędziego dokonywana jest m.in. z punktu widzenia: kultury urzędowania, obejmującej kulturę osobistą i kulturę organizacji pracy, poszanowania praw stron lub uczestników postępowania przy rozpoznawaniu spraw lub wykonywaniu innych powierzonych zadań bądź funkcji oraz procesu doskonalenia zawodowego (art. 106a § 1 i 2, art. 57a–57f PrUSP). Przy ocenie kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie uwzględnia się predyspozycje osobowościowe kandydata do zawodu sędziego oraz przestrzeganie zasad etyki wykonywanego zawodu, bierze się także pod uwagę informacje o postępowaniach karnych, dyscyplinarnych bądź wyjaśniających toczących się przeciwko kandydatowi (art. 57i PrUSP). Wspomniane kryteria oceny sędziego nie są jednak wystarczające, gdyż przy ocenie nieskazitelnosci charakteru należy także brać pod uwagę całokształt zachowań przyszłego sędziego w stosunku do przełożonych, współpracowników i otoczenia<sup>31</sup>. W celu ustalenia nieskazitelnosci charakteru można posługiwać się wszelkimi środkami dowodowymi, które nie są zakazane ustawowo<sup>32</sup>. Negatywna weryfikacja spowoduje niedopuszczenie danej osoby do zawodu sędziego.

Jak podkreśla *G. Borkowski*, ta „uprzednia” ocena nieskazitelnosci charakteru ma miejsce przed przyjęciem kandydata na stanowisko sędziego, a więc ocenie podlega jego zachowanie przed objęciem urzędu. Ocena następcza zaś będzie miała miejsce w sytuacji podejrzenia popełnienia przez sędziego czynu sprzecznego z zasadami etyki zawodowej, a przez to rzutującego na ocenę nieskazitelnosci charakteru<sup>33</sup>. W takiej sytuacji ocena nieskazitelnego charakteru dokonywana jest w toku postępowań dyscyplinarnych, na tle konkretnych zdarzeń<sup>34</sup> związanych zazwyczaj z naruszeniem godności urzędu sędziego, ale także z popełnieniem przez niego wykroczeń czy przestępstw (głównie umyślnych)<sup>35</sup>. Skutkiem następczej weryfikacji nieskazitelnosci charakteru może być nałożenie na sędziego kar dyscyplinarnych.

„Godność urzędu, jako wartość niematerialna, definiowana jest przez *J.R. Kubiaka* i *J. Kubiaka* jako »zdolność całego środowiska sędziowskiego, jak i poszczególnych sędziów do dochowania wierności ślubowaniu sędziowskiemu, do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, utrzymywania nieposzlakowanego charakteru, który był jednym z warunków mianowania na ten urząd publiczny, a także do strzeżenia powagi stanowiska sędziowskiego, jak również unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności«<sup>36</sup>. Podstawą skonstruowania pojęcia godności urzędu jest postulat istnienia pewnego ideału sędziego, który cechami swojego charakteru, profesjonalizmem i postawą w społeczeństwie tworzy autorytet sprawowanego

<sup>31</sup> Ocena nieskazitelnosci charakteru sędziego wydaje się łatwiejsza w sytuacji wcześniejszego pełnienia zawodu prokuratora, adwokata, radcy prawnego, notariusza czy radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, gdyż przymiot ten przechodzi weryfikację podczas wykonywania tych zawodów.

<sup>32</sup> *M. Laskowski*, *op. cit.*, s. 58.

<sup>33</sup> *G. Borkowski*, *op. cit.*, s. 209.

<sup>34</sup> *M. Laskowski*, *op. cit.*, s. 50.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 59, 62.

<sup>36</sup> *J.R. Kubiak*, *J. Kubiak*, *op. cit.*, s. 16



przez siebie urzędu<sup>37</sup>. Godność urzędu sędziego rozciąga się więc na sferę służbową i pozasłużbową, a więc na życie prywatne sędziego, i odwołuje się do przestrzegania przez niego norm moralnych, obyczajowych i etycznych<sup>38</sup>.

Katalog obowiązków, których naruszenie stanowi uchybienie godności urzędu sędziego, tworzony jest m.in. poprzez analizę treści ślubowania (art. 66 PrUSP), przepisu określającego kwalifikacje potrzebne do zajmowania tego urzędu (art. 61 PrUSP) oraz przepisów o prawach i obowiązkach sędziego (art. 82 i n. PrUSP)<sup>39</sup>. Pozostaje jednak cała gama innych zachowań sędziego, które można uznać za niegodne w świetle art. 82 PrUSP, a kryterium ocenne w tym względzie to przyjęte ogólnie normy etyki i moralności, a nawet dobrych obyczajów<sup>40</sup>. Za „niegodne” uznaje się w doktrynie przede wszystkim wszelkie czyny kolidujące z prawem karnym, prawem o wykroczenia, prawem cywilnym, rodzinnym i administracyjnym, a także zachowania sędziego naruszające normy etyki i moralności<sup>41</sup> wynikające także ze Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (choć brak jest wyraźnego ujęcia odpowiedzialności moralnej sędziów w tej ostatniej regulacji<sup>42</sup>). Zbiory zasad etycznych wyznaczają swym adresatom wyższy niż przeciętnie poziom wymagań moralnych, formułując perfekcjonistyczne wzorce zachowań i wskazując w efekcie konieczny minimalny standard zachowania moralnego. Ten minimalny poziom zachowań etycznych na gruncie etyki zawodowej sędziego odbiega od przeciętnego poziomu wymaganego w analogicznych sytuacjach od osób trzecich<sup>43</sup>.

Godność urzędu sędziego jest źródłem moralnych powinności i łączy się z zaufaniem do tego zawodu<sup>44</sup>, dlatego też nie jest ograniczona w czasie. „Reguły moralne obowiązują zawsze, stąd sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną nie tylko za przewinienia popełnione w trakcie służby czynnej czy po przejściu w stan spoczynku, ale nawet za czyny popełnione przed objęciem urzędu.

Sędzia odpowiada dyscyplinarnie za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli przez nie uchybił obowiązkowi piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazał się niegodny urzędu sędziego. Uchybienie obowiązkowi piastowanego urzędu państwowego to według *J. Paśnika* każde niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska w organach administracji lub kontroli państwowej oraz organach ochrony prawa, której skutkiem była odpowiedzialność karna lub dyscyplinarna sprawcy, a wymierzona mu kara nie została zatarta przed powołaniem go na stanowisko sędziego<sup>45</sup>. Niegodność zajmowania stanowiska sędziego to brak chociażby jednej z przestank

<sup>37</sup> M. Rogalski, *op. cit.*, s. 85.

<sup>38</sup> J. Bodio, *Przewinienia...*, *op. cit.*, s. 50.

<sup>39</sup> J.R. Kubiak, *J. Kubiak, op. cit.*, s. 17.

<sup>40</sup> E. Warzocha, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnych*, *Nowe Prawo* 1988, Nr 1, s. 5.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*. Komentarz, Warszawa 2005, s. 80. Wprawdzie USP nie stanowi *expressis verbis*, że za naruszenie zasad etyki zawodowej sędziowie odpowiadają dyscyplinarnie, ale nie ulega wątpliwości, że tak jest, gdyż czyny sprzeczne z tymi zasadami stanowią uchybienie godności urzędu (rzadziej przewinienie służbowe).

<sup>43</sup> I. Bogucka, *Zagadnienia tworzenia i funkcjonowania etycznych standardów zawodów prawniczych*, [w:] *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Kraków 2003, s. 9–10 i 15.

<sup>44</sup> M. Laskowski, *op. cit.*, s. 59.

<sup>45</sup> J. Paśnik, *Prawo dyscyplinarne w Polsce*, Warszawa 2000, s. 291.

warunkujących powołanie danej osoby na stanowisko sędziowskie, określonych w art. 61 § 1 PrUSP<sup>46</sup>, a więc także brak nieskazitelnosci charakteru.

Uchybienie godności urzędu sędziego rozciąga się poza okres służby czynnej. Sędzia ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną także za czyny naruszające godności sędziego popełnione po przejściu w stan spoczynku. Przejście sędziego w stan spoczynku nie jest przeszkodą do biegu postępowania dyscyplinarnego, bowiem, jak podkreśla *M. Rogalski*, stosunek służbowy trwa nadal, a jedynie zmienia się jego charakter. Sędzia w stanie spoczynku zachowuje status sędziego, a jego stosunek służbowy nie ulega rozwiązaniu, gdyż stan spoczynku powoduje jedynie zmiany w zakresie stosunku pracy<sup>47</sup>.

Prawo o ustroju sądów powszechnych odróżnia jednakże godność sędziego w stanie spoczynku od godności sędziego w służbie czynnej. Godność sędziego w stanie spoczynku określana jest w nauce jako godność urzędu rozumiana odpowiednio do zmiany statusu służby sędziego<sup>48</sup>. W doktrynie podkreśla się, że obowiązek dochowania godności sędziego w stanie spoczynku stanowi zmodyfikowany obowiązek unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego w służbie czynnej, o jakiej mowa w art. 82 § 2 PrUSP. Sędzia w stanie spoczynku odpowiada dyscyplinarnie nie tylko za naruszenie godności urzędu sędziego popełnione po przejściu w stan spoczynku, ale także za uchybienie godności urzędu popełnione w czasie służby czynnej, co oznacza, że przejście w stan spoczynku nie ma znaczenia dla możliwości pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za delikty dyscyplinarne popełnione w czasie służby czynnej (bez względu na datę ujawnienia czynu i wszczęcia postępowania dyscyplinarnego – oczywiście w granicach przedawnienia)<sup>49</sup><sup>50</sup>.

Nie każde uchybienie godności urzędu będzie pociągało za sobą utratę przymiotu nieskazitelnego charakteru. Chodzi tu o takie zdarzenia, zachowania sędziego w służbie lub poza nią – w życiu społecznym, prywatnym (nieetyczne, niemoralne, gorszące, naruszające zasady współżycia społecznego) – które naruszają oceny i normy właściwe dla sędziego, podważają zaufanie publiczne, przekonanie o niezależności i bezstronności, przynoszą ujmę stanowisku sędziego, randze tego urzędu i powadze państwa, w którego imieniu występuje, pozbawiają legitymacji do sprawowania władzy sędziowskiej i wpływają na wizerunek sędziego oraz jego (negatywny) odbiór w społeczeństwie i przede wszystkim wiążą się w jakikolwiek sposób z urzędem sędziego<sup>51</sup>. Każda ocena zachowania sędziego ma za punkt odniesienia jego społeczny odbiór, zatem jeżeli w świadomości społecznej obserwowane zachowanie sędziego prowadzi do zachwiania jego wizerunku, to zachowanie takie uchybia godności urzędu<sup>52</sup>.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> *M. Rogalski, op. cit.*, s. 69.

<sup>48</sup> *T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, op. cit.*, s. 310.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *J. Bodio, Przewinienia...*, *op. cit.*, s. 52–53 – zob. powołane tam rodzaje przewinień dyscyplinarnych.

<sup>51</sup> *M. Laskowski, op. cit.*, s. 60; *W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, [w:] *G. Borkowski (red.), Etyka zawodów prawniczych w praktyce. Wzajemne relacje i oczekiwania*, Lublin 2012, s. 147–148.

<sup>52</sup> *H. Kempisty, op. cit.*, s. 149–151; *R. Tokarczyk, Przedmiot etyki prawniczej*, [w:] Państwo. Prawo. Myśl prawnicza. Prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin, Lublin 2003, s. 27; *M. Laskowski, op. cit.*, s. 61.



Wizerunek sędziego kształtowany jest bardziej przez poszukiwanie modelu idealnego sędziego niż przez rzeczywisty jego obraz. Na wizerunek ów składają się czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Dlatego też należy go rozpatrywać z punktu widzenia samego sędziego, innych sędziów i otoczenia. Jest on uwarunkowany politycznie, historycznie, osobistymi doświadczeniami osób go oceniających, wyniesionych bądź to z kontaktów osobistych, urzędowych (np. podsądnych), bądź z obrazu, jaki przedstawiają środki masowego przekazu<sup>53</sup>. U podstaw dbałości o wizerunek sędziego leżą funkcjonujące w społeczeństwie przekonania, że ten, kto nie spełnia wymagań moralnych i obyczajowych w sferze pozasłużbowej, prawdopodobnie nie spełnia ich też w sferze służbowej, a co najmniej kieruje się w swoim postępowaniu podwójną moralnością, oraz że to, co uchodzi „zwyktemu” człowiekowi, nie uchodzi sędziemu, w stosunku do którego standardy moralne są szczególnie wysokie<sup>54</sup>.

Godne sprawowanie urzędu buduje publiczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości<sup>55</sup>. Dlatego też sędzia jest zobowiązany do kontroli swojego zachowania, zarówno w służbie, jak i poza nią. Może się to wiązać z pewnymi ograniczeniami w kontaktach towarzyskich, doborze otoczenia oraz w samym postępowaniu sędziego<sup>56</sup>. *M. Zubik* uważa, że autorytet sądownictwa zależy w dużej mierze od postawy samych sędziów, w tym ich umiejętności podejmowania decyzji służących samooczyszczaniu się środowiska oraz poszanowaniu zasad etyki zawodowej. Pewnym mechanizmem pozaprawnym przyczyniającym się do tego byłby ostracyzm zawodowy, który rozsądnie wykorzystywany mógłby służyć kształtowaniu właściwych postaw wśród sędziów i reagowaniu na niepożądane zachowania<sup>57</sup>. Wprawdzie, co podkreśla *T. Ereciński*, środowisko sędziowskie w przeważającej części oparło się erozji postaw i systemu wartości niezbędnych do sprawowania tego urzędu, każde jednak zachowanie, które mogłoby budzić wątpliwości co do obiektywizmu sędziego, byłoby sprzeczne z zasadami etycznymi czy też stanowiłoby delikty dyscyplinarne, powinno być bezwzględnie ujawniane przez samorząd sędziowski i bezwarunkowo eliminowane, i to także bez interwencji mediów. Niedopuszczalne są wszelkie przejawy źle rozumianej solidarności zawodowej i tolerancji ze strony własnego środowiska<sup>58</sup>. Należy bowiem mieć świadomość, że każdy nieetyczny czyn sędziego nie tylko świadczy o braku nieskazitelnego charakteru, ale rzutuje na obraz wszystkich sędziów w odbiorze społecznym, gdyż narusza zaufanie społeczne do wszystkich osób wykonujących ten zawód, podważając jego wiarygodność<sup>59</sup>.

<sup>53</sup> *J.R. Kubiak, J. Kubiak, op. cit., s. 16.*

<sup>54</sup> *G. Skąpska, J. Czapska, M. Kozłowska, Społeczne role prawników (sędziów, prokuratorów, adwokatów), Kraków 1989, s. 110 – podaje za: J.R. Kubiakiem, J. Kubiakiem, op. cit., s. 19.*

<sup>55</sup> *M. Laskowski, op. cit., s. 61.*

<sup>56</sup> *Z. Resich, op. cit., s. 61.*

<sup>57</sup> *M. Zubik, Posiedzenie Komitetu Narodowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Prawnych (IALS), PIP 2004, Nr 5, s. 107.*

<sup>58</sup> *T. Ereciński, Reforma ustroju sądów powszechnych, PIP 2001, Nr 4, s. 13.*

<sup>59</sup> *J. Gudowski, Historia prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r., PS 2003, Nr 1, s. 27; por. A. Korybski, Profesje prawnicze w Polsce – stan aktualny i perspektywy przeobrażeń, [w:] *L. Antonowicz (red.), Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, Lublin 1998, s. 485 i n.; *S. Dąbrowski, op. cit., s. 41; G. Borkowski, op. cit., s. 210.**

Podsumowując, kondycję sędziów można oceniać w różnych aspektach – ich pozycji prawnej, rzeczywistego położenia, obrazu w oczach społeczeństwa i wreszcie własnego samopoczucia<sup>60</sup>. Pożądane jest, zarówno z punktu widzenia społeczeństwa, jak i samych sędziów, aby zawód ten cieszył się zaufaniem publicznym. Służyć temu ma przyjmowanie na urząd sędziego osób spełniających wysokie wymagania moralno-etyczne. Ustawodawca wymaga, by sędzia miał „nieskazitelny charakter”. Zdaniem *J. Mokrego* chodzi tu nie o zwykłe, dobre, ale o najwyższe standardy etyczne, o zespół cech psychicznych, które szczególnie wyróżniają go i oceniane są dodatnio z punktu widzenia moralnego, poczucia krzywdy i sprawiedliwości. „Nieskazitelny charakter” to charakter nieulegający żadnym złym wpływom, nieugięty wobec jakichkolwiek prób zamachów. Zwraça on również uwagę, że wysokie wymagania moralne sędziego związane są przede wszystkim ze szczególną funkcją i prestiżem zawodu sędziego, który to zawód ma bezpośredni wpływ na losy ludzkie, gdyż powołany jest do decydowania o podstawowych wartościach jednostek, takich jak cześć, mienie, wyrównywanie szkód, wolność, a nawet życie. Z drugiej strony sędziowie kształtują postawy obywatelskie, świadomość i kulturę prawną społeczeństwa. Jeżeli więc sędzia publicznie dezaprobuje łamanie prawa i jednocześnie afirmuje postawy prolegalistyczne i prospołeczne (takie jak prawość, sumienność, pracowitość, odpowiedzialność), to propagując wychowawczo takie postawy, musi ich sam przestrzegać<sup>61</sup>.

Weryfikacja nieskazitelności charakteru pozwala na eliminowanie z tego środowiska osób niegodnych urzędu sędziego. Obowiązek strzeżenia godności urzędu jest trudny do określenia, gdyż – co podkreśla *S. Gołąb* – jego treść zależy od panujących w danej chwili w społeczeństwie poglądów etycznych i konwencjonalnych. Stanowisko sędziowskie pojmowane jest w hierarchii państwowej jako wyjątkowe i dlatego należy doń stosować surowsze kryteria, niż się stosuje wobec innych urzędników państwowych. Określenie takiego obowiązku w Prawie o ustroju sądów powszechnych daje wyraz szczególnej wagi, jaką prawodawca przywiązuje do tego, aby stan sędziowski stał na świeczniku. Najlepszym dowodem godności urzędu sędziowskiego jest nieskazitelny charakter sędziów, który w czasach zaniku pojęć etycznych i brutalizacji obyczajów jest dobrym sposobem utrzymania powagi sądu w społeczeństwie i hamowania ujemnych przykładów postaw antyspołecznych<sup>62</sup>.

Od najdawniejszych czasów przywiązywano wagę do osoby i osobowości sędziego, niezależnie od prawnonormatywnych wymagań, jakie powinien spełniać<sup>63</sup>. Osoba o nieskazitelnym charakterze budzi zaufanie i szacunek społeczny. Staranie o szacunek społeczny oznacza godne zachowanie nie tylko na sali sądowej, ale także właściwy sposób bycia w każdej sytuacji życiowej<sup>64</sup>. Zaufanie do prawa

<sup>60</sup> *S. Dąbrowski, op. cit., s. 40.*

<sup>61</sup> *J. Mokry, op. cit., s. 223–225.*

<sup>62</sup> *S. Gołąb, Organizacja sądów powszechnych, Kraków 1938, s. 34.*

<sup>63</sup> *J. Mokry, op. cit., s. 211.*

<sup>64</sup> *T. Romer, op. cit., s. 56.*

kształtuje się poprzez zaufanie do sędziów, zaś skutek braku zaufania do sędziów ludzie pozbywają się zaufania do prawa<sup>65</sup>. Odpowiedzialność społeczna sędziów przejawia się w zdawaniu sprawy ze swego postępowania przed społeczeństwem, co wiąże się z krytyką publiczną działalności organów wymiaru sprawiedliwości<sup>66</sup>. Krytyka publiczna niemoralności i nieprawości sędziów, dokonywana zwłaszcza poprzez media, może być powodem faktycznej, a nie tylko deklaratywnej odpowiedzialności sędziego, szczególnie gdy przybiera formy odpowiedzialności karnej czy dyscyplinarnej<sup>67</sup>, ale to krytyka dokonywana przez innych sędziów jest ważniejsza, bo konstruktywna, służąca naprawie postaw moralno-etycznych. Dochowanie nieskazitelności charakteru musi przejawiać się w reakcjach całego środowiska sędziowskiego na próby jego naruszenia, powinno następować jednak przede wszystkim poprzez poprawę świadomości moralno-etycznej sędziów. Z drugiej strony zadaniem środowiska sędziowskiego jest również – co podkreśla A. Peyrefitte – ochrona swoich członków, wzmacnianie i uwydatnianie ich walorów w oczach innych i własnych. Jeśli osądza się tę instytucję tylko na podstawie tych, którzy nie są jej godni – doprowadza się do odwrócenia prawidłowych procesów społecznych, rujnując autorytet sądownictwa. Sądownictwa, które zdolne jest do samodoskonalenia się. Sądownictwa będącego zbiorem ludzi, którym trzeba pomagać w osiągnięciu poziomu równego wyżynom ich obowiązków<sup>68</sup>.

Urząd sędziowski – jak twierdzi F. Werner – w każdym czasie jest wielkim ciężarem dla człowieka, dlatego funkcję, którą dziś pełnią sędziowie, mogą pełnić tylko ludzie o najwyższych walorach i kwalifikacjach fachowych, etycznych, moralnych, otwarci na problemy współczesnego świata<sup>69</sup>.

Nieskazitelność charakteru jest niewątpliwie jedną z ważniejszych kwalifikacji zawodowych sędziego. Jest przymiotem, który należy mieć i kształtować przez całe życie zawodowe i prywatne. Osiągnięcie kunsztu zawodowego i społecznie akceptowanego wzorca moralnego wymaga – co podkreśla J. Mokry – samozaparacia, permanentnej pracowitości, długoletnich ćwiczeń umysłu, a także samooceny i samokrytyki oraz samoograniczenia. Z tymi właściwościami bowiem sędzia się nie rodzi, nie mogą one zostać mu narzucone na uniwersytecie ani w trybie innych urzędowych szkoleń. Przede wszystkim on sam musi kształtować swój system wartości<sup>70</sup>. Nie chodzi przy tym o stworzenie wyidealizowanego obrazu sędziego, który nie jest w stanie unieść brzemienia cnót<sup>71</sup>, ale o utożsamienie nieskazitelności charakteru sędziego z przyzwoitością rozumianą jako powinność przestrzegania norm prawnych, moralnych i etycznych oraz o wyrobienie w sędziach odpowiedzialności za jej zachowanie. Należy bowiem pamiętać, że postulat nieskazitelnego charakteru wywodzi się z deontologicznego podejścia,

<sup>65</sup> R. Sobański, Uwagi o etyce zawodów prawniczych, *Radca Prawny* 2003, Nr 4, s. 32.

<sup>66</sup> K. Piasecki, *op. cit.*, s. 226–227.

<sup>67</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2005, s. 123.

<sup>68</sup> A. Peyrefitte, *op. cit.*, s. 118 i 127.

<sup>69</sup> Podaję za: A. Pieniążek, *Samorządność sędziowska*, [w:] *Prawne problemy samorządności*, Lublin 1993, s. 81.

<sup>70</sup> J. Mokry, *op. cit.*, s. 216.

<sup>71</sup> K. Piasecki, *op. cit.*, s. 204.

wyrażającego moralność aspiracyjną, dążenie do najpełniejszej realizacji własnego potencjału oraz stanu moralnej doskonałości, która *de facto* nie jest możliwa do osiągnięcia<sup>72</sup>.

## **“Unblemished character” as the professional qualification of a judge (affecting his or her image)**

### **Summary**

The Author considers the issue of „unblemished character” of a judge in the context of his or her professional qualifications and a guarantee of the independence of the judiciary. The office of judge, characterized by a particular professional ethos, should be manned only by those who are able to meet the high moral and ethical demands. It is desirable for both the public and the judges themselves if the profession is to be trusted by the public. Therefore, the evaluation of the judge’s unblemished character takes place both before the appointment of a candidate for the position, and while in active service (in the course of disciplinary proceedings against specific events typically associated with the violation of the dignity of a judge, but also with the commission of his or her offense or offenses). As a result of the subsequent verification of the unblemished character, disciplinary sanctions may be imposed on a judge, even after going into retirement. Verification of the unblemished character allows for the elimination from this environment persons unworthy of the office of judge.

---

<sup>72</sup> S. Mucha, *op. cit.*, s. 39.

# Obowiązki związane z zapewnieniem ochrony bezpieczeństwa i porządku na sali sądowej

Wojciech Lis\*

## Streszczenie

Warunkiem przeprowadzenia sprawnej i niczym niezakłóconej rozprawy jest nie tylko kierowanie nią, ale także kontrolowanie zachowań wszystkich osób znajdujących się na sali rozpraw. W tym celu prawodawca przyznaje sędziemu szereg uprawnień o charakterze organizacyjno-porządkowym, które określane są mianem policji sesyjnej. Stosowanie środków policji sesyjnej, w przypadku niewłaściwych zachowań stron procesowych, innych uczestników postępowania a także każdej osoby uczestniczącej w rozprawie a niebędącej jej uczestnikiem, jest nie tylko prawem, ale wręcz obowiązkiem sędziego, który w przypadku zachowania licującego z powagą sądu, musi posiadać możliwość wyegzekwowania postępu i utrzymania dyscypliny. Stosowanie środków policji sesyjnej następuje *ex officio*, niezależnie od etapu rozprawy lub stopnia zaawansowania wykonywania innych czynności sądowych.

Poczucie bezpieczeństwa i porządku stanowi gwarancję sprawnego, spokojnego i niczym niezakłóconego wykonywania czynności sądowych oraz pozwala na wszechstronne zbadanie sprawy i wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Przepis ten ustanawia monopol sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Wszystkie sądy wydają wyroki w imieniu jednego autorytetu władzy – Rzeczypospolitej Polskiej. Wymiar sprawiedliwości to działalność

---

\* Doktor nauk prawnych.

państwa polegająca na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. Podstawą tego określenia jest wyodrębnienie specyficznej postaci działalności państwa, jaką jest rozpatrywanie i rozstrzygnięcie sporów o prawo, a więc inaczej – sądownictwo<sup>1</sup>, które jest domeną sędziów i w ograniczonym zakresie, określonym ustawą, obywateli (art. 182 Konstytucji RP). Sędziowie tworzą szczególny korpus prawniczy, różniący się od innych funkcjonariuszy państwa zasadą niezawisłości, która stanowi konsekwencję zasady podziału i równowagi władzy. Zasada niezawisłości została wyrażona w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. Stwierdzenie to oznacza, że sędziowie podlegają tylko prawu i płynącym z niego nakazom, przy czym kolejność podporządkowania sędziów najpierw Konstytucji, później ustawom nie jest przypadkowa. Rozwiązanie to uprawnia sędziów do badania konstytucyjności ustaw, które mają stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy, co wynika z hierarchicznej budowy aktów normatywnych, wśród których konstytucja zajmuje najwyższe miejsce. Sędziowie nie mogą jednak we własnym zakresie odmówić stosowania ustawy, powołując się na jej niekonstytucyjność, ponieważ to już nie mieści się w ramach przysługujących im kompetencji; sędziowie mogą natomiast uruchomić procedurę zapytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Stosownie do art. 193 Konstytucji RP: „Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”.

Konstytucja RP zasadę niezawisłości odnosi do sprawowania urzędu przez sędziego. Tylko niezawisty sędzia może skutecznie stać na straży wolności i praw człowieka. Przez niezawisłość sędziowską rozumiemy zatem niedopuszczalność jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz lub wywierania nacisku na sędziego w kierunku takiego czy innego rozstrzygnięcia sprawy. Zapewnia to neutralność sędziego, a tym samym gwarantuje obiektywne postępowanie przed sądem<sup>2</sup>. Korelatem zasady niezawisłości po stronie sędziego jest obowiązek bezstronności, który czasem idzie dalej niż zakres ochrony niezawisłości. O ile zasada niezawisłości odnosi się do oddziaływania podmiotów zewnętrznych, o tyle obowiązek bezstronności obliguje sędziego do przeciwstawiania się ocenom płynącym z jego doświadczenia, stereotypów i uprzedzeń<sup>3</sup>. „Bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, że sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników

<sup>1</sup> Zobacz: L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2007, s. 332.

<sup>2</sup> Zobacz: B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2012, s. 883

<sup>3</sup> Porównaj: wyr. TK z 9.11.1993 r., K 11/93, OTK ZU 1993, Nr 2, poz. 37.



postępowania równorzędnie”<sup>4</sup>. Jeżeli wyrok ma być wydany kolegialnie, zasada niezawisłości sędziowskiej zostaje rozciągnięta na cały skład orzekający (niezawisłość sądu), przy czym należy podkreślić, że niezawisłość sędziowska nie może być traktowana jako podmiotowe uprawnienie sędziego. Przynależy ona do istoty uczciwego wykonywania urzędu i stanowi gwarancję praw człowieka. Nie jest więc przeznaczona dla samego sędziego, w istocie bowiem służy wszystkim obywatelom<sup>5</sup>.

O sprawnym i efektywnym toku postępowania sądowego, jego przebiegu i zakończeniu w głównej mierze decyduje postawa sędziego. Warunkiem przeprowadzenia sprawnego, spokojnego i niczym niezakłóconego postępowania sądowego jest nie tylko sprawowanie funkcji kierowniczej w trakcie rozprawy oraz innych czynności sądowych, ale także kontrolowanie zachowań osób znajdujących się na sali rozpraw. W tym celu prawodawca przyznaje sędziemu szereg uprawnień o charakterze organizacyjno-porządkowym, określanych mianem **policji sesyjnej**. Stosowanie środków policji sesyjnej w przypadku niewłaściwych zachowań stron, innych uczestników postępowania, a także każdej osoby znajdującej się na sali rozpraw, a niebędącej jej uczestnikiem, jest nie tylko prawem, ale wręcz obowiązkiem sędziego, który w przypadku zachowania nieliczącego z powagą sądu musi posiadać środki służące wyegzekwowaniu posłuchu wydawanym zarządzeniem porządkowym i utrzymaniu dyscypliny. Działania takie leżą w interesie zarówno sądu, jak i osób uczestniczących w różnym charakterze w rozprawie i w innych czynnościach sądowych.

Sprawujące wymiar sprawiedliwości sądy i orzekający w nich sędziowie są emanacją państwa i dlatego muszą cieszyć się autorytetem i publicznym zaufaniem. Jeżeli bowiem mają należycie wykonywać postawione przed nimi zadania w zakresie rozpatrywania i rozstrzygania sporów o prawo w imieniu państwa, to państwo musi im stworzyć odpowiednie ku temu warunki. Rozwiązanie takie pozostaje w zgodzie z zamysłem ustawodawcy, który w art. 1 Konstytucji RP podkreśla, że: „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. W tym sensie prawidłowe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości leży w interesie publicznym i stanowi jedną z podstawowych wartości związanych z dążeniem do realizacji dobra wspólnego.

Zadaniem środków policji sesyjnej jest ochrona powagi, spokoju i porządku czynności sądowych oraz zagwarantowanie sprawnego, spokojnego i niczym niezakłóconego wykonywania czynności sądowych. Wystąpienie tych elementów pozwala na ustalenie prawdy materialnej i realizację interesów procesowych stron. Nie zawsze jednak osiągnięcie takich warunków jest możliwe bez zastosowania środków policji sesyjnej. Wynika to ze specyfiki sądów, które ze swojej natury wywołują w uczestnikach postępowania bardzo silne emocje, nad którymi nie zawsze potrafią zapanować, co może doprowadzić do zachowań o skutkach trudnych do przewidzenia. Zachowania podsądnych lub ich bliskich, zdeterminowane

<sup>4</sup> Wyrok TK z 27.1.1999 r., K 1/98, OTK ZU 1999, Nr 1, poz. 3.

<sup>5</sup> Zobacz: M. Granał, Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach, Warszawa 2009, s. 285.

rozchwianym stanem emocjonalnym i poczuciem niesprawiedliwości, stanowią poważne zagrożenie dla przeciwników procesowych i utożsamianych z nimi pełnomocników, osób znajdujących się na sali rozpraw lub uczestniczących w innych czynnościach sądowych, a także dla składu orzekającego, wydającego rozstrzygnięcie, które przecież nie zawsze jest zgodne z ich oczekiwaniami i ich poczuciem sprawiedliwości. Zachowania takie nie tylko zaburzają sprawny przebieg samego postępowania sądowego, ale także stanowią realne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia osób obecnych na sali rozpraw.

Środki policji sesyjnej, z uwagi na ich represyjny charakter, mogą naruszać, i z reguły naruszają, wolności i prawa szeroko pojętych uczestników postępowania sądowego. Ich zastosowanie znajduje oparcie normatywne w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, statuującym ogólną klauzulę limitacyjną, która dopuszcza możliwość ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw, wskazując jednocześnie, że ograniczenia te mogą mieć miejsce tylko w wyjątkowych sytuacjach, jeżeli są przewidziane w ustawie (aspekt formalny), są konieczne w demokratycznym państwie z uwagi na jego bezpieczeństwo lub porządek publiczny, ochronę środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób (aspekt materialny), a przy tym nie naruszają istoty ograniczanych wolności i praw. Wśród przestanków uzasadniających ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw znajduje się wzgląd na ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, na który niewątpliwie składa się utrzymanie takiego stanu na sali rozpraw.

Podstawy prawne stosowania środków policji sesyjnej są rozproszone w kilku aktach normatywnych, wśród których zasadniczą rolę odgrywa ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>6</sup>, mające uniwersalny charakter zarówno względem poszczególnych procedur: cywilnej, karnej i administracyjnej, jak i wszelkich czynności procesowych.

Środki policji sesyjnej znajdujące się w dyspozycji sędziego są częścią **władzy sądowej** mającej zapewnić sędziemu panowanie nad przebiegiem postępowania sądowego i utrzymanie porządku na sali rozpraw. Określenie „sala rozpraw” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako określone miejsce w budynku sądu, ale każde miejsce, w którym odbywa się posiedzenie sądu, z uwagi na to, że wymaga tego natura czynności procesowej, na przykład oględziny miejsca, eksperyment procesowy, przesłuchanie świadka przez sędziego wyznaczonego. Dlatego też środki policji sesyjnej powinny być stosowane wszędzie tam, gdzie odbywają się czynności sądowe. W przeciwnym razie nie można byłoby ich stosować poza salą sądową, w przypadku niewłaściwego zachowania się stron lub innych uczestników postępowania sądowego, którzy w konsekwencji pozostałoby bezkarni. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że istota unormowań składających się na policję sesyjną sprowadza się wyłącznie do utrzymania porządku w trakcie rozprawy lub wykonywania innych czynności sądowych, natomiast nie mają one na celu represji w znaczeniu ogólnym<sup>7</sup>. Bez środków policji sesyjnej

<sup>6</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 427 ze zm., dalej jako: PrUSP.

<sup>7</sup> Postanowienie SA we Wrocławiu z 2.4.2004 r., II AKzW 124/04, OSA 2004, Nr 10, poz. 75.



nierozważalne lub przynajmniej znacznie utrudnione byłoby zabezpieczenie prawidłowego toku rozprawy lub innych czynności sądowych.

Decyzja o zastosowaniu środków policji sesyjnej należy do przewodniczącego składu orzekającego oraz do sądu – składu orzekającego. Stosowane są one z urzędu, niezależnie od przebiegu i zaawansowania rozprawy czy innych czynności sądowych. Przepisy dotyczące środków policji sesyjnej skonstruowane są za pomocą klauzul generalnych, które pozostawiają pole do stosowania ich według uznania – sędzia doraźnie ocenia i kwalifikuje przypadki naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych. W związku z tym spoczywa na nich ogromna odpowiedzialność za skutki zastosowania środków policji sesyjnej. Niewłaściwe, nadmiernie restrykcyjne, nieadekwatne do rodzaju przewinienia mogą tylko pogłębić poczucie bezsilności i doprowadzić do wtórnego pokrzywdzenia podsądnego lub jego najbliższych uczestniczących w rozprawie lub w innych czynnościach sądowych, co raczej nie przyczyni się do umocnienia autorytetu sędziiego ani powagi wymiaru sprawiedliwości, tym bardziej że decyzje zarówno przewodniczącego, jak i sądu – składu orzekającego – nie podlegają żadnej kontroli (są niezaskarżalne). Wyjątkiem są postanowienia o ukaraniu karą porządkową grzywny (do 10 000 zł) i karą pozbawienia wolności (do 14 dni), które są zaskarżalne.

Policja sesyjna rozpoczyna się w momencie przybycia przewodniczącego lub sądu – składu orzekającego – na salę rozpraw wraz z protokolantem i trwa do zakończenia posiedzenia, a więc nawet wtedy, kiedy przewodniczący lub sąd – skład orzekający – oddali się z sali posiedzeń do sali obrad w celu wydania orzeczenia. W przypadku zarządzenia przerwy na czas jej trwania policja sesyjna ustaje.

Formalne kierownictwo nad postępowaniem sądowym i wynikające stąd obowiązki obciążają przewodniczącego składu orzekającego oraz sąd – skład orzekający<sup>8</sup>. Sędziemu dokonującemu czynności sądowej jednoosobowo przysługują jednocześnie prawa przewodniczącego oraz sądu – składu orzekającego (art. 52 PrUSP). W świetle PrUSP uprawnienia przysługujące przewodniczącemu składu orzekającego pozwalają mu m.in. na upomnienie osoby, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych<sup>9</sup>, a po bezskutecznym upomnieniu – wydalenie jej z sali rozpraw (art. 48 § 1 PrUSP). Natomiast uprawnienia przysługujące sądowi – składowi orzekającemu – pozwalają mu m.in. na:

- 1) wydalenie osoby biorącej udział w sprawie, gdy mimo uprzedzenia o skutkach prawnych jej nieobecności przy czynnościach sądowych nadal zachowuje się w sposób naruszający powagę, spokój lub porządek czynności sądowych (art. 48 § 2 PrUSP),
- 2) wydalenie z sali sądowej publiczności z powodu jej niewłaściwego zachowania się (art. 48 § 3 PrUSP),

<sup>8</sup> Szerzej na temat uprawnień policyjnych przewodniczącego składu orzekającego oraz sądu – składu orzekającego W. Lis, *Policja sesyjna*, [w:] M. Bartnik (red.), *Leksykon polskiej procedury karnej*. 100 podstawowych pojęć, Warszawa 2013, s. 199–206.

<sup>9</sup> Upomnienie to najmniej dolegliwa sankcja, udzielana werbalnie, w celu przywołania do porządku osoby, która swoim zachowaniem narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych.

3) ukaranie winnego naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ublżenia sądowi<sup>10</sup>, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie karą porządkową grzywny w wysokości do 10 000 zł<sup>11</sup> lub karą pozbawienia wolności do 14 dni (art. 49 § 1 PrUSP). Stosowanie tego rodzaju kar porządkowych ma miejsce w szczególnie szkodliwych zachowaniach, będących przejawem szczególnie ciężkiego naruszenia powagi sądu bądź lekceważenia obowiązującego porządku prawnego. W przypadku, gdy naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ublżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie dokonuje osoba pozbawiona wolności lub tymczasowo aresztowana, sąd może wymierzyć jej karę dyscyplinarną przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania (art. 49 § 1 PrUSP w zw. z art. 143 § 1 oraz art. 222 § 2 KKW). Oznacza to, że niedopuszczalne jest wymierzenie takiej osobie kary porządkowej grzywny<sup>12</sup>. Jeżeli takiego czynu dopuścił się żołnierz w czynnej służbie wojskowej, sąd – zamiast wymierzenia mu kary – zwraca się do właściwego dowódcy jednostki wojskowej, który stosuje środki przewidziane w przepisach dotyczących żołnierzy; przepis ten stosuje się odpowiednio do osoby odbywającej zasadniczą służbę w obronie cywilnej (art. 49 § 2 PrUSP). **Kary porządkowe mogą być nakładane tylko wobec osób obecnych w czasie i w miejscu wykonywania czynności sądowych.** W razie nieuiszczenia kary porządkowej grzywny zamienia się ją na karę pozbawienia wolności do 7 dni, biorąc pod uwagę rodzaj przewinienia, warunki osobiste ukaranego oraz stopień jego winy (art. 50 § 3 PrUSP).

Wątpliwości interpretacyjne powstają w odniesieniu do możliwości zastosowania środków policji sesyjnej w przypadku naruszenia powagi sądu na piśmie, tym bardziej że użyta w art. 49 § 1 PrUSP ogólna formuła „ubliżenie sądowi” ma charakter otwarty, nie precyzuje bowiem, o jaki sposób ublżenia chodzi. Sąd Najwyższy stwierdził, że kary porządkowe określone w art. 49 § 1 PrUSP mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i w miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź ublżają sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w tej czynności, niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów, co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 PrUSP, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do sądu<sup>13</sup>. Za ublżenie sądowi na piśmie nie może zostać uznana, powodowana rzeczą potrzebą, krytyka czynności sądu i wydawanych przez niego orzeczeń.

<sup>10</sup> Ublżenie sądowi w rozumieniu art. 49 PrUSP może nastąpić w każdy sposób; może być wyrażone słowem, gestem i każdym innym zachowaniem, w tym stawieniem się na rozprawę w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego, niezależnie od jego wpływu na postępowanie osoby; postanowienie SA w Katowicach z 2.8.2006 r., II AKz 514/06, OSA w Katowicach 2006, Nr 4, poz. 1.

<sup>11</sup> Określona w przepisie wysokość grzywny ma wymiar maksymalny.

<sup>12</sup> Uchwała SN z 30.10.2008 r., I KZP 17/08, OSNKW 2008, Nr 11, poz. 87.

<sup>13</sup> Uchwała SN z 26.10.2011 r., I KZP 8/11, OSNKW 2011, Nr 10, poz. 87.

Ublżenie na piśmie musi mieć charakter wyraźnie obraźliwy i być kierowane bezpośrednio do sądu (sędziogo)<sup>14</sup>. Przyjęte rozwiązanie wydaje się zasadne z uwagi na swobodę wypowiedzi i wynikające z niej prawo do krytyki, także sędziów i sądów, których działania muszą pozostawać pod kontrolą publiczną.

Zarządzenia porządkowe przewodniczącego oraz kary porządkowe wymierzone przez sąd nie mają zastosowania do sędziów i ławników należących do składu orzekającego oraz do prokuratora, radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, biorących udział w sprawie, a także osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuratorze (art. 51 § 1 PrUSP). Do obrońcy i pełnomocnika, będącego adwokatem lub aplikantem adwokackim, uprawnionym do występowania przed sądem, albo radcą prawnym lub aplikantem radcowskim, uprawnionym do występowania przed sądem, biorącego udział w sprawie nie stosuje się kary porządkowej pozbawienia wolności (art. 51 § 2 PrUSP). Przyjęte rozwiązanie, wyłączające wskazane kategorie podmiotów od stosowania wobec nich środków policji sesyjnej, stanowi gwarancję skutecznego wykonywania przez nich powierzonych im funkcji procesowych, które czasami wymagają użycia wyjątkowo dosadnych sformułowań. W związku z tym granice swobody wypowiedzi wskazanych kategorii podmiotów są wyjątkowo szerokie, gdyż wymaga tego specyfika sali rozpraw i charakter pełnionych przez nich funkcji procesowych.

W razie rażącego naruszenia przez obrońcę lub pełnomocnika strony ich obowiązków procesowych, za co przewidziana jest możliwość wymierzenia kary porządkowej, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, zawiadamia o tym właściwą okręgową radę adwokacką lub radę okręgowej izby radców prawnych, żądając od dziekana właściwej rady nadesłania w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż 30 dni, informacji o podjętych działaniach wynikających z zawiadomienia. Odpis zawiadomienia przesyła się Ministrowi Sprawiedliwości (art. 20 § 1 KPK). W razie rażącego naruszenia obowiązków procesowych przez oskarżyciela publicznego lub prowadzącego postępowanie przygotowawcze sąd zawiadamia o tym bezpośredniego przełożonego osoby, która dopuściła się uchybienia, żądając nadesłania w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż 14 dni, informacji o podjętych działaniach wynikających z zawiadomienia; w stosunku do Policji oraz innych organów postępowania przygotowawczego uprawnienie takie przysługuje również prokuratorowi. Odpis takiego zawiadomienia sąd przesyła Prokuratorowi Generalnemu, jeżeli uchybienia dopuścił się prokurator, a w wypadku gdy uchybienia dopuścił się oskarżyciel publiczny niebędący prokuratorem – właściwemu organowi przełożonemu w stosunku do bezpośredniego przełożonego tego oskarżyciela (art. 20 § 2–2a KPK).

Postanowienie o ukaraniu karą porządkową jest natychmiast wykonalne. Na postanowienie o ukaraniu karą porządkową przysługuje zażalenie do sądu bezpośrednio przełożonego, a kiedy zostało ono wydane przez sąd apelacyjny – do Sądu Najwyższego. W razie wniesienia zażalenia sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może wstrzymać wykonanie kary porządkowej.

<sup>14</sup> Orzeczenie SA w Poznaniu z 10.12.1937 r., I Cz 856/37, Wiadomości Prawnicze 1938, Nr 2, s. 5.

Termin do wniesienia zażalenia jest ograniczony: w postępowaniu cywilnym wynosi tydzień od dnia doręczenia postanowienia, a kiedy osoba ukarana nie zażąda doręczenia postanowienia o ukaraniu karą porządkową – od ogłoszenia postanowienia. W postępowaniu karnym termin siedmiodniowy liczony jest od dnia ogłoszenia postanowienia. W postępowaniu cywilnym postanowienie o ukaraniu sąd uzasadnia tylko na żądanie osoby ukaranej zgłoszone w terminie tygodnia od dnia jego ogłoszenia (art. 357 § 1 KPC), natomiast w postępowaniu karnym postanowienie o ukaraniu sporządza się wraz z uzasadnieniem (art. 94 § 1 pkt 5 i 98 § 1 KPK).

Stosowanie środków policji sesyjnej w przypadku niewłaściwych zachowań strony, innych uczestników postępowania, a także każdej innej osoby uczestniczącej w rozprawie lub innych czynnościach sądowych jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem zarówno przewodniczącego, jak i sądu – składu orzekającego – gdyż muszą reagować na każde niewłaściwe zachowanie godzące w autorytet sędziego i powagę wymiaru sprawiedliwości.

Stosując środki policji sesyjnej, sąd – skład orzekający – wydaje zarządzenia porządkowe i egzekwuje je przy pomocy woźnego sądowego lub policji sądowej<sup>15</sup>.

Przewodniczący składu orzekającego i sąd – skład orzekający – powinni korzystać ze środków policji sesyjnej po uprzednim wezwaniu do zachowania się zgodnego z prawem. **Warunkiem ich zastosowania jest ostrzeżenie o takiej możliwości. Ostrzeżenie o możliwości sięgnięcia po środki policji sesyjnej komunikowane jest w formie ustnej.** Nie ma podstaw do wydawania samego postanowienia w tej kwestii z uwagi na rodzaj samej czynności, pozbawionej waloru rozstrzygnięcia. Ostrzeżenie o możliwości sięgnięcia po środki policji sesyjnej kierowane jest do konkretnego, indywidualnie określonego adresata, chyba że dotyczy publiczności. Treścią ostrzeżenia jest wskazanie niewłaściwego zachowania oraz środków policji sesyjnej możliwych do zastosowania. Poza tym przewodniczący składu orzekającego lub sąd – skład orzekający – zobowiązani są **wskazać podstawę prawną, z uwagi na ogólną zasadę udzielania informacji prawnej.**

<sup>15</sup> Policja sądowa – umundurowana i uzbrojona formacja, wyodrębniona funkcjonalnie w ramach Policji, przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w budynkach sądów i prokuratur. Policja sądowa obejmuje ochroną budynki sądów powszechnych, wojewódzkich sądów administracyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego, z wyłączeniem Izby Wojskowej oraz powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Policja sądowa jest usytuowana w strukturze organizacyjnej komend wojewódzkich Policji i Komendzie Stołecznej Policji, przy czym komórki organizacyjne policji sądowej mogą być tworzone dla kilku sądów lub prokuratur, jeżeli jest to uzasadnione ich usytuowaniem i potrzebą zapewnienia efektywności działania. Szczegółowy zakres zadań i zasady organizacji policji sądowej określa wydane na podstawie art. 4 ust. 2 ustawy z 6.4.1990 r. o Policji rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie szczegółowego zakresu zadań i zasad organizacji policji sądowej z 16.8.2007 r. (Dz.U. 2007, Nr 155, poz. 1093), Stosownie do jego postanowień do zakresu zadań policji sądowej należą: 1) ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w budynkach sądów oraz prokuratur; 2) ochrona życia i zdrowia sędziów, prokuratorów oraz innych osób, w związku z wykonywaniem przez nich czynności wynikających z realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości; 3) wykonywanie czynności procesowych zleczanych przez sąd lub prokuratora; 4) wykonywanie zarządzeń porządkowych sądu, wydawanych w celu uniemożliwienia zachowania zakłócającego porządek rozprawy lub godzącego w powagę sądu; 5) konwojowanie i doprowadzanie osób na polecenie sądu, prokuratora i właściwego komendanta Policji; 6) ochrona pomieszczeń dla osób konwojowanych lub doprowadzonych do czynności procesowych, usytuowanych w sądach i prokuraturach, w celu uniemożliwienia samowolnego oddalenia się osób tam umieszczonych, bezprawnego wtargnięcia osób postronnych oraz zapobieżenia innym zdarzeniom niebezpiecznym w skutkach dla bezpieczeństwa i porządku publicznego albo zagrażającym uszkodzeniem lub utratą chronionego mienia. Policja sądowa uczestniczy w rozprawie, dbając o bezkonfliktowy, niczym niezakłócony jej przebieg; w przypadku wystąpienia trudności ma za zadanie ingerować i chronić sędziów, ławników sądów powszechnych, asesorów, prokuratorów oraz wszystkich innych w czasie wykonywania przez nich czynności wynikających z realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości. Wykonywanie zadań policji sądowej w sądach wojskowych i wojskowych jednostkach organizacyjnych prokuratury wykonuje Żandarmeria Wojskowa (art. 4 § 2 pkt 15 ustawy z 24.8.2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 568 ze zm.).

Środki policji sesyjnej powinny być stosowane zgodnie z zasadą gradacji – od najłagodniejszych (upomnienie, wydalenie z sali rozpraw), po bardziej dotkliwe (grzywna porządkowa, pozbawienie wolności), zawsze z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji podmiotu naruszającego powagę, spokój lub porządek czynności sądowych albo naruszającego powagę sądu<sup>16</sup>. Stosowanie tych środków musi być proporcjonalne do rangi naruszonych obowiązków i wykorzystywane z rozważą. W tym kontekście ogromne znaczenie ma osobowość sędziego, system jego wartości, doświadczenie życiowe i zawodowe, a także opanowanie umiejętności sprawnego, taktownego, kulturalnego (*suaviter in modo*), ale zarazem rzeczowego (*fortiter in re*) prowadzenia sprawy<sup>17</sup>.

Przypadki naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych odnotowywane są w protokole, z dokładnym przytoczeniem uzasadniających je okoliczności, opisem zachowania się osoby ukaranej, a także informacjami o rodzaju zastosowanego środka, a w przypadku kar porządkowych – jego wymiaru.

**Środki policji sesyjnej są szczególnym narzędziem w rękach sądu służącym do przeciwdziałania niepożądanym zachowaniom, licującym z powagą postępowania sądowego. Przepisy te nie powstały z kaprysu ustawodawcy, lecz są wytworem myśli i doświadczeń wielu pokoleń prawników zmierzających do stworzenia najlepszych ram dla toczącego się postępowania<sup>18</sup>. Dążąc do zapewnienia ich skuteczności, należy jednak pamiętać, że autorytetu i szacunku nie można ani zadekretować, ani nie może ich wymusić system sankcji prawnych, chociaż mogą one znacznie ułatwić pracę sędziemu i przyczynić się do kształtowania postaw społecznie pożądanых, respektujących zasady współżycia społecznego i poszanowania dla organów władzy publicznej. W ten sposób przyczyniają się do wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz odpowiedzialności za konsekwencje swojego zachowania.**

## Obligations relating to the providing of safety and order in the courtroom

### Summary

In order to carry out an efficient and uninterrupted hearing it is not only necessary to administer it, but to also control the behavior of all persons in the courtroom. For this purpose, the legislature gives the judge a number of powers

<sup>16</sup> Postanowienie SA w Krakowie z 1.10.2008 r., II AKz 485/08, KZS 2008, z. 11, poz. 69.

<sup>17</sup> Zobacz: M. Paczyńska, Policja sesyjna w polskim systemie prawa – wybrane zagadnienia, Wiedza Prawnicza 2011, Nr 6, s. 20.

<sup>18</sup> Zobacz: J. Przybylski, O kulturze pracy sędziego, Biuletyn Ministra Sprawiedliwości 1961, Nr 2, s. 14.

of the order-and-organizational nature which are called the session police. The use of session police measures in case of misconduct of the parties, other participants in the proceedings, and any persons participating in the hearing who are not parties, is not only a right but a duty of a judge who, in case of conduct not conducive to the dignity of the court, must be able to enforce obedience and maintain discipline. The use of session police shall be administered *ex officio* regardless of the stage of the trial, or the level of advancement of the performance of other judicial acts.

# Kreowanie wizerunku wymiaru sprawiedliwości w dobie społeczeństwa informacyjnego

Edyta Gapska\*

## Streszczenie:

Niewątpliwy wpływ na wizerunek sądów w społeczeństwie ma efektywny i sprawny, a przy tym przyjazny sposób komunikowania się organów procesowych z uczestnikami postępowań sądowych, uproszczony dostęp do informacji znajdującej się w posiadaniu organów publicznych i jej przetwarzanie na potrzeby toczących się postępowań.

Sposób i zakres wykorzystania technologii informatycznych w pracy i organizacji sądów w sposób oczywisty warunkuje ich społeczny obraz. Technologie informatyczne nie tylko bowiem upraszczają i przyspieszają komunikację, ale stanowią współcześnie naturalne narzędzie wykorzystywane we wszystkich aspektach życia. Ich obecność w działalności organów wymiaru sprawiedliwości jest więc oczywistą koniecznością, jednakże zakres ich praktycznego wykorzystania pozostaje wciąż wybiórczy, niekompleksowy, a wreszcie niepoprzedzony gruntowną analizą celów postępowania sądowego oraz potrzeb i oczekiwań społecznych. Autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby wykorzystanie elektronicznych form komunikacji w działalności sądów miało charakter przemyślany i systemowy, a przede wszystkim służyło budowaniu sprawnych i rzetelnych procedur.

W kreowaniu społecznego wizerunku wymiaru sprawiedliwości istotną rolę odgrywa wiele czynników, począwszy od subiektywnego wrażenia kształtowanego w oparciu o osobistą styczność z organami procesowymi i udział w postępowaniach sądowych – w wymiarze indywidualnym – aż po przekaz medialny mający

---

\* Doktor nauk prawnych.



silny, globalny wpływ na kreowanie opinii o kondycji sądownictwa<sup>1</sup>. Najczęstszym budulcem opinii społecznej nie są przy tym obiektywnie istniejące uwarunkowania ustrojowe, organizacyjne czy administracyjne, lub też obowiązujące przepisy prawa, lecz funkcjonalność i „przyjazność” procedur sądowych i towarzyszących im czynności administracyjno-technicznych ocenianych nie poprzez racjonalność i zasadność ich stanowienia, lecz sposób ich stosowania odpowiadający społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Pozytywny wizerunek wymiaru sprawiedliwości zależy więc w znacznej mierze od czynnika ludzkiego uosabianego przede wszystkim przez sędziów, ale także przez urzędników sądowych w ramach ich kontaktów z interesantami<sup>2</sup>.

W dobie informatyzacji życia społecznego, a w konsekwencji – na skutek elektronicznej usług (także tych świadczonych przez instytucje publiczne) – istotną rolę w kreowaniu społecznego obrazu sądownictwa zaczął odgrywać czynnik technologiczny. Zakres, rodzaj i sposób udostępnianych w formie elektronicznej usług i informacji związanych z działalnością organów wymiaru sprawiedliwości rzutuje na społeczne przekonanie o funkcjonalności i sprawności systemu sądownictwa oraz jego podporządkowaniu interesom obywateli. Znaczenie wykorzystania technologii informatycznych nie sprowadza się przy tym jedynie do kwestii dostosowania działalności sądów do rozwijającej się, efektywnej i wygodnej formy komunikowania się czy gromadzenia i przetwarzania informacji. Zakres oddziaływania nowoczesnych technologii jest znacznie szerszy i nie tylko dotyka formy dokonywania czynności, lecz prowadzi do przekształcenia się sposobu życia ludzi. Proces ten jest tak dalece zaawansowany, że uzasadnione jest użycie dla jego określenia sformułowania „transformacja cywilizacyjna”, sugerującego dokonywanie się swoistej rewolucji kulturalnej prowadzącej do kształtowania się tzw. społeczeństwa informacyjnego<sup>3</sup>, a przy tym porównywalnej (i w skutkach znacznie głębszej) do XVIII- i XIX-wiecznej rewolucji przemysłowej<sup>4</sup>. Skoro prawo procesowe ma rolę służebną wobec społeczeństwa, zaś społeczeństwo – pod wpływem zastosowania technologii informatycznych we wszystkich płaszczyznach życia (gospodarczej, politycznej, zawodowej, osobistej) – uległo tak głębokim zmianom, również prawo procesowe powinno ulec stosownym, radykalnym przeobrażeniom<sup>5</sup>. Odseparowanie procedur sądowych od osiągnięć w sferze ludzkiej, filozoficznej, jak również naukowej (w tym technologicznej) może prowadzić do szkodliwej izolacji, powodującej nieadekwatność i niefunkcjonalność wymiaru sprawiedliwości, rzutując na jego społeczny odbiór, w tym brak zaufania i autorytetu w społeczeństwie.

<sup>1</sup> Szerzej na temat kreowania wizerunku sądownictwa w mediach zob. *L. Moran*, Every picture speaks a thousand words: visualising judicial authority in the press, *Intersections of Law and Culture*, [w:] *P. Gisler, S. Steinert Borella, C. Wiedme* (red.), Palgrave Macmillan 2012; *V. Olszewska*, Referat prasowy w sądzie – czyli jak profesjonalnie zorganizować kontakty sądów z mediami, [w:] *Ł. Bojarski* (oprac.), *Sprawny sąd. Zbiór dobrych praktyk. Część druga*, Warszawa 2008, s. 131 i n.; *R. Stasiak*, Sędzia a media, [w:] *Ł. Bojarski* (oprac.), *Sprawny sąd. Zbiór dobrych praktyk. Część druga*, Warszawa 2008, s. 140 i n.

<sup>2</sup> Więcej na temat znaczenia jakości obsługi interesantów w sądach zob. *M. Klonowska*, Profesjonalna obsługa interesantów, [w:] *Ł. Bojarski* (oprac.), *Sprawny sąd. Zbiór dobrych praktyk. Część druga*, Warszawa 2008, s. 1 i n.

<sup>3</sup> Szczegółowo pojęcie „społeczeństwo informacyjne” i jego znaczenie dla sposobu i jakości działania sądów wyjaśnia *J. Gotaczyński*, Wymiar sprawiedliwości w warunkach społeczeństwa informacyjnego, [w:] *Ł. Bojarski* (oprac.), *Sprawny sąd. Zbiór dobrych praktyk. Część druga*, Warszawa 2008, s. 84–85.

<sup>4</sup> *P. Calmon*, *The Future of the Traditional Civil Procedure*, [w:] *M. Kengyel, Z. Nemessányi* (red.), *Electronic Technology and Civil Procedure. New Paths to Justice from Around the World*, New York London 2012, s. 69.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 68, 71.



Z uwagi na „gwałtowny wzrost znaczenia informacji oraz usług świadczonych drogą elektroniczną i tym samym wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w gospodarce, administracji publicznej (rządowej i samorządowej), a także w życiu codziennym obywateli” Rada Ministrów przyjęła uchwałę nr 274/2008 dotyczącą „Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego do roku 2013”. Jednym z priorytetów tej strategii jest utworzenie jednolitej przestrzeni informacyjnej, wspierającej podnoszenie poziomu jakości usług publicznych<sup>6</sup>. W szczególności – dla skrócenia czasu poświęcanego na kontakty z urzędami – wyznaczono jako cel udostępnienie obywatelom i podmiotom gospodarczym szerokiego zakresu usług administracji publicznej za pomocą kanałów elektronicznych<sup>7</sup>. Nie tracąc tego celu z pola widzenia, należy zauważyć, że jeszcze kilka lat temu (w 2007 r.) poziom zarekomendowanych przez Komisję Europejską 20 podstawowych usług administracji publicznej, które powinny być w pełni dostępne on-line, był w Polsce dwukrotnie niższy niż średnia unijna<sup>8</sup>. Tymczasem jakość wymiaru sprawiedliwości zakłada m.in. zapewnienie użytkownikom sądowych systemów informatycznych (w tym stronom, ale także osobom trzecim) dostępu do informacji sądowej i umożliwienie dokonywania czynności w formie elektronicznej. W szczególności jakość ta wyraża się w „kompleksowości gromadzenia i percepcji danych przez uczestników postępowań sądowych, to jest sędziów i strony, a także z uwagi na społeczny odbiór procesów sądowych i płynące stąd efekty wychowawcze – przez publiczność”<sup>9</sup>.

W ostatnich latach podjęto wiele działań ustawodawczych mających na celu stworzenie zintegrowanych i efektywnych systemów informatycznych usprawniających procesy wewnętrzne administracji oraz sposób świadczenia usług. Obecnie jesteśmy świadkami znacznej intensyfikacji procesu wykorzystania nowoczesnych technologii w działalności organów władzy publicznej, w tym również wymiaru sprawiedliwości. Proces ten jest zresztą nieunikniony, jeśli zważy się, że działalność sądów – zarówno w sferze administracyjnej, jak i w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości – opiera się w istocie na swoistym systemie przetwarzania danych<sup>10</sup>. Skoro zaś gromadzenie i przetwarzanie danych stanowi domenę informatyki, wykorzystanie nowoczesnych technologii powinno być oczywistym „narzędziem usprawnienia działalności sądów”<sup>11</sup>. Dostrzega się przy tym, że informatyzacja postępowań sądowych nie sprowadza się wyłącznie do użycia komputerów, lecz zakłada ogromne możliwości wykorzystania technologii informatycznych, m.in. w celu usprawnienia pracy sądów, odmiejszczenia usług

<sup>6</sup> Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego do roku 2013 przyjęta przez Radę Ministrów uchwałą nr 274/2008, s. 3.

<sup>7</sup> Zobacz: *ibidem*, s. 26.

<sup>8</sup> W Polsce on-line udostępniona była jedynie czwarta część tych usług, co plasowało nasz kraj na przedostatniej pozycji. Zobacz: Strategia rozwoju..., *op. cit.*, s. 26.

<sup>9</sup> D. Sielicki, Zastosowanie Internetu w zakresie działania organów władzy sądowniczej, e-Biuletyn CBKE 2006, nr 1, s. 5.

<sup>10</sup> J. Gotaczyński, M. Leśniak, B. Pabin, Doręczenie, protokół i przesłuchanie elektroniczne w postępowaniu cywilnym – postulat *de lege ferenda*, e-Biuletyn CBKE 2006, Nr 3, s. 1; A. Kościółek, Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 2012, s. 173 i n.; D. Sielicki, *op. cit.*, s. 1.

<sup>11</sup> M. Kawano, Electronic Technology and Civil Procedure – Applicability of Electronic Technology in the Course of Civil Procedure, [w:] M. Kengyel, Z. Nemessányi (red.), *Electronic Technology and Civil Procedure. New Paths to Justice from Around the World*, New York London 2012, s. 1; J. Gotaczyński, M. Leśniak, B. Pabin, *op. cit.*, s. 1; D. Sielicki, *op. cit.*, s. 2.

publicznych, a więc zapewnienia dostępu do tych usług z któregośkolwiek miejsca na świecie, wykorzystywania danych wprowadzonych w systemach teleinformatycznych w możliwie najszerszym zakresie, tj. zarówno przez sądy, jak i potencjalnych odbiorców usług i informacji, a także komunikacji z sądami na odległość. To właśnie od zakresu wykorzystania narzędzi elektronicznych w pracy sądów (w tym np. w celu przetwarzania i wielokrotnego wykorzystania danych zgromadzonych w formie elektronicznej) oraz od wzajemnej komunikacji między nimi<sup>12</sup> i podmiotami zaangażowanymi w postępowanie sądowe zależy jakość procesu informatyzacji sądownictwa oraz jego pozytywny wpływ na dostępność wymiaru sprawiedliwości i jego funkcjonalność, mierzoną m.in. szybkością i opłacalnością postępowania<sup>13</sup>.

Obecnie można wskazać wiele przejawów technologicznego przeobrażania form działalności organizacyjnej i orzeczniczej sądów, dostrzegając równocześnie, że zakres oddziaływania tych przemian jest niestety ograniczony.

W pierwszej kolejności, realizując wynikające z art. 58 ust. 2 ustawy z 18.9.2001 r. o podpisie elektronicznym<sup>14</sup> zobowiązanie do umożliwienia odbiorcom usług certyfikacyjnych, w terminie do 1.5.2008 r. wnoszenia podań i wniosków oraz dokonywania innych czynności w formie elektronicznej w przypadkach, gdy przepisy prawa wymagają składania ich w określonej formie lub według określonego wzoru, uruchomiono elektroniczną platformę udostępniania usług publicznych (ePUAP), której wykorzystanie do wnoszenia pism drogą elektroniczną ograniczone jest jednak wyłącznie do podejmowania czynności z zakresu administracji publicznej (administracji sądowej), a nie z zakresu wymiaru sprawiedliwości<sup>15</sup>. Nie ulega wątpliwości, że organy władzy sądowniczej realizują zadania publiczne, w tym mające na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb społecznych w zakresie prawa do sądu i prawa do wiedzy. W związku z powyższym organy wymiaru sprawiedliwości, jako realizujące zadania administracji rządowej, zostały wyraźnie włączone – na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.2.2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne<sup>16</sup> – w proces informatyzacji państwa. Zgodnie z definicją elektronicznej platformy usług administracji publicznej, zawartej w art. 3 pkt 13 InformPodPubLU, jej celem jest udostępnianie usług publicznych przez pojedynczy punkt dostępowy w sieci Internet. Utworzenie platformy zostało jednak wyraźnie zaplanowane jako narzędzie informatyzacji państwa rozumianej jako „informatyzacja funkcji administracyjnej poszczególnych podmiotów publicznych

<sup>12</sup> O znaczeniu współpracy pomiędzy jednostkami lub organami władzy publicznej w zakresie wymiany danych elektronicznych zob. *L. Bamburówic*, Elektroniczna wymiana danych między jednostkami sądów i prokuratur na tle doświadczeń Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich. Wymiar sprawiedliwości w warunkach społeczeństwa informacyjnego, [w:] *Ł. Bojarski* (oprac.), *Sprawny sąd. Zbiór dobrych praktyk*. Część druga, Warszawa 2008, s. 95 i n.

<sup>13</sup> *A. Kościółek*, *op. cit.*, s. 340.

<sup>14</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 262, dalej jako: PodpElektroU.

<sup>15</sup> Odmiennie *J. Gotaczyński*, Elektroniczne czynności procesowe, e-Biuletyn CBKE 2003, Nr 3, s. 4, [http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Elektroniczne\\_czynnosci\\_pro.pdf](http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Elektroniczne_czynnosci_pro.pdf), dostęp: 4.1.2013 r.; *S. Kotecka*, Rozdział I. Informatyzacja postępowania cywilnego w Polsce, [w:] *J. Gotaczyński* (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 7 i n., *idem*, Rozdział IV. Informatyzacja postępowania cywilnego w prawie polskim, [w:] *J. Gotaczyński* (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego w prawie polskim i wybranych państwach*, Warszawa 2009, s. 215 i n.; *A. Lach*, Glosa do postanowienia SN z 26.3.2009, I KZP 39/08, LEX/el.2009; *M. Jackowski*, Glosa do postanowienia SN z 26.3.2009, I KZP 39/08, Przegląd Sejmowy 2010, Nr 2, s. 166 i n.

<sup>16</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 235. Dalej jako: InformPodPubLU.

działających w imieniu państwa lub z upoważnienia państwa”<sup>17</sup>. Równocześnie stanowi ono jedno z wielu instrumentów mających na celu stworzenie ram normatywnych do funkcjonowania elektronicznej administracji<sup>18</sup>. Powyższy cel ustawodawczy, wyłączający z procesu informatyzacji przewidzianego w InformPodPubLU działalność sądową w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, potwierdzony został w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który na gruncie postępowania w sprawach o wykroczenia stwierdził, że „nie wywołuje skutku procesowego w postaci wniesienia środka odwoławczego oświadczenie procesowe strony, przesłane w formie dokumentu elektronicznego, zgodnie z wymogami ustawy z 18.9.2001 r. o podpisie elektronicznym, albowiem zarówno w procedurze wykroczeniowej, jak i w procedurze karnej taka forma czynności procesowej nie jest przewidziana”<sup>19</sup>. Również na gruncie postępowania cywilnego Sąd Najwyższy uznał, że wniesienie pisma procesowego drogą elektroniczną jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy przepis szczególny tak stanowi<sup>20</sup>. Prowadzona na szeroką skalę informatyzacja postępowania cywilnego, w ramach którego umożliwiono wnoszenie pism procesowych za pomocą systemu teleinformatycznego (art. 125 § 2 KPC), nie umożliwia wciąż generalnego zastosowania nowoczesnych technologii w zakresie komunikacji z sądem, gdyż musi istnieć wyraźna podstawa ustawowa przewidująca skuteczność takiej formy wnoszenia pisma (np. w uruchomionym od 1.1.2010 r. elektronicznym postępowaniu upominawczym)<sup>21</sup>.

Spośród innych inicjatyw w zakresie informatyzacji postępowania cywilnego wymienić należy możliwość uiszczania kosztów sądowych w formie przelewu elektronicznego<sup>22</sup> oraz przeprowadzania dowodu przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających komunikowanie się na odległość, uruchomienie projektu Nowej Księgi Wieczystej przewidującego zakładanie i prowadzenie ksiąg wieczystych w systemie informatycznym, pozyskiwanie danych z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego drogą elektroniczną czy wreszcie zastosowanie innowacyjnych technologii i narzędzi w pracy sądów, w tym np. poprzez wprowadzenie

<sup>17</sup> Zobacz uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2110), uchwalonej 12.2.2010 r., Dz.U. Nr 40, poz. 230.

<sup>18</sup> Zobacz uzasadnienie projektu ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (druk nr 1934).

<sup>19</sup> Postanowienie SN z 26.3.2009 r., I KZP 39/08, OSNKW 2009, Nr 5, poz. 36. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy argumentował, że „elektroniczna forma wymiany dokumentów (art. 1 pkt 6 InformPodPubLU) nie odnosi się do czynności procesowych w postępowaniu sądowym, albowiem określenie »wymiana informacji« związanych z zatwierdzeniem spraw wiązać należy z czynnościami administracji sądowej, a nie z czynnościami procesowymi, co do których w ustawach procesowych nie operuje się pojęciem »informacji«. Przyjąć więc trzeba, że użyte w tej ustawie określenie »sąd« oznacza sąd w znaczeniu organizacyjno-ustrojowym, a nie procesowym. (...) Pomimo wprowadzonej przez ustawę o podpisie elektronicznym zasady równoważności skutków prawnych dokumentów elektronicznych z dokumentami tradycyjnymi, ustawodawca odrębnie reguluje w ustawach procesowych kwestię dopuszczalności wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną, a nadto wprowadza wymóg posługiwania się podpisem elektronicznym. W Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a także w Kodeksie postępowania karnego nie ma takich unormowań. (...) W aktualnym stanie prawnym trzeba więc przyjąć, kierując się dyrektywą wykładni systemowej zewnętrznej zapewnienia spójności systemu prawnego w zakresie przyjętych rozwiązań prawnych, że brak w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a także Kodeksie postępowania karnego odpowiednich przepisów dotyczących wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną stanowi lukę aksjologiczną, co musi zostać odczytane jako regulacja negatywna”.

<sup>20</sup> Uchwała SN z 23.5.2012 r., III CZP 9/12, OSNC 2012, Nr 11, poz. 128; ,post. SN z 19.6.2013 r., I CZ 59/13, LEX nr 1360186.

<sup>21</sup> Stan ten jest – jak słusznie zauważono – hamulcem dla pożądanego społecznie powszechnego, szerokiego zakresu wykorzystania innowacyjnych metod technologicznych w zakresie komunikacji obywateli z sądami. Por. A. Bieliński, Glosa do uchwały SN z 23.5.2012 r., LEX/el.2012; M. Jackowski, *op. cit.*, s. 173.

<sup>22</sup> Możliwość taką przewiduje § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31.1.2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 27, poz. 199 ze zm.). W literaturze postulowano jednak dalsze usprawnienie sposobu opłacania pism procesowych poprzez wykorzystanie w tym celu tego samego interaktywnego systemu teleinformatycznego, który w elektronicznym postępowaniu upominawczym uzależnia skuteczność zainicjowania postępowania od elektronicznego uiszczania opłaty i uniemożliwia nadanie pisma nieopłaconego. Zobacz: A. Kościółek, *op. cit.*, s. 263 i n.

protokołu elektronicznego. Wszystkie te działania stanowią odpowiedź polskiego ustawodawcy na postulaty dotyczące usprawnienia funkcjonowania sądów wyrażone w Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy Rec. (2001)3 z 28.2.2001 r. dotyczącej wykonywania czynności sądowych i innych czynności prawnych na rzecz obywateli poprzez wykorzystanie nowych technologii<sup>23</sup>. Odnosząc się do wymienionych w powyższej rekomendacji czynników mających wpływ na poprawę jakości wymiaru sprawiedliwości, w literaturze skonkretyzowano sposoby wzmacniania funkcjonalności wymiaru sprawiedliwości poprzez:

- 1) zagwarantowanie jednolitości rozstrzygnięć w takich samych stanach faktycznych poprzez publikowanie orzeczeń sądowych w Internecie i możliwość ich wyszukiwania za pomocą przeglądarki internetowej;
- 2) zdalny dostęp do rejestrów publicznych prowadzonych w systemach informatycznych;
- 3) elektroniczny – powszechny i bezpłatny – dostęp do tekstów aktów prawnych;
- 4) umożliwienie dokonywania czynności procesowych przy użyciu sądowego systemu informatycznego, np. wniesienia pozwu, aktu oskarżenia, uiszczenia płatności w formie elektronicznej;
- 5) jednoczesną automatyczną rejestrację spraw wszczętych drogą elektroniczną oraz automatyczne przenoszenie danych zawartych w pismach procesowych do sądowej bazy danych;
- 6) poprawę dostępu do informacji sądowej dla podmiotów zewnętrznych,
- 7) otrzymywanie wyników postępowania – czyli orzeczeń sądowych – w formie elektronicznej;
- 8) multimedialną prezentację dowodów;
- 9) przesłuchanie świadka/biegłego przy użyciu wideokonferencji<sup>24</sup>.

Powyższe działania legislacyjne i aplikowane na ich podstawie rozwiązania informatyczne dotyczą więc przede wszystkim kwestii techniczno-proceduralnych, a zasięg ich oddziaływania – zwłaszcza w kontekście wytycznych dotyczących poprawy funkcjonowania sądów – jest rozproszony i ograniczony jedynie do wybranych postępowań lub czynności procesowych. Najnowszą inicjatywą w zakresie elektronicznego upowszechniania informacji sądowej jest Internetowy Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych<sup>25</sup>, powstały w połowie 2012 r. z inicjatywy Ministerstwa Sprawiedliwości, mający zapewnić obywatelom szybki, łatwy i szeroki dostęp do treści orzeczeń sądowych. Tymczasem na dzień dzisiejszy korzyści płynące z uruchomienia tego portalu są niewielkie, zwłaszcza w porównaniu z powszechnie dostępną bazą orzeczeń sądów administracyjnych<sup>26</sup> oraz obszerną bazą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego<sup>27</sup> i Sądu Najwyższego<sup>28</sup>. Na kształtowanie wizerunku sądów pozytywny wpływ miałyby uruchomienie powszechnego,

<sup>23</sup> Dostępne w wersji angielskiej na stronie: <https://wcd.coe.int/ViewDoc.jsp?id=186901&Site=COE>, dostęp: 14.11.2013 r.

<sup>24</sup> J. Gołaczyński, *Wymiar...*, op. cit., s. 87–88.

<sup>25</sup> <http://orzeczenia.ms.gov.pl/>, dostęp: 14.11.2013 r.

<sup>26</sup> <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>, dostęp: 14.11.2013 r.

<sup>27</sup> [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl), dostęp: 14.11.2013 r.

<sup>28</sup> [www.sn.pl](http://www.sn.pl), dostęp: 14.11.2013 r.

bezpłatnego systemu elektronicznej informacji na temat orzeczniczej działalności sądów powszechnych, obejmującego przejrzyste i skuteczne sposoby wyszukiwania orzeczeń. Internetowy portal orzeczeń sądów powszechnych scalający bazy danych tworzone na poziomie poszczególnych sądów póki co takiego pozytywnego wpływu nie wywiera. Stopień zainteresowania tworzeniem takich baz, *notabene* polegającego na selektywnym wyborze najbardziej reprezentatywnych orzeczeń, jest w ramach poszczególnych sądów diametralnie różny. Zróżnicowanie widać już na poziomie orzecznictwa sądów apelacyjnych: na początku 2013 r. w internetowej bazie orzeczeń Sąd Apelacyjny we Wrocławiu udostępnił 1299 orzeczeń, podczas gdy pozostałe sądy apelacyjne udostępniły swoje orzeczenia w przedziale od 208 (Sąd Apelacyjny w Lublinie), 209 (Sąd Apelacyjny w Białymstoku) i 218 (Sąd Apelacyjny w Łodzi) do 507 (Sąd Apelacyjny w Katowicach)<sup>29</sup>. Nawet przy założeniu, że liczby te stale będą się zwiększać<sup>30</sup>, nie sposób uznać, aby zakres przekazywanej za pomocą tego portalu elektronicznej informacji o działalności orzeczniczej sądów był satysfakcjonujący, a przez to użyteczny i mający wymierny wpływ na realizację prawa do informacji czy prawa do sądu. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, gdy zważy się, że w ostatnich latach do sądów powszechnych wpływa corocznie kilkanaście milionów spraw<sup>31</sup>, co oznacza, że informacja przekazywana za pomocą wspomnianego portalu nie jest w stanie w chwili obecnej zobrazować kierunku orzecznictwa sądów nawet w minimalnym zakresie, a tym samym nie pozwala na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

W konsekwencji takiego stanu rzeczy standardy informacyjne, od których wypełnienia zależy realizacja postulatu otwartych sądów, nie są osiągnięte. W istocie kompletna wiedza o prawie możliwa jest jedynie w oparciu o prywatne serwisy informacyjne (np. LEX), co – jak słusznie zauważył *M. Saffan* – stawia pod znakiem zapytania realizację zasady demokratycznego państwa prawnego<sup>32</sup>.

Wszystkim powyższym inicjatywom należy się niekwestionowane uznanie, jednak aplikowalność technologicznych udogodnień jest – z perspektywy ogromnych potrzeb i oczekiwań społeczeństwa informacyjnego – relatywnie nieduża.

Dlatego z wielką nadzieją należy oczekiwać finalizacji kolejnych inicjatyw ustawodawczych zmierzających docelowo do objęcia informatyzacją wszystkich trybów i rodzajów postępowań cywilnych. Realizację tego celu ma umożliwiać wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego uniwersalnych regulacji informatycznych, których generalne zastosowanie – z uwagi na faktyczne ograniczenia technologiczne – następowałoby stopniowo wraz ze stworzeniem odpowiedniej

<sup>29</sup> W listopadzie 2013 r. liczby te wynosiły odpowiednio: dla SA we Wrocławiu – 2035 orzeczeń, SA w Lublinie – 883 orzeczenia, SA w Białymstoku – 1098 orzeczeń, SA w Łodzi – 1358 orzeczeń i SA w Katowicach – 1889.

<sup>30</sup> Przykładowo, jeszcze na początku grudnia 2012 r. największą liczbę orzeczeń – spośród sądów rejonowych – udostępnił Sąd Rejonowy w Zgorzelcu w liczbie 8 (sic!), podczas gdy miesiąc później było ich „już” 51. Dodatkowo swoje orzeczenia stopniowo udostępniają także inne sądy rejonowe i okręgowe.

<sup>31</sup> W roku 2011 do sądów powszechnych wpłynęło ponad 13,5 mln spraw. Zobacz: Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz w więziennictwie. Cz. 1. Podstawowe wskaźniki statystyczne przedstawiające osiągnięcia w załatwialności spraw w sądach powszechnych w 2011 r. w porównaniu z danymi za lata 2007–2010, Warszawa 2012, s. 2.

<sup>32</sup> *M. Saffan*, *Prawa Polska*, Warszawa 2005, s. 127.



infrastruktury sądów. W tym celu w projekcie zmiany Kodeksu postępowania cywilnego z 26.8.2011 r. przewiduje się m.in.:

- stworzenie ogólnych ram prawnych dla tzw. postępowań z informatyzowanymi, umożliwiającymi utrwalanie orzeczeń w systemie teleinformatycznym,
- wprowadzenie elektronicznego trybu wnoszenia pism procesowych (tzw. elektronicznego biura podawczego) nie tylko w sprawach wszczętych drogą elektroniczną, ale także w tzw. tradycyjnych postępowaniach cywilnych;
- wprowadzenie trybu tzw. doręczeń elektronicznych,
- ustanowienie na potrzeby postępowania sądowego publicznych baz danych zawodowych pełnomocników;
- umożliwienie przeprowadzania tzw. posiedzeń jawnych na odległość<sup>33</sup>.

Powyższe, zarówno już zrealizowane, jak i będące w toku, inicjatywy dowodzą słusznego zainteresowania problematyką wykorzystania technologii informatycznych dla usprawnienia działalności sądów. Zakres zastosowania systemów teleinformatycznych w odpowiedzi na narastające potrzeby i oczekiwania społeczeństwa informacyjnego, jakkolwiek nie może być traktowany jako instrument prawny ukierunkowany na kształtowanie wizerunku sądów, to jednak w sposób niebagatelny wpływa na społeczne przekonanie o nowoczesności i przyjazności sądów oraz o ich sprawnym i profesjonalnym działaniu.

Jednym z istotnych przejawów informatyzacji wymiaru sprawiedliwości, o szczególnym znaczeniu dla kształtowania jego społecznego wizerunku, jest – poza niewątpliwie koniecznym wykorzystaniem nowoczesnych technologii w działalności sądów (zarówno tej o administracyjnym charakterze, jak i tej związanej z wymierzaniem sprawiedliwości) – także elektroniczne upowszechnianie publicznej informacji sądowej jako narzędzia sprawowania społecznej kontroli wymiaru sprawiedliwości. O znaczeniu elektronicznego upowszechniania informacji sądowej, w tym dla kształtowania w społeczeństwie obrazu przyjaznego, otwartego i profesjonalnego sądownictwa, świadczy uruchomienie w 2010 r. europejskiego portalu e-sprawiedliwość, mającego zapewnić informacje na temat systemów sądowniczych (a docelowo także na temat prawa) i ułatwić dostęp do wymiaru sprawiedliwości w Unii Europejskiej.

Kwestia elektronicznego upowszechniania informacji sądowej wymaga jednak uregulowania dwojakiego rodzaju zagadnień: pierwsze, natury informatycznej i technologicznej, związane jest z koniecznością wdrożenia funkcjonalnego, zintegrowanego systemu informacji sądowej, drugie, natury merytorycznej, wymaga oceny z perspektywy wartości konstytucyjnych.

Analizując pierwsze z wymienionych aspektów elektronicznego upowszechniania informacji sądowej, należy zauważyć, że gwarantem sukcesu systemu informatycznego jest jego funkcjonalność mierzona:

- powszechną dostępnością,
- bezpłatnością,

<sup>33</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wraz z uzasadnieniem z 26.8.2011 r., <http://bip.ms.gov.pl/projekty-aktow-prawnych/prawo-cywilne/> (data wejścia w życie 12.1.2013 r.).

- wielokanałowością usług udostępnionych w czytelny, przejrzysty i łatwy w obsłudze sposób,
- wyczerpującym zakresem usług z jednej strony spełniających cele informacyjne, z drugiej zaś gwarantujących możliwość skorzystania z elektronicznych baz danych (rejestrów, wyciągów, list lekarzy sądowych itp.) czy interaktywnych formularzy.

Praktyka w tym względzie rodzi wiele zastrzeżeń. Upowszechnianie informacji o organizacyjnej działalności sądów odbywa się bowiem w sposób rozproszony i lokalnie zróżnicowany zarówno co do zakresu udostępnianych informacji, jak i sposobu ich przekazu, co nie pozwala na zagwarantowanie równego dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Równie istotnym wymiarem technicznym upowszechniania informacji sądowej jest jej dostępność – także dla organów wymiaru sprawiedliwości. Przykładem mogą być dane z rejestru sądowego, często wykorzystywane w toczących się postępowaniach zarówno dla celów dowodowych, jak i weryfikacji prawidłowości udzielonego pełnomocnictwa. Swobodny przepływ informacji tego rodzaju także między organami wymiaru sprawiedliwości umożliwiłby ograniczenie zbędnych formalności obciążających strony postępowań sądowych, a przez to przyczyniłby się do kształtowania społecznego przekonania o sprawności działania sądów.

Elektroniczny system informacji sądowej wymaga ponadto uwzględnienia specyfiki informacji sądowej, stanowiącej informację publiczną w rozumieniu art. 61 Konstytucji RP oraz przepisów ustawy z 6.9.2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Dopuszczalność, rodzaj i treść ujawnianej informacji determinowane są przy tym przez postulaty jawności procedur sądowych i transparentności działań instytucji publicznych. Publiczny charakter informacji sądowej determinuje przedmiotowy i przedmiotowy zakres jej dostępności. „Publiczny” dostęp oznacza, że informacja sądowa powinna być jawna dla każdego bez względu na jej formę (papierową, elektroniczną, audiowizualną).

Równocześnie zrewidowania wymaga pojęcie jawnego rozpatrzenia sprawy. Wobec rozwoju technologii informatycznych i form komunikacji na odległość pojęcie jawności postępowania nabiera bowiem znaczenia wirtualnego, oderwanego od fizycznej obecności w sądzie. W dobie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego otwartość procedur sądowych wymaga poddania ich kontroli społecznej poprzez systemy teleinformatyczne.

Elektroniczne upowszechnianie informacji sądowych jako element strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego wymaga wreszcie wypracowania mechanizmów godzących chronione konstytucyjnie, konkurencyjne, a jednocześnie równoważne pod względem ochrony prawnej wartości związane z publiczną i prywatną naturą danych przetwarzanych przez organy wymiaru sprawiedliwości. Wstępnie dane te można podzielić na trzy kategorie:

- informacje związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (w tym zawarte w dokumentach składanych w sądzie, protokołach z przeprowadzonych czynności sądowych, orzeczeniach i ugodach sądowych); informacje te

mogą być poddawane dalszym kategoryzacji opartym np. na kryterium charakteru sprawy: cywilnej, karnej, administracyjnej,

- informacje o charakterze administracyjnym (dotyczące działalności finansowej i organizacyjnej sądów),
- informacje dotyczące sędziów (etatów sędziowskich, wynagrodzenia, zakresu obowiązków, odpowiedzialności dyscyplinarnej)<sup>34</sup>.

Szczegółowe ustalenie zakresu informacji podlegających elektronicznemu udostępnieniu wymaga pogłębionej analizy, na którą nie ma tu miejsca, wskazać jednak trzeba, że budowanie wizerunku sądów wymaga zachowania właściwych proporcji w zakresie stopnia ujawniania powyższych informacji. Granice udostępnianej informacji sądowej powinny być wyznaczone z jednej strony przez postulat jej jak najszerszego upubliczniania, z drugiej zaś przez konieczność ochrony danych osobowych, informacji niejawnych oraz życia prywatnego. Upowszechnianiu informacji sądowej towarzyszyć powinno m.in.:

- poszanowanie niezależności sądownictwa,
- promowanie sprawiedliwego i efektywnego dostępu do wymiaru sprawiedliwości,
- poszanowanie prawa do prywatności sędziów, stron i osób trzecich zaangażowanych w toczące się postępowania,
- zapewnienie bezpieczeństwa sędziów, stron i osób trzecich zaangażowanych w toczące się postępowania,
- zagwarantowanie dostępu mediów do informacji sądowej<sup>35</sup>.

Elektroniczne upowszechnianie informacji sądowych jest koniecznym, wymuszonym przez postęp technologiczny warunkiem zapewnienia szerokiego dostępu do sądu. Zasadność podjęcia zintensyfikowanych działań w tej sferze wynika z rosnącego stopnia wykorzystania Internetu stanowiącego współcześnie jedno z podstawowych źródeł informacji o działalności instytucji publicznych, w tym instytucji sądowych. Wspieranie pozytywnego wizerunku sądownictwa wymaga konkretnych działań zmierzających do udostępnienia elektronicznej informacji o orzeczniczej i organizacyjnej działalności sądów w jak najszerszym zakresie. Publiczna dostępność tych informacji jest nie tylko koniecznym warunkiem budowania pozytywnego wizerunku sądownictwa i społecznego zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości, ale także faktorem motywującym do sprawnego, efektywnego i sprawiedliwego działania organów procesowych, poddanych publicznej kontroli<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> T.M. Susman, M.S. Moore i in., Report on access to judicial information opracowany przez Ropes & Gray LLP dla Open Society Justice Initiative, Marzec 2009, s. 3.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>36</sup> S. Rodrick, Open Justice, the Media and Avenues of Access to Documents on the Court Record, University of New South Wales Law Journal 2006, t. 29, Nr 3, s. 93–95.



# Creating the image of the judiciary in the age of the information society

## Summary:

Effective and efficient, yet a friendly way to communicate with the participants of litigation by the authorities, simplified access to information held by public bodies as well as their processing for the use in pending proceedings have an undeniable impact on the image of the courts in the society.

The manner and extent of the use of information technology in the work and organization of the courts are clearly a precondition for their social image. Information technology not only simplifies and speeds up communication, but also provides a natural tool used in all aspects of life today.

Their presence in the activities of the judiciary is obviously necessary, but the extent of their practical use is still selective, non-comprehensive, and finally not preceded by a thorough analysis of the purposes of legal proceedings and the needs and expectations of society. The authority of justice requires that the use of electronic forms of communication in the operations of courts be considered and systemic in nature, and above all serve to build efficient and reliable procedures.

# Spółeczna szkodliwość czynu – wybrane zagadnienia na przykładzie wykroczenia typizowanego w art. 87 KW

Renata Pawlik\*

## Streszczenie

Powodami kryminalizacji, a zarazem głównymi czynnikami skłaniającymi ustawodawcę do objęcia karalnością określonego rodzaju zachowań są spostrzeżenia, że jakieś dobro prawnie chronione doznaje uszczerbku lub jest nim zagrożone. Jedną z podstawowych funkcji prawa karnego jest bowiem zabezpieczanie ważnych dla rozwoju jednostek i funkcjonowania społeczeństwa dóbr przed atakami na nie ze strony osób naruszających normy prawne.

Ocena przydatności ingerencji prawnokarnej obejmuje dwa ściśle ze sobą związane aspekty: przydatność kryminalizacji danego zachowania oraz przydatność danej sankcji karnej. Zasada przydatności nakazuje odrzucenie represji karnej w tych wszystkich przypadkach, w których w świetle ustaleń nauki nie jest ona w stanie doprowadzić do realizacji założonych celów społecznych. Zasada proporcjonalności *sensu stricto* nakazuje zachowanie odpowiedniej proporcji między efektem regulacji, a ciężarem nakładanym na jednostkę.

Jednym z warunków odpowiedzialności za wykroczenie jest społeczna szkodliwość czynu, jako materialna cecha, przez którą rozumie się ujemną wartość zachowania z punktu widzenia przyjętych w społeczeństwie założeń aksjologicznych, zjawisko społecznie niepożądane, a zatem z ludzkiego punktu widzenia negatywne. Nie budzi wątpliwości, że racją wprowadzenia do ustawy typu czynu zabronionego pod groźbą kary jest jego abstrakcyjnie oceniona społeczna szkodliwość.

\* Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego na WPAiSM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

W roku 2000 r. zdecydowano się na uzupełnienie zakresu ochrony dobra prawno jakim jest życie i zdrowie człowieka w szczególnym obszarze aktywności jakim jest ruch lądowy, wodny i powietrzny o art. 178a KK, który już od samego początku budził szereg różnego rodzaju wątpliwości, a to z uwagi przede wszystkim na zauważalne swoiste „nałożenie” na istniejące/zastane w Kodeksie wykroczeń znamię stanu po użyciu podobnie działającego środka znamienia stanu pod wpływem środka odurzającego, stanowiącego lub w zamyśle ustawodawcy mającego stanowić alternatywę dla stanu nietrzeźwości.

Na chwilę obecną, jak się wydaje, w tym zakresie mamy do czynienia z utrzymywaniem sztucznego, jedynie formalnego rozwarstwienia odpowiedzialności. Po wprowadzeniu typu opisanego w art. 178a KK dotychczas opisany w art. 87 KW typ w części odnoszącej się do stanu po użyciu stał się normą praktycznie pozbawioną jakiegokolwiek stopnia abstrakcyjnie postrzeganej społecznej szkodliwości, gdyż – jak pokazała praktyka – kwalifikuje się tutaj sytuacje stwierdzenia w organizmie ludzkim nieaktywnej formy metabolitu, co podważa występowanie elementu materialnego już na poziomie abstrakcyjnego opisu.

Kryminalizacja, czyli uznanie jakichś zachowań za przestępne, zarówno wtedy, gdy jest rozumiana jako pewien stan, jak i wtedy, gdy mamy na myśli zmianę tego stanu, dotyczy pewnej abstrakcyjnie określonej w ustawie klasy czynów odpowiadających znamionom zawartym w przepisach karnych<sup>1</sup>. Powodami kryminalizacji, a zarazem głównymi czynnikami skłaniającymi ustawodawcę do objęcia karalnością określonego rodzaju zachowań są spostrzeżenia, że jakieś dobro prawnie chronione doznaje uszczerbku lub jest nim zagrożone<sup>2</sup>. Jedną z podstawowych funkcji prawa karnego jest bowiem zabezpieczanie ważnych dla rozwoju jednostek i funkcjonowania społeczeństwa dóbr przed atakami na nie ze strony osób naruszających normy prawne<sup>3</sup>. Ochrona stosunków społecznych przed naruszeniami porządku prawnego, które wprawdzie nie zawierają takiego nasilenia społecznej szkodliwości jak przestępstwa, ale przez swoją częstotliwość stanowią istotne zagrożenie dla ładu i porządku prawnego, jest także podstawową funkcją prawa wykroczeń<sup>4</sup>. Prawo wykroczeń jest ściśle powiązane z prawem karnym, stanowiąc w istocie jego przedłużenie i dopełnienie<sup>5</sup>. System prawa karnego, tym samym także prawo wykroczeń, w jego kryminalizacyjnym aspekcie oceniany być musi pod kątem przydatności do ochrony dóbr i wartości według wypracowanych zasad racjonalnej polityki kryminalnej, a mówiąc ściśle

<sup>1</sup> L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 16.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 42; zob. także K. Amelung, Rechtsgüterschutz und Schutz der Gesellschaft, 1972, s.45 i n.; F. von Liszt, Lehrbuch des deutschen Strafrechts, Berlin 1911, s.74 i n.

<sup>3</sup> L. Gardocki, Zagadnienia..., *op. cit.*, s. 45, 55; por. także A. Zoll, [w:] G. Bogdan, Z. Ćwiąkowski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 2004, s. 43 i n.; A. Zoll, O normie z punktu widzenia prawa karnego, Krakowskie Studia Prawnicze 1990, t. XXIII, s. 72 i cytowana tam bibliografia; M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Prawo karne materialne, część ogólna i szczególna, Warszawa 2006, s. 84.

<sup>4</sup> A. Marek, Prawo wykroczeń (materialne i procesowe), Warszawa 2008, s. 2.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 2; zob. także: I. Andrejew, Przyczynki do zagadnienia trójpodziału przestępstw, PIP 1955, Nr 12.

– kryminalizacyjnej<sup>6</sup>. Jednocześnie pamiętać należy, że kryminalizacji nie może być za mało, gdyż wtedy określone dobra i wartości pozostaną bez ochrony, ani też za dużo, gdyż wtedy następuje inflacja normy prawnej, a to prowadzi w prostej linii do spadku efektywności i prestiżu całego systemu<sup>7</sup>.

Jednym z etapów kryminalizacji i penalizacji jest ocena, w jakich okolicznościach naruszona zostaje sfera ochronna dóbr<sup>8</sup>. W miarę wzrostu wagi skutku ujemnego rozszerzeniu ulega zakres sytuacji uznawanych za niebezpieczne<sup>9</sup>. Wówczas kryminalizacji i penalizacji podlegają odległe szczeble zagrożenia<sup>10</sup>. Ustawodawca nie określa bliżej charakteru niebezpieczeństwa, poprzestając na opisie karalnej czynności wykonawczej, i nie pozostawiając sądowi oceny co do zachodzenia niebezpieczeństwa czy też związku przyczynowego między owym niebezpieczeństwem a zachowaniem się opisanym w ustawie<sup>11</sup>.

Ograniczenia praw i wolności, które wskazane zostały w Konstytucji RP, wprowadzane być mogą wyłącznie w granicach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, tj. tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób, nie mogą przy tym naruszać istoty wolności i praw<sup>12</sup>. „W aspekcie formalnym przepis ten wymaga, by ograniczenia te były ustanawiane »tylko w ustawie«, wykluczając tym samym ich wprowadzenie w aktach niższej rangi, a w aspekcie materialnym – dopuszcza ustanawianie tylko takich ograniczeń, które nie naruszają istoty danej wolności lub prawa podmiotowego, i to tylko wtedy, gdy są one konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej albo wolności i praw innych osób”<sup>13</sup>.

Stosowanie przez władzę przymusu wobec jednostki poddanej tej władzy może przybrać różną postać. Ochrona obowiązującego porządku prawnego wymaga

<sup>6</sup> M. Filar, Polityka kryminalizacyjna III RP, PiP 1996, Nr 11, s. 47. Spoglądając jedynie ogólnie na kwestie kryminalizacji w literaturze zachodniemieckiej, widzi się dwie zbliżone do siebie propozycje modelu procedowania przy rozważaniu kwestii kryminalizacji, przedstawione przez H. Günthera i H. Jägera. Według H. Günthera rozważania nad kwestią kryminalizacji rozpocząć należy od wyjaśnienia celów, jakim ma służyć prawo karne. Skoro zaś celem tym ma być ochrona dóbr prawnych przed groźącą im szkodą, należy w konkretnej sprawie ustalić najpierw dokładnie, o jakie dobro chodzi, następnie zaś rozważyć, czy kryminalizowane zachowanie się zagraża lub szkodzi temu dobru oraz kwestię faktycznej skuteczności zakazu karnego. Trzeba więc także ustalić, czy możliwe jest zastosowanie innych niż karanie środków oddziaływania. Wreszcie ostatnim etapem powinno być zbadanie karygodności kryminalizowanego zachowania się. H. Günther, Die Genese eines Straftatbestandes, Juristische Schulung 1978, Nr 1, s. 9 i n., cyt. za: L. Gardocki, Zagadnienia..., op. cit., s. 199. Podobny w założeniach model procedowania przy rozważeniu kwestii ewentualnej kryminalizacji lub nie określonych zachowań prezentuje H. Jäger, który jako punkt wyjścia proponuje również ochronną rolę prawa karnego, a poszczególne etapy procedury kryminalizacyjnej rozpoczyna od ustalenia, że mamy do czynienia z zachowaniem się społecznie niebezpiecznym, w sensie niebezpieczeństwa lub szkody dla określonego możliwie dokładnie dobra prawnego. Trzeci etap polegać powinien na sprawdzeniu hipotezy, na przeprowadzeniu empirycznego dowodu społecznego niebezpieczeństwa danego zachowania się. Dopiero po tej swoistej procedurze kontrolnej, zdaniem H. Jägera, idea kryminalizacji określonego typu zachowania się powinna być poddana weryfikacji z punktu widzenia zasady proporcjonalności. Następnie zasada subsydiarności prawa karnego wymaga rozważenia, czy istnieją inne możliwości ochrony dobra naruszonego kryminalizowanym zachowaniem się. Koniecznym elementem procedury kryminalizacyjnej jest także rachunek zysków i strat spowodowanych kryminalizacją. H. Jäger, Strafgesetzbung und Rechtsgüterschutz, Stuttgart 1957, s. 86 i n., cyt. za: L. Gardocki, Zagadnienia..., op. cit., s. 200.

<sup>7</sup> M. Filar, op. cit., s. 47.

<sup>8</sup> A. Spotowski, Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym, Warszawa 1990, s. 23.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>10</sup> Por. m.in. D. Gruszecka, Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna, Warszawa 2012, s. 36 i n.

<sup>11</sup> A. Spotowski, op. cit., s. 150; także D. Gruszecka, op. cit., s. 36 i n.

<sup>12</sup> Por. m.in. L. Garlicki, komentarz do art. 31, [w:] L. Garlicki (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. III, Warszawa 2003, s. 7.

<sup>13</sup> Zobacz: wyr. TK z 15.12.2004 r., K 2/04, OTK-A 2004, Nr 11, poz. 117; por. też np. wyr. TK z 29.6.2001 r., K 23/00, OTK 2001, Nr 5, poz. 124; wyr. TK z 12.1.2000 r., P 11/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 3; wyr. TK z 30.10.2006 r., P 10/06, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 128.

reakcji mających powstrzymać adresatów norm prawnych przed podejmowaniem zachowań naruszających nakazy lub zakazy zawarte w normach. Najbardziej drastyczne represje, jakimi dysponuje zorganizowane w państwo społeczeństwo, są zawarte w prawie karnym. Ta dziedzina prawa z przewidzianą w niej reakcją na naruszenie normy postępowania znacznie intensywniej wkracza w sferę wolności i praw człowieka w porównaniu z innymi środkami<sup>14</sup>. Prawo wykroczeń jako ściśle powiązane z prawem karnym, stanowiąc w istocie jego przedłużenie i dopełniając ochrony, dysponuje mniej drastycznymi sposobami reakcji<sup>15</sup>.

Ocena przydatności ingerencji prawnokarnej obejmuje dwa ściśle ze sobą związane aspekty: przydatność kryminalizacji danego zachowania oraz przydatność danej sankcji karnej. Zasada przydatności nakazuje odrzucenie represji karnej w tych wszystkich przypadkach, w których w świetle ustaleń nauki nie jest ona w stanie doprowadzić do realizacji założonych celów społecznych<sup>16</sup>. Zasada proporcjonalności *sensu stricto* nakazuje zachowanie odpowiedniej proporcji między efektem regulacji a ciężarem nakładanym na jednostkę. Wyznacza ona maksymalną dopuszczalną granicę intensywności ingerencji prawnokarnej. Z kolei zasada konieczności nakazuje ustalenie wysokości kary na minimalnym poziomie, który pozwala zapewnić skuteczną ochronę danego dobra<sup>17</sup>.

Obszar stosowania kar i środków karnych za czyny przez prawo zabronione jako przestępstwa, a tym samym istota wykroczeń należą obecnie do bardziej spornych zagadnień w doktrynie<sup>18</sup>. Na zarysowany problem, a w szczególności istotę wykroczenia w systemie polskim<sup>19</sup>, wpływ miało wiele czynników, w tym między innymi zapoczątkowany w latach sześćdziesiątych proces tzw. kontrawencjonalizacji będącej swoistym rozwarstwieniem dotychczasowej

<sup>14</sup> W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne, część ogólna, Kraków 2010, s. 22; A. Marek, Prawo..., *op. cit.*, 2008, s. 2 i n.; por. także A. Gubiński, O właściwy zakres przedmiotowy prawa o wykroczeniach, ZW 1981, Nr 3; A. Marek, Proponowany model prawa wykroczeń i orzecznictwa w sprawach o wykroczenia, [w:] *Rozwój polskiego prawa wykroczeń*, Lublin 1996.

<sup>15</sup> A. Marek, Prawo..., *op. cit.*, 2008, s. 76 i n.; zob. także I. Andrejew, *op. cit.*

<sup>16</sup> K. Wojtyczek, Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania, CzPKiNP 1999, Nr 2, s. 33.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 33 i n.

<sup>18</sup> Porównaj m.in.: M. Lubelski, Porządek publiczny jako zasadniczy przedmiot ochrony prawa wykroczeń i czynnik rozgraniczający z powszechnym prawem karnym, *Archiwum Kryminologii* 2010, tom XXXII, s. 205. Autor wyraża pogląd, że czyny te łączy fakt godzenia w szeroko rozumiany porządek publiczny. Podobnie A. Marek za: J. Makarewiczem. A. Marek, Prawo wykroczeń (materiałne i procesowe), Warszawa 2006, s. 31. Równie powszechny stał się pogląd, że różnica pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem sprowadza się do stopnia społecznej szkodliwości czynu, tak m.in. T. Bojarski, *Polskie prawo wykroczeń. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 53; podobnie B. Kurzepa, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 13 czy M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 81.

<sup>19</sup> W Polsce po 1918 r. przyjęto model karno-administracyjny. Zobacz: rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.3.1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz.U. Nr 38, poz. 365 ze zm., oraz rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.7.1932 r. – Prawo o wykroczeniach, Dz.U. Nr 60, poz. 572 ze zm. Po II wojnie światowej w 1951 r. do orzekania w tym zakresie powołano kolegia karno-administracyjne jako organy społeczne usytuowane przy organach ówczesnej władzy terenowej, stan ten przyjęto także w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia z 1971 r. Dopiero po 1990 r. kolegia te, jako tzw. kolegia do spraw wykroczeń, usytuowano przy sądach rejonowych, co potwierdzono w noweli z 28.8.1998 r. (Dz.U. Nr 113, poz. 717), dostosowującej kodeksy wykroczeniowe do nowych kodyfikacji karnych z 1997 r. Nowy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r. zniósł je i przekazał orzecznictwu w sprawach o wykroczenia sądom. Pozostała jednak dostrzegalna od pewnego czasu tendencja przekazywania niektórych wykroczeń do sfery karno-administracyjnej, a więc wyjmowania ich spod orzecznictwa sądów powszechnych. Zobacz szerzej: D. Szumilo-Kulczycka, *Prawo administracyjno-karne*, Kraków 2004, s. 110 i n. Odnosząc się jedynie fragmentarycznie w ramach niniejszego opracowania do problemu istoty wykroczenia, zasygnalizować należy w tym miejscu różne sposoby podejścia do tego zagadnienia w różnych systemach prawnych; w niektórych systemach prawnych nie są one w ogóle wyodrębniane jako kategoria odrębnych czynów zabronionych i w zakresie deliktów kryminalnych oznaczają wówczas najdrobniejszą postać określonego występku (tak np. w systemie anglo-amerykańskim), w innych stanowią, obok zbrodni i występku, trzecią kategorię przestępstw (tak np. w systemie francuskim) lub uznawane są jedynie za naruszenia administracyjne (porządkowe) i ściągane w systemie karno-administracyjnym (np. w Austrii, a obecnie także np. w Niemczech czy Portugalii). Zobacz m.in.: J. Pradel, *Wykroczenia w prawie francuskim*, [w:] *Rozwój polskiego prawa wykroczeń*, s. 184–190.

odpowiedzialności karnej<sup>20</sup>, w którego efekcie w sferze prawa o wykroczeniach znalazły się nie tylko tradycyjne drobne przestępstwa, ale również inne naruszenia. Proces ten w konsekwencji doprowadził do tego, że prawo o wykroczeniach z instrumentu pierwotnie służącego zapewnieniu spokoju i porządku publicznego stało się swego rodzaju przedłużeniem prawa karnego<sup>21</sup>, a wobec tego podstawowe zasady dotyczące odpowiedzialności karnej winny być wspólne obu tym dziedzinom prawa, z odrębnościami wynikającymi z samego charakteru czynów o mniejszej społecznej szkodliwości w stosunku do przestępstw<sup>22</sup>. Przykładem takiego rozwarstwienia, aczkolwiek nie bezpośrednio w wyniku wspomnianego wyżej procesu, a wręcz odwrotnie – w wyniku wprowadzenia do kodyfikacji karnej z 1997 r. art. 178a<sup>23</sup> – stał się powołany w tytule typ opisany w art. 87 KW<sup>24</sup>.

Zaznaczyć trzeba, że Kodeks wykroczeń nie definiuje wykroczenia, podobnie jak nie czyni tego Kodeks karny w stosunku do przestępstwa, niemniej jednak w art. 1 określa podstawy odpowiedzialności za wykroczenie, wskazując na elementy struktury wykroczenia<sup>25</sup>. Jednym z warunków odpowiedzialności za wykroczenie jest społeczna szkodliwość czynu<sup>26</sup>. Wspomniana społeczna szkodliwość czynu to jego materialna cecha, przez którą rozumie się ujemną wartość zachowania z punktu widzenia przyjętych w społeczeństwie założeń aksjologicznych<sup>27</sup>. Pojęcie społecznej szkodliwości czynu opisuje zjawisko społecznie niepożądane, a zatem z ludzkiego punktu widzenia negatywne. Odnosi się ono do stanu ocenianego przez ludzi jako zły, nieetyczny, dlatego też przyjmuje się, że jest to pojęcie, które swój pierwotny sens czerpie z moralności, i to w każdym ujęciu tego pojęcia<sup>28</sup>. Materialna treść zarówno w przypadku przestępstwa, jak i wykroczenia uzupełnia jego element formalny, ale nie jest z nim tożsama<sup>29</sup>.

<sup>20</sup> Porównaj: ustawa z 17.6.1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego, Dz.U. Nr 23, poz. 149. Tą regulacją przesunięto do sfery wykroczeń m.in. drobne czyny przeciwko mieniu czy drobne oszustwa w handlu. Zmian tego typu dokonywano także później, tzw. przepołowienie następowało bądź przez wprowadzanie znamion ocennych, wyodrębniających w ten sposób określone zachowania ze sfery prawa karnego (np. art. 133 KK i art. 49 § 1 KW, art. 255 KK i art. 52a), bądź też przez wartość przedmiotu czynności wykonawczej lub wysokość wyrządzonej szkody (w ten sposób wyodrębniono już w 1966 r. z grona przestępstw m.in. wykroczenia kradzieży, kradzieży drzewa z lasu, paserstwa, uszkodzenia cudzego mienia czy oszustwa w handlu – zob. art. 119, 120, 122, 124 i 133 KW). Projekt z 8.11.2012 r. zmiana ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870, Sejm VII kadencji) założył zmianę w art. 119 KW granicy przestępstwa i wykroczenia na 1000,00 zł, podobnie w art. 122 i 124 KW, w art. 120 KW zmianę granicy wartości drzewa na 300,00 zł, uzasadniając to tym, że kwoty te zostały ustalone w 1998 r. i do dnia dzisiejszego nie uległy zmianie, a obecnie nie odzwierciedlają realiów finansowych i ekonomicznych. Zmiany w tym zakresie obecnie dokonano w art. 2 ustawy z dnia 27.9.2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247) zmieniającej m.in. ustawę Kodeks wykroczeń z dnia 9.11.2013 r. przyjmując ostatecznie wartość nie przekraczającą ¼ minimalnego wynagrodzenia.

<sup>21</sup> M. Bojarski, W. Radecki, Spory na tle zróżnicowania wykroczeń i przestępstw, [w:] A. Marek, T. Oczkowski, Problemy spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji, Warszawa 2011, s. 181.

<sup>22</sup> Porównaj uzasadnienie projektu Kodeksu wykroczeń, s. 3; por. także J. Skupiński, J. Szumski, Problemy kodyfikacji prawa wykroczeń, PiP 1998, Nr 9–10, s. 189; jak również J. Postulski, Glosa do postanowienia SN z dnia 17 grudnia 2003 r., V KK 222/03, GSP-Prz.Orz. 2005, Nr 3, s. 115–124.

<sup>23</sup> Artykuł 178a KK dodany przez art. 1 pkt 7 ustawy z 14.4.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, zmieniającej niniejszą ustawę z dniem 15.12.2000 r., Dz.U. Nr 48, poz. 548.

<sup>24</sup> Pierwowzorem regulacji w tym zakresie był uchylony przepis art. 28 ustawy z 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, Dz.U. Nr 69, poz. 434.

<sup>25</sup> Odmienne podejście funkcjonuje natomiast na gruncie czynów skarbowych, gdzie, poza podobną normą określającą warunki odpowiedzialności za te czyny (art. 1 KKS), znajdujemy wyraźne definicje przestępstwa skarbowego (art. 53 § 2 KKS) i wykroczenia skarbowego (art. 53 § 3 KKS). Porównaj w tym zakresie także R. Zawłocki (red.), System prawa karnego, tom 3, Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, Warszawa 2013, s. 114. Definicja czynu zabronionego jako przestępstwa z art. 115 § 1 KK brzmi identycznie jak jej odpowiednik dotyczące wykroczenia (zob. art. 47 § 1 KW) oraz wykroczenia i przestępstwa skarbowego (zob. art. 53 § 1 KKS).

<sup>26</sup> Zobacz: art. 1 KW.

<sup>27</sup> R. Zawłocki, Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym, Warszawa 2007, s. 127.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>29</sup> B. Kunicka-Michalska, Z problematyki społecznej szkodliwości czynu, Przegląd Prawa Karnego 1998, Nr 18.



Nie budzi wątpliwości, że racją wprowadzenia do ustawy typu czynu zabronionego pod groźbą kary jest jego abstrakcyjnie oceniona społeczna szkodliwość<sup>30</sup>. Na poziomie legislacyjnym ustawodawca, tworząc dany typ czynu zabronionego, generalizuje jego ujemnie społeczną treść i podaje z tego powodu tylko jej najbardziej typowe elementy<sup>31</sup>, nie kreuje społecznej szkodliwości, a tylko na rozpoznaną społeczną szkodliwość reaguje<sup>32</sup>. Sąd wyłączonej z określenia ujemnej treści zgeneralizowanych, abstrakcyjnych typów czynu zabronionego<sup>33</sup> zostaje natomiast przepisami ustawy zobowiązany do ustalenia społecznej szkodliwości konkretnego czynu, o której stopniu z natury rzeczy nie może z kolei automatycznie przesądzać samo tylko urzeczywistnienie ustawowych znamion abstrakcyjnego typu czynu zabronionego<sup>34</sup>. Przepis może bowiem tę negatywną oceną zachowania wskazywać, ale jej jeszcze nie przesądza<sup>35</sup>. Ustalenie braku społecznej szkodliwości czynu realizującego znamiona typu, podobnie jak ustalenie jej w stopniu znikomym, możliwe jest w rezultacie stwierdzenia takich cech konkretnego czynu, które są tak dalece odbiegające od założonego przez ustawodawcę wzorca czynu zabronionego, że nie pozwalają przyjąć, iż czyn ten jest społecznie szkodliwy, a więc karygodny<sup>36</sup>. Między innymi poprzez właśnie ocenę czynu pod kątem jego społecznej szkodliwości realizowana jest zasada subsydiarności<sup>37</sup>.

Kodeks karny eliminuje przestępność czynu w razie znikomej szkodliwości społecznej, podobnie czyni Kodeks karny skarbowy, eliminując także z wykroczeń skarbowych czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma<sup>38</sup>. Zastrzeżenia takiego braku na gruncie Kodeksu wykroczeń, aczkolwiek i tutaj szkodliwość społeczna czynu jest stopniowalna<sup>39</sup>. Na gruncie prawa wykroczeń jedynie przy wykazaniu w ogóle braku szkodliwości danego zachowania w określonych okolicznościach można mówić o niezastąpieniu samego wykroczenia mimo naruszenia określonego przepisu<sup>40</sup>. Przy znikomej społecznej szkodliwości czynu możliwe jest zaś ograniczenie reakcji do środków oddziaływania wychowawczego<sup>41</sup>, a w postępowaniu przed sądem – odstąpienie od ukarania i zastosowanie jedynie środków oddziaływania społecznego<sup>42</sup>.

<sup>30</sup> W. Wróbel, A. Zoll, Polskie..., *op. cit.*, s. 301.

<sup>31</sup> R. Zawłocki, *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 292.

<sup>32</sup> W. Wróbel, A. Zoll, Polskie..., *op. cit.*, s. 301.

<sup>33</sup> Porównaj także: post. SN z 17.12.2003 r., V KK 222/03, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2730 z głosem krytyczną J. Postulskiego, GSP-Prz.Orz. 2005, Nr 3, s. 115–124.

<sup>34</sup> R. Zawłocki, *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 294.

<sup>35</sup> T. Kaczmarek, Dobro prawne i społeczna szkodliwość czynu, [w:] R. Zawłocki, (red.) System prawa karnego, tom 3, Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, Warszawa 2013, s. 289–290.

<sup>36</sup> A. Zoll, [w:] K. Buchata, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 1998, s. 22; por. także: post. SN z 17.12.2003 r., V KK 222/03, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2730 z głosem krytyczną J. Postulskiego.

<sup>37</sup> J. Postulski, Głosa do postanowienia SN z dnia 17 grudnia 2003 r., V KK 222/03, GSP-Prz.Orz. 2005, Nr 3, s. 115–124.

<sup>38</sup> Zobacz: art. 1 § 2 KKs.

<sup>39</sup> Zobacz: art. 47 § 6 KW.

<sup>40</sup> Porównaj: wyr. SN z 20.10.2009 r., III KK 245/09, KZS 2010, z. 10, poz. 14, z głosem aprobującym: M. Czyżaka, w którym SN przyjął, że wyrażona w art. 42 ust. 1 konstytucyjna zasada *nullum crimen sine lege poenali anteriori* ma zastosowanie również w odniesieniu do wykroczeń, WPP 2010, Nr 3, s. 112–119.

<sup>41</sup> Zobacz np. art. 41 KW.

<sup>42</sup> Zobacz np. art. 39 KW; por. w tym zakresie także post. SN z 10.6.2003 r., II KK 87/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1259.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dwa osobne problemy istotne z punktu widzenia omawianego zagadnienia, a mianowicie wartościowanie pod kątem społecznej szkodliwości konkretnego zachowania oraz założenie abstrakcyjnego stopnia społecznej szkodliwości czynu w opisie typu czynu zabronionego. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z subsumpcją konkretnego zachowania z punktu widzenia konkretnego opisu ustawowego, w drugim zaś – ze swoistego rodzaju legitymacją dla umieszczenia danego typu wśród przestępstw lub wykroczeń – i temu właśnie zagadnieniu na przykładzie art. 87 KW poświęcona będzie dalsza część niniejszego opracowania.

Upośledzona sprawność psychomotoryczna w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w połączeniu z intensyfikacją tegoż ruchu od wielu już lat generuje znaczne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia jego uczestników<sup>43</sup>. Początkowo podstawowym źródłem upośledzenia tej sprawności był alkohol, wraz z otwarciem granic i postępującym procesem globalizacji coraz częściej jako źródło zaczęły się pojawiać środki odurzające, substancje psychotropowe, a także inne środki i substancje<sup>44</sup>, co potęguje i tak już znaczne zagrożenie dla pozostałych uczestników tegoż ruchu. Podejście do problemu prowadzenia pojazdu w stanie upośledzonej sprawności psychomotorycznej, a jednocześnie sposoby ochrony dobra przed tym zagrożeniem były różne na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. W art. 28 ustawy z 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu<sup>45</sup>, obowiązującym do 31.12.1971 r.<sup>46</sup>, penalizowano prowadzenie pojazdu mechanicznego służącego do komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej w stanie nietrzeźwości oraz prowadzenie w takim stanie na drodze publicznej innego pojazdu niż mechaniczny<sup>47</sup>. W uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego z 1969 r. podniesiono, że analiza polityki karnej w sprawach o przestępstwa z art. 28 ZwaAlkohU wykazała, iż za przestępstwa te orzekane są kary w granicach przewidzianych dla wykroczeń i dlatego też ostatecznie nie zdecydowano się wprowadzać tego typu do kodyfikacji karnej<sup>48</sup>. Pierwotna wersja art. 87 KW, mająca zastąpić wspomniany wyżej art. 28 ZwaAlkohU, obejmowała swym zakresem w § 1 zachowanie polegające na prowadzeniu w stanie wskazującym na użycie alkoholu lub podobnie działającego środka<sup>49</sup> pojazdu mechanicznego, służącego do komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, dalej w § 2 odpowiednio innego pojazdu na drodze publicznej.

<sup>43</sup> W tym zakresie por. m.in.: Narodowy program bezpieczeństwa ruchu drogowego i prezentowane tam zestawienia statystyczne, <https://www.ocenprogrambrd.pl/o-programie>, dostęp 6.4.2013 r.

<sup>44</sup> Porównaj w tym zakresie np.: J. Sierostawski, T. Szymanowski, A. Zieliński, Społeczne znaczenie narkomanii, [w:] T. Szymanowski (red.) Patologia społeczna, wybrane problemy, Warszawa 1991; A. Zieliński, Obraz współczesnej narkomanii w Europie, Alkoholizm i Narkomania, Warszawa 1990.

<sup>45</sup> Dz.U. Nr 69 poz. 434 ze zm., dalej jako ZwaAlkohU.

<sup>46</sup> Ustawa z 20.5.1971 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks wykroczeń, Dz.U. Nr 12, poz. 115 ze zm.

<sup>47</sup> Jak zauważył SN, przestępstwo opisane w art. 28 § 1 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu jest wprawdzie występkiem o charakterze formalnym, niemniej jednak potencjalne zagrożenie, jakie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego stwarza kierowca o obniżonej wskutek spożycia alkoholu zdolności do kierowania pojazdem, zwłaszcza zaś wysoki stopień nietrzeźwości kierowcy, stanowi istotną okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Wyrok SN z 23.5.1968 r., V KRN 197/68, OSNPG 1968, Nr 12, poz. 156. Porównaj w tym zakresie także postanowienie SN z 29.12.1966 r., RNw 50/66, OSNKW 1967, Nr 5, poz. 38.

<sup>48</sup> Projekt Kodeksu karnego oraz PWKK, Warszawa 1968, s. 136.

<sup>49</sup> Ustawa z 27.11.1961 r. o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych (Dz.U. Nr 53, poz. 295 ze zm.) zabraniała również prowadzenia w stanie wskazującym na użycie alkoholu lub innego podobnie działającego środka wszelkich pojazdów.

Nowelizacją w 1985 r.<sup>50</sup> wprowadzono, a raczej ujednolicono, w art. 87 KW stan po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Taki stan prawny nie rodził istotniejszych problemów w zakresie oceny społecznej szkodliwości tego typu zachowań, poziomu represji ani też interpretacji znamion aż do 2000 r., kiedy to zdecydowano się na uzupełnienie zakresu ochrony o art. 178a KK<sup>51</sup>, który już od samego początku budził szereg różnego rodzaju wątpliwości<sup>52</sup>, m.in. co do zakresu zachowań objętych oboma typami, a to z uwagi przede wszystkim na zauważalne swoiste „nałożenie” na istniejące/zastane w Kodeksie wykroczeń znamień stanu po użyciu podobnie działającego środka<sup>53</sup> znamienia stanu pod wpływem środka odurzającego, stanowiącego lub w zamyśle ustawodawcy mającego stanowić alternatywę dla stanu nietrzeźwości<sup>54</sup>.

W takim stanie prawnym, przy równoległym funkcjonowaniu obu znamion, w pierwszej kolejności pojawiło się pytanie, czy środki działające podobnie do alkoholu są tożsame ze środkami odurzającymi, a tym samym – czy istotnie mamy do czynienia w tym zakresie z typem przepołowionym z uwagi na widoczny brak symetrii określeń. W doktrynie na tle wykładni pojęcia środka odurzającego,

<sup>50</sup> Artykuł 87 zmieniony przez art. 6 ust. 1 pkt 17 ustawy z 10.5.1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach z dniem 1.7.1985 r., Dz.U. Nr 23, poz. 100.

<sup>51</sup> Artykuł 1 pkt 7 ustawy z 14.4.2000 r. zmieniającej ustawę Kodeks karny z dniem 15.12.2000 r., Dz.U. Nr 48, poz. 548. Stanem zamierzonym przez ustawodawcę była penalizacja w obrębie Kodeksu karnego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym oraz na gruncie wykroczeń w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku SN z 6.2.2004 r. (WK 27/03, OSNwSK 2004, poz. 270), nie może budzić wątpliwości, że w pojęciu stanu nietrzeźwości, którym posługuje się ustawodawca m.in. w art. 178a § 1 i 2 KK, mieści się również „stan po użyciu alkoholu”, o którym mowa w art. 87 § 1 KW. Skoro tak, to ustawy wyzstępstwa określonego w art. 178a § 1 KK w całości zawiera znamiona wykroczenia określonego w art. 87 § 1 KW i dlatego sprawca czynu realizujący jednym zachowaniem znamiona wymienionego przestępstwa i wykroczenia może odpowiadać wyłącznie za popełnienie przestępstwa. Porównaj: RA. Stefański, Wykroczenia drogowe. Komentarz, Kraków 2005 oraz post. SN z 7.6.2002 r., I KZP 14/02, OSA 2003, Nr 1, poz. 2.

<sup>52</sup> Nowelizacja ta była szeroko dyskutowana w doktrynie. Porównaj: W. Radecki, Odpowiedzialność nietrzeźwych kierowców, Problemy Alkoholizmu 1988, Nr 5, s. 17; J. Szumski, Prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu. Ewolucja ustawodawstwa oraz polityki karnej, Studia Prawnicze 1989, Nr 4, s. 58–59; *idem*, Prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu, Jurysta 1996, Nr 10–11, s. 31–33; W. Wróbel, Krytycznie o zaostreniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa komunikacyjne, PIP 2001, Nr 7, s. 57. Projekt zmian z dnia 08 listopada 2012r. (druk sejmowy nr 870, Sejm VII kadencji) zakładał przesunięcie odpowiedzialność za prowadzenie innego pojazdu niż określony w § 1 (w praktyce najczęściej roweru) do art. 87 KW, zrównując odpowiedzialność z obecną odpowiedzialnością za prowadzenie pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu lub podobnie do alkoholu działającego środka. Porównaj druk nr 378, Sejm VII kadencji, oraz druk 870, Sejm VII kadencji. Porównaj w tej materii także postanowienie sygnalizacyjne Trybunału Konstytucyjnego z 9.5.2009 r. (S 2/09), gdzie TK zwrócił uwagę na nieproporcjonalność orzekanych środków w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w przypadku, kiedy sprawca występuku z art. 178a § 2 KK takiego pojazdu nie prowadzi, oraz wyr. TK z 7.4.2009 r., P 7/08, OTK-A 2009, Nr 4, poz. 46, z głosem aprobującą A. Ornowskiej, PS 2010, Nr 2, s. 140–147. Zmiany w tym zakresie obecnie dokonano w art. 2 ustawy z 27.9.2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247) zmieniającej m.in. ustawę Kodeks wykroczeń z dniem 9.11.2013 r.

<sup>53</sup> Z zespołu znamion typu opisanego w art. 178a KK znamień stanu nietrzeźwości pojawiło się już znacznie wcześniej, m.in. w kodyfikacji karnej z 1969 r. (por. art. 145 KK z 1969 r.), natomiast znamień stanu pod wpływem środka odurzającego dopiero w zasadzie w kodyfikacji karnej z 1997 r. jako swoiste uzupełnienie zakresu kryminalizacji obok stanu nietrzeźwości przy równoczesnym funkcjonowaniu na gruncie art. 87 KW stanu po użyciu podobnie do alkoholu działającego środka. Jednocześnie wspomnieć należy, że na gruncie ustawy z 20.6.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.) ustawodawca do chwili obecnej konsekwentnie w art. 45 stanowiącym normę wyrażającą zachowanie w ruchu drogowym posługuje się spójną terminologią, a mianowicie: w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, nie wprowadzając pojęcia stanu pod wpływem środka odurzającego (w Kodeksie wykroczeń używa się pojęcia „stan po użyciu podobnie działającego środka” – art. 86 § 2, art. 87 § 1 i 2, w Prawie o ruchu drogowym „stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” – art. 45 ust. 1 pkt 1, art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. a, ust. 4b pkt 1 i art. 135 ust. 1 pkt 1 lit. a, a w Kodeksie karnym „stan pod wpływem środka odurzającego” – art. 42 § 2 i 3, art. 47 § 3, art. 178a, art. 179, art. 180 § 1). W art. 357 § 1 KK penalizowane jest zachowanie, które polega na wprawieniu się w stan nietrzeźwości lub odurzenia innym środkiem przez żołnierza za wyznaczeniem do służby lub w służbie.

<sup>54</sup> Rozróżnienia stanów związanych ze spożyciem alkoholu dokonała ustawa z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473 ze zm.), wprowadzając „stan po użyciu alkoholu” (art. 46 ust. 2) i „stan nietrzeźwości” (art. 46 ust. 3) i definiując je, co zostało następnie uwzględnione nowelizacją m.in. art. 87 KW. Wspomniana wyżej ustawa z 10.12.1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz.U. Nr 69, poz. 434 ze zm.) nie zawierała tych definicji, a praktyka wypracowała w tym zakresie kryterium na poziomie 0,5‰ zawartości alkoholu we krwi. W wyroku z 23.6.1960 r. (V K 484/60, OSNPG 1960, Nr 10, poz. 159) SN przyjął, że stężenie alkoholu we krwi powyżej 0,5‰ w pełni uzasadnia przyjęcie stanu nietrzeźwości, tj. mniejsze lub większe upośledzenie sprawności psychomotorycznej kierowcy pojazdu mechanicznego, podobnie wyrok SN z 5.11.1960 r. (V K 816/60, PIP 1961, Nr 3, poz. 558). Kodyfikacja karna z 1997 r. w art. 115 § 16 wprowadziła legalną definicję ustawową nietrzeźwości, w przypadku natomiast art. 87 KW przyjęto definicję zawartą w art. 46 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Porównaj w tym zakresie uchwałę SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33 – wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe.

o którym mowa w art. 178a KK, wystąpiły różnice poglądów<sup>55</sup>, które na chwilę obecną dla omawianego zagadnienia mają znaczenie marginalne z uwagi na ugruntowany w tym zakresie i jednolity w zasadzie obecnie pogląd, że pojęcie środka odurzającego w rozumieniu art. 178a KK obejmuje nie tylko środki odurzające wskazane w ustawie z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>56</sup>, lecz również inne substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działające na ośrodkowy układ nerwowy, których użycie powoduje obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem<sup>57</sup>.

W art. 87 KW w zakresie podobnie działającego środka ustawodawca postąpił się inną techniką legislacyjną, przyjmując częściowo blankietową konstrukcję typu<sup>58</sup>. W doktrynie taka metoda uznawana jest za dopuszczalną<sup>59</sup>, choć postuluje się jej ograniczenie do minimum<sup>60</sup>. Akceptacja ujęcia dopuszczającego doprecyzowanie zakresu penalizacji czynu poprzez zapisy aktów prawnych niższego rzędu niż ustawa nie stanowi bowiem co do zasady zagrożenia naruszenia standardów związanych z gwarancyjną funkcją regulacji prawno-karnych, gdyż wszystkie konieczne dla rekonstrukcji znamion typu czynu zabronionego elementy są określone w przepisie ustawowym, a wręcz służy wzmocnieniu pewności prawa, gwarancji obywatelskich, a jednocześnie neutralizacji niebezpieczeństwa dowolności ocen dokonywanych przez sądy<sup>61</sup>.

W zakresie środków działających podobnie do alkoholu przyjmuje się, że są nimi środki, które nie powodują upojenia alkoholowego, ale działając depresyjnie na ośrodkowy układ nerwowy (OUN), podobnie jak alkohol, obniżają sprawność

<sup>55</sup> Z jednej strony przyjmowano, że pojęcie środka odurzającego jest zdefiniowane w art. 4 pkt 26 ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), w myśl którego środkiem odurzającym jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy. Zobacz: M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Kryminalizacja ucieczki sprawcy wypadku drogowego z miejsca zdarzenia w świetle nowelizacji kodeksu karnego z 12 lipca 1995 r., cz. 2, Pal. 1996, Nr 5–6, s. 42; K. Buchata, [w:] G. Bogdan, K. Buchata, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 1999, s. 405; *idem*, Zbiegnięcie kierującego pojazdem mechanicznym z miejsca zdarzenia, [w:] A.J. Szwarc (red.), Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Prof. A. Ratajczaka, Poznań 1999, s. 48; E. Kunze, Przeprowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a KK), [w:] B. Janiszewski (red.), Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. A. Tobisowi, Poznań 2004, s. 155; G. Bogdan, [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 2006, s. 478; L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2006, s. 241; J. Piórkowska-Flieger, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarzczyk, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 318; M. Budyn-Kulik, [w:] M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2006, s. 341; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 421–422. Prezentowany był też pogląd przeciwny, przyjmujący, że chodzi nie tylko o środki odurzające określone w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, ale i wszelkiego rodzaju substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego oddziaływujące negatywnie na ośrodkowy układ nerwowy i powodujące stan odurzenia, tak m.in. R.A. Stefański, Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym, Prok. i Pr. 1999, Nr 4; *idem*, Przeprowadzenie przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu..., *op. cit.*, s. 371–372; R.A. Stefański, Środek odurzający w rozumieniu Kodeksu karnego, Paragraf na Drodze (PnD) 2007, Nr 4, s. 8 i nast.; T. Huminiak, Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” u kierującego pojazdem, PnD 2004, Nr 3, s. 5–16; A. Skowron, Jeszcze raz krytycznie o środkach działających podobnie do alkoholu, PnD 2004, Nr 11, s. 17, 41; K. Łuczak, Zakaz prowadzenia pojazdów jako środek polityki kryminalnej, Wrocław 2005, s. 166–167.

<sup>56</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 124 ze zm., dalej jako: NarkU.

<sup>57</sup> Porównaj w tej materii postanowienie SN z 28.3.2007 r., II KK 147/06, KZS 2007, z. 9, poz. 9 oraz uchw. SN z 27.2.2007 r., I KZP 36/06, OSNKW 2007, Nr 3, poz. 21, z głosami aprobującymi: R.A. Stefańskiego, Prok. i Pr. 2007, Nr 8, s. 130–135; R. Matek, WPP 2007, Nr 4, s. 96–100; K. Łuczak-Muszynskiej, PS 2008, Nr 3, s. 122–130; K. Wojtanowskiej, Prok. i Pr. 2008, Nr 12, s. 141–153; J. Dąbrowskiego, WPP 2009, Nr 2, s. 128–133; częściowo krytyczną: G. Kachel, GSP-Prz.Orz. 2008, Nr 2, s. 139–154; krytyczną: A.T. Olszewskiego., Prok. i Pr. 2008, Nr 12, s. 154–159.

<sup>58</sup> Zobacz: R. Dębski, Pozaustawowe znamiona przestępstwa, Łódź 1995, s. 110.

<sup>59</sup> Porównaj: W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 119–122, 127 i wskazana tam literatura; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 20.

<sup>60</sup> Zobacz: K. Buchata, A. Zoll, Kodeks karny, część ogólna, komentarz do art. 1–116, Kraków 1998, s. 28.

<sup>61</sup> Porównaj: J. Raglewski, Głos do postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2009 r., I KZP 29/08, LEX/el. 2009. W głosowaniu postanowieniu SN przyjął, że dopuszczalne, a niekiedy nawet konieczne jest doprecyzowanie znamion ustawowych niektórych czynów zabronionych w aktach rangi podstawowej, to jest w rozporządzeniach. Takie działanie ustawodawcy nie narusza zasady *nullum crimen sine lege* zawartej w art. 1 § 1 KK.

psychofizyczną. Zalicza się tutaj niektóre leki, silnie upośledzające sprawność psychofizyczną lub mogące ją upośledzać w zależności od dawki i drogi podania, a także środki odurzające oraz substancje psychotropowe oraz inne środki, które mogą być uważane za zamienniki lub środki zastępcze<sup>62</sup>. Wykaz środków działających podobnie do alkoholu oraz warunki i sposób przeprowadzania badań osób kierujących pojazdami na chwilę obecną zawiera rozporządzenie Ministra Zdrowia z 11.6.2003 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie<sup>63</sup>. Zgodnie z § 2 WykŚrDziałAlkR środkami działającymi podobnie do alkoholu, które mogą być oznaczane, są: 1) opiaty, 2) amfetamina i jej analogi, 3) kokaina, 4) tetrahydrokanabinole, 5) benzodiazepiny. Z konstrukcji wykazu tych środków wynika, że nie są nim objęte wszelkiego rodzaju substancje pochodzenia naturalnego lub syntetyczne oddziałujące negatywnie na ośrodkowy układ nerwowy, które powodują zakłócenie czynności psychomotorycznych<sup>64</sup>, w cytowanym wyżej § 2 WykŚrDziałAlkR wyraźnie bowiem wskazano, że wykaz zawiera środki, które mogą być oznaczone<sup>65</sup>. W tej sytuacji pojawia się kolejne pytanie o możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności z art. 87 KW kierującego pojazdem, który zażył inny środek zakłócający jego zdolność do bezpiecznego prowadzenia pojazdu – rozważania w tym zakresie zostaną pominięte z uwagi na to, że przekraczałyby ramy niniejszego opracowania poświęconego zasadniczo zagadnieniu społecznej szkodliwości czynu w odniesieniu do wykroczenia typizowanego w art. 87 k.w..

W kontekście zakresów obu typów, tj. przestępstwa opisanego w art. 178a KK i wykroczenia opisanego w art. 87 KW, a tym samym w kontekście także społecznej szkodliwości obu typów, znacznie poważniejsze problemy pojawiają się przy próbie zdefiniowania stanu pod wpływem środka odurzającego i stanu po użyciu podobnie działającego środka<sup>66</sup>.

W doktrynie w tym zakresie zarysowały się mniej więcej trzy różne kierunki rozumowania i argumentacji. I tak pierwszy, dominujący obecnie w praktyce opinio-  
wania<sup>67</sup>, upatruje różnicy między „stanem pod wpływem” a „stanem po użyciu”

<sup>62</sup> M. Kata, Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne w świetle prawa, [w:] Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego, Kraków 2006, s. 1031–1032.

<sup>63</sup> Dz.U. Nr 116, poz. 1104 ze zm., dalej jako: WykŚrDziałAlkR. Zgodnie z art. 137 ustawy o kierujących pojazdami dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 80d ust. 7, art. 88 ust. 7, art. 94 ust. 4, art. 100 ust. 2, art. 115, art. 115l, art. 123, art. 125 oraz art. 127 ust. 4 ustawy z 20.6.1997 r. Prawo o ruchu drogowym zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie upoważnień określonych w niniejszej ustawie, nie dłużej jednak niż przez okres 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W tej materii por. także M. Kata, Problematyka oznaczania środków podobnych do alkoholu – praktyka opiniodawcza, Apelacja Gdańska 2004, Nr 1–2, s. 51–77. M. Kata, Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy, PnD 2004, Nr 11, s. 47.

<sup>64</sup> Z. Thiele, L. Zgirski, Toksykomania. Zagadnienia społeczne i kliniczne, Warszawa 1976, s. 104–105; T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne, Warszawa 1976, s. 28–29; T. Huminiak, Stan pod wpływem środków odurzających i stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu u kierującego pojazdem, PnD 2004, Nr 3, s. 13 i n.

<sup>65</sup> T. Huminiak, Jeszcze o pojęciu „środka działającego podobnie do alkoholu”, PnD 2004, Nr 7, s. 21.

<sup>66</sup> Aczkolwiek stan po użyciu podobnie działającego środka pojawił się w ustawodawstwie stosunkowo dawno, bo po raz pierwszy ustawodawca posłużył się nim w rozporządzeniu Ministra Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27.10.1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych, Dz.U. Nr 85, poz. 616 ze zm. Porównaj w tym zakresie także głos krytyczny A. Skowrona do postanowienia SN z dnia 31 maja 2011 r., V KK 398/10, Lex-el 2012.

<sup>67</sup> M. Kata, Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy, [w:] Materiały sympozjum nt. „Środki farmakologiczne a bezpieczeństwo ruchu drogowego”, Kraków 18–19.4.2007 r. (materiał powielony); M. Kata, W. Lechowicz, Środki działające podobnie do alkoholu – dokonania i perspektywy..., *op. cit.*, s. 55.



właśnie w charakterze jakościowym, nie ilościowym<sup>68</sup>, z wyraźnym obecnie podkreśleniem, że stan po użyciu podobnie działającego środka zachodzi w razie wprowadzenia do organizmu nieaktywnego metabolitu, a ujawnienie aktywnej formy związków działających podobnie do alkoholu potwierdzałoby już stan pod wpływem środka odurzającego<sup>69</sup>. Drugi, marginalnie w zasadzie prezentowany, zakłada, że stany te są tożsame, ponieważ w obu istotne jest tylko wprowadzenie środka do organizmu, a realny wpływ tego środka na zdolności psychomotoryczne jest prawnie obojętny, gdyż każdorazowo jest tzw. stanem pod działaniem środka odurzającego<sup>70</sup>. Pojawił się także trzeci pogląd, który zakłada, że różnica między tymi stanami ma charakter ilościowy. Różnicuje on oba stany stopniem intoksykacji oraz wpływem wywartym przez środek na organizm, zależnym od rodzaju i ilości środka wprowadzonego do organizmu<sup>71</sup>.

W orzecznictwie SN w tym zakresie pojawiły się w tej materii dwa istotne rozstrzygnięcia. W wyroku z 7.2.2007 r.<sup>72</sup> SN przyjął, że stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje – w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych – takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Zdaniem SN za przyjęciem takiego poglądu przemawia fakt, że sam ustawodawca, określając te stany, już w samej ich nazwie dokonał zróżnicowania wpływu, jaki środek wywarł na organizm. Ta z pozoru prosta i jakże logiczna teza nie wytrzymuje jednak konfrontacji z możliwościami opiniodawczymi na gruncie funkcjonujących równolegle art. 87 KW i 178a KK nie tylko w Polsce<sup>73</sup>, ale i na świecie<sup>74</sup>, nadal nie precyzuje bowiem jasnych kryteriów pozwalających na rozgraniczenie obu stanów, niezwykle istotne z punktu widzenia granic i zasad odpowiedzialności.

Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że *de facto* w przypadku alkoholu ustawodawca w zasadzie całkowicie pominął wpływ, jaki alkohol wywarł na konkretny

<sup>68</sup> M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Odpowiedzialność..., *op. cit.*, cz. 2, s. 43.

<sup>69</sup> M. Kata, Środki..., *op. cit.*, s. 48; *idem*, Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne w świetle prawa, [w:] Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego, Kraków 2006, s. 1036; T. Huminiak, Pojęcia „środek działający podobnie do alkoholu” i „środek odurzający”. Kolejne uwagi, PnD 2005, Nr 5, s. 13–14.

<sup>70</sup> A. Skowron, O potrzebie zmian w określeniu znamion przestępstwa i wykroczenia związanych z używaniem środków działających podobnie do alkoholu, PnD 2006, Nr 2, s. 24–25, autor ten odstąpił od tego poglądu, zob. A. Skowron, O nieracjonalnym ustawodawcy i nieskutecznym prawie, PnD 2009, Nr 8, s. 24–25. Oczywiście w zasadzie kontrargumentem będzie tutaj to, że skoro normodawca posługuje się różnymi pojęciami, to przyjąć trzeba – zgodnie z powszechnie akceptowanym w procesie wykładni prawa zakazem wykładni synonimicznej, oznaczającym niemożność nadawania odmiennym zwrotom jednakowego znaczenia – że pojęcia te znaczą coś innego, zob. L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 144.

<sup>71</sup> R.A. Stefański, Wykroczenia..., *op. cit.*, s. 316; *idem*, glosa do wyroku SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, PS 2008, Nr 6, s. 152–158.

<sup>72</sup> Wyrok SN z 7.2.2007 r., V KK 128/06, Prok. i Pr. – wkt. 2007, Nr 6, poz. 9; glosa aprobująca: R.A. Stefański, Glosa do wyroku SN z dnia 7.2.2007 r., V KK 128/06, PS 2008, Nr 6, s. 152–158 oraz glosa krytyczna: A. Skowron, Glosa do wyroku SN z dnia 7 lutego 2007 r., V KK 128/06, Lex-el 2012.

<sup>73</sup> Obecnie obserwuje się intensyfikację badań w tym zakresie – por. wyniki badań prezentowane w Krakowie w dniach 28–29.11.2012 r. podczas konferencji „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych (materiał powielony). Prezentowane były badania pod kątem relewantności do objawów wywoływanych przez obecność alkoholu we krwi na poziomie najczęściej stanu nietrzeźwości następujących substancji: benzodiazepiny (P. Adamowicz), opiaty (B. Tokarczyk), amfetamina (D. Gil), marihuana (H. Skulska) i tetrahydrokanabinole (W. Lechowicz).

<sup>74</sup> Można tutaj przywołać odległe czasowo próby badawcze dotyczące np. 9 THC, prowadzone przez Mark Hok Chi Chu and Olaf H. Drummer, Determination of Ag-THC in Whole Blood using Gas Chromatography-Mass Spectrometry Journal of Analytical Toxicology, November/December 2002, Vol. 26, s. 575 i n. Jedynie przykładowo przytoczyć tu warto również niemieckie wyniki badań prezentowane przez K. Laskowską, dotyczące badania prób krwi pochodzącej od kierowców uczestniczących w wypadkach, przy okazji których porównano zawartość i stężenie alkoholu oraz narkotyków i ich wpływ na zdolność prowadzenia pojazdu. K. Laskowska, Wpływ narkotyków na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, Jurysta 2000, Nr 1, s. 9.



organizm ludzki<sup>75</sup>, zakładając, uśredniając niejako, że przekroczenie określonego progu stężenia generuje określony poziom niebezpieczeństwa dla dobra prawnie chronionego. Możliwość wypracowania takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażona w promilach lub mg/dcm<sup>3</sup> w przypadku środków odurzających czy też podobnie działających środków, *en bloc* jest wyraźnie negowana z uwagi na różnorodność substancji aktywnych, złożoność przemian, jakim ulegają środki odurzające w organizmie ludzkim, uzależnienia, jakie wywołują, oraz konsekwencje uzależnień w postaci tolerancji i objawów abstynencji, co skutecznie uniemożliwia wyznaczenie wartości granicznego stężenia lub zakresów stężeń granicznych tych środków we krwi<sup>76</sup>.

W postanowieniu z 31.5.2011 r.<sup>77</sup>, niejako w uzupełnieniu cytowanego wyżej rozstrzygnięcia, SN przyjął, że stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie, nie relatywizując już wyraźnie tego stanu do stanu po użyciu alkoholu, wskazując jednocześnie, że użycie środka nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. Zdaniem SN przy ocenie zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego należy się odwołać do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania, ustalając, jak wynika z uzasadnienia, te właśnie elementy, w stanie faktycznym będącym przedmiotem rozstrzygnięcia, na podstawie wyglądu oskarżonego, jego sprawności fizycznej i psychicznej oraz sposobu zachowania, które zostały opisane przez lekarza obecnego podczas pobierania krwi od oskarżonego.

Pogląd przyjęty przez SN w ostatnim z powołanych wyroków zasadniczo zmierzając w dobrym kierunku, gdyż zwraca uwagę na specyficzny sposób prowadzenia postępowania dowodowego w odniesieniu do weryfikacji obu stanów przesądających o odpowiedzialności odpowiednio za przestępstwo i wykroczenie. Przypomnieć bowiem należy, że w odniesieniu do stanu nietrzeźwości w orzecznictwie SN, mimo że nadal obowiązuje rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 6.5.1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie<sup>78</sup>, przewidujące, że badania konieczne do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie mogą obejmować (§ 2): 1) badanie wydychanego powietrza, 2) badanie krwi, 3) badanie moczu, już od dawna daje się zaobserwować niepoprzedzanie na dowodzeniu tego stanu przy pomocy wyłącznie

<sup>75</sup> R.A. Stefański, Stan nietrzeźwości w ustawie, PA 1983, Nr 4, s. 10. Jak zauważył SN: „Tolerancja osobnicza na alkohol nie uzasadnia przyjmowania indywidualnych progów nietrzeźwości. Tolerancja ta zależy od tylu nieuchwytnych i zmiennych czynników, że ustalenie jej przez sąd dla każdego wypadku nie jest możliwe. Nic nie przemawia też za uprzywilejowaniem osób, które wbrew dyscyplinie ustawowej prowadziły pojazd po spożyciu alkoholu, zwłaszcza że osoby te nie mogą mieć pewności, czy w danej sytuacji organizm ich nie zareaguje na spożyty alkohol”. Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33, teza 7.

<sup>76</sup> Między innymi: M. Kata, Środki..., *op. cit.*, s. 1048, aczkolwiek na chwilę obecną podjęto próby wypracowania granic analitycznych dla sześciu podstawowych substancji, *vide* wyniki badań prezentowane w Krakowie 28–29.11.2012 r. podczas konferencji „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych” (materiał powielony).

<sup>77</sup> Postanowienie SN z 31.5.2011 r., V KK 398/10, Prok. i Pr. 2011, Nr 12, poz. 3, z głosem krytycznym: A. Skowrona, Lex-el 2012;

<sup>78</sup> Dz.U. Nr 25, poz. 117.

metod ilościowych i urządzeń pomiarowych<sup>79</sup>. Jeśli jednak chodzi o wymienione wyżej, a podlegające analizie zakresowej znamion, sytuacja nie jest taka prosta. Można bowiem przyjąć, że dla ustalenia, czy w danym wypadku zachodzi stan „pod wpływem środka odurzającego”, czy też „po użyciu” takiego środka, pomocne być mogą inne dowody, np. zeznania świadków obrazujące zachowanie sprawcy *tempore criminis*<sup>80</sup>. Pamiętać jednak należy, że np. mieszanki, środki zastępcze czy też inne substancje mogą dawać diametralnie różne, niekiedy nawet trudne do przewidzenia i oceny objawy<sup>81</sup>, uzależnione niejednokrotnie nie tylko od ilości przyjętego środka, ale też od jego składu chemicznego<sup>82</sup>. Osobnym problemem pozostaje stan tzw. głodu i kwestia jego ewentualnej relewantności z punktu widzenia art. 87 KW lub 178a KK. W przypadku alkoholu sytuacje takie (nieswoistość czy intensyfikacja objawów) również są możliwe, np. w wyniku interakcji z lekami, tutaj jednak, jak przesądził ustawodawca, miarodajna, a jednocześnie decydująca będzie w takiej sytuacji metoda ilościowa. Takiego swoistego weryfikatora brak przy stanie pod wpływem i stanie po użyciu.

W świetle poczynionych w pierwszej części niniejszego opracowania rozważań nie sposób zaakceptować więc poglądu, że racją karalności na gruncie art. 87 KW ma być znajdowanie się w organizmie nieaktywnego metabolitu, albowiem obserwując aktualne postępy nauki w tym zakresie, a także sposób opiniowania, jak się wydaje, w pełni uprawniony jest wniosek, że jeśli wymieniony metabolit pozostaje w organizmie ludzkim nieaktywny, nie oddziałuje na ośrodkowy układ nerwowy i wskazuje jednocześnie jedynie na to, że w przeszłości, której również nie sposób bliżej określić, dana osoba zażywała środek odurzający zawierający 9THC, czyli np. marihuanę lub haszysz, nie może co do zasady przekształcić się w formę aktywną<sup>83,84</sup>.

<sup>79</sup> Porównaj w tej materii A. Glazek, Zmiany kryteriów i zasad opiniowania w sprawach alkoholowych, Prok. i Pr. 1995, Nr 2, s. 99–108; W. Gubała, Ocena stanu nietrzeźwości na podstawie obliczeń teoretycznych, PnD 2001, Nr 9, s. 48; M. Kłys, Opiniowanie o nietrzeźwości jako problem „wiecznie żywy”, Arch. Med. Sąd i Krym. 2003, Nr 3, uch. pełnego składu Izby Karnej SN z 15.2.1989 r., VI KZP 10/88, OSNKW 1989, Nr 3–4, poz. 19, z aprobującą głosem W. Grzeszczyka, PP 1989, Nr 11, s. 71–74, i uwagami J. Markiewicza, W. Gubały, Kilka uwag w sprawie analizy stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym w związku z głosem dra W. Grzeszczyka, PP 1990, Nr 4–5, s. 55–57; wyr. SN z 3.12.1992 r., II KRN 204/92, Pal. 1993, Nr 5–6, s. 105, z głosem R.A. Stefańskiego, Pal. 1993, Nr 5–6, s. 105–109; W. Gubała, Wartość dowodowa analizy wydychanego powietrza na zawartość alkoholu, PnD 2001, Nr 8, s. 43; *idem*, Czynniki wpływające na wynik pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, PnD 2001, Nr 6, s. 22–33. Wyrok SA w Krakowie z 13.2.1997 r., II AKA 16/97, Prok. i Pr. – wkł. 1997, Nr 9, poz. 24; wyr. SN z 4.11.1977 r., VI KRN 269/77, R.A. Stefański, Przepięstwa i wykroczenia drogowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Warszawa 1997, poz. 399; wyr. SN z 28.7.1995 r., II KRN 55/95, R.A. Stefański, Przepięstwa i wykroczenia..., *op. cit.*, poz. 409; wyr. SN z 20.2.1998 r., IV KKN 412/97, niepubl.; uchw. pełnego składu Izby Karnej SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33, teza 7; wyr. SN z 13.4.1988 r., V KRN 55/88, OSNPG 1988, Nr 11, poz. 113; wyr. SN z 3.3.1997 r., II KRN 163/96, niepubl.; wyr. SN z 28.7.1995 r., II KRN 55/95, R.A. Stefański, Przepięstwa i wykroczenia..., *op. cit.*, poz. 409; wyr. SA w Rzeszowie z 3.4.2003 r., II AKA 30/03, OSA 2003, Nr 9, poz. 95.

<sup>80</sup> Wyrok SN z 7.2.2007 r., V KK 128/06, Prok. i Pr. 2007, Nr 6, poz. 9.

<sup>81</sup> Na problem ten zwraca uwagę także K. Krajewski, który podnosi, że istotnie liczba takich środków jest olbrzymia i ich działanie, w tym wpływ na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych lub wykonywanie innych czynności, bardzo rozmaite i może być ono odmienne chociażby w przypadku środków o działaniu depresyjnym, stymulującym i halucynogennym, K. Krajewski, Pojęcie środka..., *op. cit.*, s. 36, słusznie przytaczając w tym przedmiocie A. Uchtenhagen, Arten, Funktionen und Wirkungen der Drogen (Psychopharmakologie und Toxikologie), [w:] A. Krauzer (red.), Handbuch des Betäubungsmittelstrafrechts, München 1998, s. 2–31; por. także K. Laskowska, Wpływ narkotyków na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, Jurysta 2000, Nr 1, s. 8, 9 i n., a w szczególności prezentowane tam wyniki badań.

<sup>82</sup> W nauce zwraca się uwagę, że tetrahydrokannabinole, które są naturalnymi psychoaktywnymi składnikami konopi indyjskich, mogą działać w sposób skrajny, wywołując stany od euforii po apatie, w zależności od przyjętej dawki i ogólnego samopoczucia. Zwykle jednak ich przyjęcie powoduje krótką poprawę nastroju, po czym po upływie 3–4 godzin ustępuje ona miejsca stanowi zmęczeniu, zniechęceniu, czemu towarzyszy obniżenie zdolności koncentracji itp. Z kolei benzodiazepiny, czyli związki chemiczne zawierające w swej strukturze chemicznej ugrupowanie benzodiazepinowe, często stanowią składnik leków zapisywanych osobom, które mają kłopoty z zaśnięciem, są w stanie rozstroju nerwowego itp. Działają bowiem uspokajająco, przeciwlękowo i nasennie, co zależne jest od dawki, ale i rodzaju benzodiazepiny, Bliżej: M. Kata, Środki działające..., *op. cit.*, s. 51 i n.

<sup>83</sup> M. Kata, Środki..., *op. cit.*, s. 48; *idem*, Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne świetle prawa, [w:] Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego, Kraków 2006.

<sup>84</sup> Porównaj m.in. *ibidem*.

W kontekście założonego abstrakcyjnego poziomu społecznej szkodliwości opisanego w art. 87 KW zachowania, wyznaczanego z jednej strony stanem po użyciu alkoholu generującym objawy na poziomie, jak się przyjmuje, co najmniej lekkiego oszołomienia, gwałtowniejszych reakcji na wydarzenia, pojawienia się brutalności w prowadzeniu pojazdu, nadmiernego optymizmu w ocenie sytuacji drogowej, a nawet wadliwego rozumowania<sup>85</sup>, przyjmowanie znajdowania się w organizmie tzw. nieaktywnego metabolitu jako realizacji znamienia wykroczenia opisanego w art. 87 KW stanu po użyciu podobnie działającego środka nie daje się pogodzić z przedstawionymi w pierwszej części niniejszego opracowania założeniami o charakterze teoretycznym. Trudno bowiem już na poziomie legislacyjnym sprecyzować ujemną społecznie treść tak opisanego zachowania, co przecież, jak wskazano wyżej na gruncie m.in. art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jest swoistą legitymacją wprowadzenia typu do Kodeksu wykroczeń. Dalej – należy zadać sobie pytanie, czy można w takiej sytuacji ustalać społeczną szkodliwość konkretnego czynu przy jej braku już na poziomie legislacyjnym. Jak już wyżej wskazano, obecności nieaktywnego metabolitu nie stwarza bowiem co do zasady obiektywnego zagrożenia dla dobra prawnego, co implikuje m.in. istotne braki w przedmiotowej zawartości bezprawia. Zakładając w świetle powyższego, że przepis winien wskazywać negatywną oceną zachowania, w sytuacji gdy metabolit pozostaje w organizmie ludzkim nieaktywny i nie oddziałuje na ośrodkowy układ nerwowy, wątpliwa wydaje się negatywna ocena takiego zachowania chociażby w kontekście budzącej znaczne zainteresowanie społeczne regulacji zawartej w art. 62a NarkU. Nawet bowiem wykroczenie, będące przecież jedną z płaszczyzn funkcjonowania prawa karnego, analizowane winno być w oparciu o podstawowe założenia, zasady i cele tego prawa. Prawo wykroczeń, mimo że generalnie odnosi się do kwestii czynów o mniejszym natężeniu społecznej szkodliwości niż przestępstwa, także nie może stawać wbrew zasadzie subsydiarności. Zasada ta jasno podkreśla, że „stanowienie i stosowanie prawa karnego, wraz z całym jego arsenałem kar i innych środków, powinno być ostatecznością, albowiem z zasady kara i inne środki albo celowo, albo niezamierzenie wyrządzają człowiekowi pewną dolegliwość za uczynione zło i same w sobie są złem”<sup>86</sup>.

Problem pojawiający się na gruncie art. 87 KW po wprowadzeniu art. 178a do kodyfikacji karnej odnieść można poniekąd również do pojawiającego się już od dawna na gruncie Kodeksu karnego, szeroko dyskutowanego w doktrynie, problemu karalności usiłowania nieudolnego<sup>87</sup>, które przecież *de facto* nie mogąc doprowadzić do dokonania, nie stwarza tym samym obiektywnego zagrożenia dla dobra

<sup>85</sup> Objawy wymieniane przy stężeniu alkoholu we krwi do 0,5‰, powyżej tego stężenia pojawia się m.in. brak koordynacji ruchów i znacznie wydłuża się czas reakcji, następuje nieprawidłowe podejmowanie decyzji i wadliwa ocena sytuacji, pogarsza się ostrość widzenia i ocena odległości, por. m.in. M. Kłys, W. Gubata, Kontrowersyjne problemy opiniowania o nietrzeźwości, Arch.Med.Sąd.Krym. 1998, XLVIII, 143–152;

<sup>86</sup> J. Warylewski, Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 2004, s. 86; J. Postulski, Glosa do postanowienia SN z dnia 17 grudnia 2003 r., V KK 222/03, GSP–Prz.Orz. 2005, Nr 3, s. 115–124.

<sup>87</sup> Zobacz szerzej na ten temat Z. Jędrzejewski, Bezprawie usiłowania nieudolnego, Warszawa 2000, s. 160 i n.; H.J. Hirsch, Problematyka regulacji nieudolnego usiłowania w polskim i niemieckim prawie karnym, [w:] J. Giezek (red.), Przestępstwo, kara, polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka, Kraków 2006, s. 268 i n.

prawnego, co implikuje istotne braki w przedmiotowej zawartości bezprawia<sup>88</sup>. Uzasadnienia karalności usiłowania nieudolnego poszukuje się w stronie podmiotowej, na którą składa się przede wszystkim podlegający ujemnemu wartościowaniu zły zamiar sprawcy. Prezentowany jest również pogląd, że w warstwie przedmiotowej ujemną wartość dostrzec można w ataku skierowanym na naruszenie normy sankcjonowanej<sup>89</sup>. W przypadku obecności nieaktywnego metabolitu, dowodzącej jedynie niewątpliwie wcześniejszego zażywania środka, którego jedną z istotniejszych cech jest zdolność do uzależniania, uzasadnienia można próbować poszukiwać w prawdopodobieństwie, że badany może np. znajdować się w stanie na tzw. głodzie, który, jak się zauważa w literaturze przedmiotu, może być stanem równie niebezpiecznym jak stan pod wpływem środka odurzającego. W takiej jednak sytuacji w świetle prezentowanych wyżej rozstrzygnięć SN, w szczególności powołanego wyżej wyroku z 7.2.2007 r.<sup>90</sup>, rozważać można nad próbą kwalifikowania takiego stanu jednak jako stanu pod wpływem środka odurzającego (art. 178a KK, nie zaś art. 87 KW). Jak zwraca uwagę A. Skowron – sam fakt stwierdzenia w organizmie kierującego obojętnego, nieaktywnego – z punktu widzenia ograniczania zdolności do bezpiecznej jazdy – metabolitu, nie oznacza, że może to być podstawą do pociągnięcia podmiotu do odpowiedzialności karnej<sup>91</sup>.

Na chwilę obecną, jak się wydaje, problemu nie rozwiąże z pewnością propozycja wprowadzenia do art. 115 KK wzorem § 16 KK definicji stanu pod wpływem środka odurzającego. W nauce już od dawna odnośnie zasadności formułowania i umieszczania w ustawach definicji pojawiają się różne poglądy: od tych, które opierają się na przeświadczeniu, że określenie sensu wyrażen występujących w przepisach prawnych należy do orzecznictwa i nauki, nie zaś ustawodawcy, przez stanowiska nieprzeceniające definicji legalnych jako środków służących do ścisłego określania pojęć przez ustawodawcę, aż po te charakteryzujące się daleko idącym przywiązaniem wagi do ścisłości pojęć oraz definicji jako narzędzia służącego do tego celu<sup>92</sup>. Uprawnione, szczególnie w zakresie analizowanych w tym opracowaniu znamion, wydaje się poparcie stanowiska pierwszego, zgodnie z którym zadaniem ustawodawcy, jak to trafnie ujmuje B. Wróblewski<sup>93</sup>, jest stanowienie norm, nie zaś konstruowanie pojęć. Konstruując pojęcia, w szczególności jeśli chodzi o pojęcie stanu pod wpływem środka odurzającego, ustawodawca naraża się na to, że mogą być one skrytykowane i odrzucone, nadto ze względu na szybki i dynamiczny rozwój samego zjawiska – szybko się zdezaktualizować.

Podsumowując, jak się wydaje na chwilę obecną, utrzymywanie sztucznego, jedynie formalnego bowiem rozwarstwienia odpowiedzialności w tym zakresie stanu pod wpływem środka odurzającego i stanu po użyciu podobnie działającego

<sup>88</sup> A. Zoll, [w:] G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *op. cit.*, 2004, s. 252.

<sup>89</sup> K. Buchata, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 287.

<sup>90</sup> Wyrok SN z 7.2.2007 r., V KK 128/06, Prok. i Pr. – wkt. 2007, Nr 6, poz. 9 z głosem aprobującym: R.A. Stefańskiego, Glosa do wyroku SN z dnia 7.2.2007 r., V KK 128/06, PS 2008, Nr 6, s. 152–158, oraz głosem krytyczną: A. Skowron, Glosa do wyroku SN z dnia 7.2.2007 r., V KK 128/06. Lex-el 2012.

<sup>91</sup> Porównaj w tym zakresie glosa krytyczna: A. Skowron, Glosa do postanowienia SN z dnia 31.5.2011 r., V KK 398/10, Lex-el 2012.

<sup>92</sup> Przegląd stanowisk w tej materii za: J. Gregorowiczem, *Definicje w prawie i nauce prawa*, Łódź 1962, s. 52.

<sup>93</sup> B. Wróblewski, *Język prawny i prawnicy*, Kraków 1948, s. 90.

środka jest nieuprawnione. Po wprowadzeniu typu opisanego w art. 178a KK do-  
tychczas opisany w art. 87 KW typ w części odnoszącej się do stanu po użyciu  
stał się normą praktycznie pozbawioną jakiegokolwiek stopnia abstrakcyjnie po-  
strzeganej społecznej szkodliwości, gdyż – jak pokazała praktyka – kwalifikuje się  
tutaj sytuacje stwierdzenia w organizmie ludzkim nieaktywnej formy metabolitu,  
który nie oddziałuje jednocześnie na ośrodkowy układ nerwowy, co do zasady nie  
mogąc przekształcić się w przyszłości w aktywny metabolit. Sprowadzenie stanu  
po użyciu do obecności nieaktywnego metabolitu nie daje się pogodzić z koniecz-  
nością negatywnego wartościowania takiego zachowania, co podważa występo-  
wanie elementu materialnego już na poziomie abstrakcyjnego opisu.

Wskazane byłyby w tej sytuacji dokonanie nowelizacji w zakresie art. 87 KW  
poprzez wyeliminowanie z opisu alternatywy dla stanu po użyciu alkoholu przy  
pozostawieniu w opisie art. 178a KK stanu pod wpływem środka odurzającego  
i konsekwentne kwalifikowanie obecności aktywnej substancji w organizmie  
w warunkach art. 178a KK jako przestępstwa, co wyeliminowałoby jednocześnie  
także problemy oceny mieszanek, środków zastępczych i innych substancji mogą-  
cych się pojawić w przyszłości, a zagrażających życiu i zdrowiu człowieka w sferze  
ruchu drogowego, jak również wspomniany wyżej problem tzw. „głodu”. Wresz-  
cie przypomnieć należy, w uwagach końcowych także, że z zasady *nullum crimen  
sine lege* wywodzi się postulat pod adresem ustawodawcy, by formułował normy  
sankcjonujące w sposób możliwie jednoznaczny i ogólnie zrozumiały, jeśliby to  
zaś okazało się niemożliwe, powinien z kryminalizacji zrezygnować, gdyż od przy-  
szłych naruszcycieli przepisu karnego trudno wymagać uświadomienia sobie tre-  
ści i zakresu zakazu, którego ustawodawca nie potrafił uprzednio zdefiniować<sup>94</sup>.  
W nauce już od dawna obecny jest pogląd, że nie należy tworzyć przepisów opi-  
sujących czyny, których udowodnienie jest niemożliwe<sup>95</sup>.

## The social harm of an act – selected issues on the example of the defined offense in sec. 87 KW

### Summary

The reasons for the criminalization, and also the main factors driving the  
legislature to criminalize certain types of behavior are observations that some  
protected value is being harmed or threatened by harm. One of the main functions of

<sup>94</sup> L. Gardocki, Zagadnienia..., *op. cit.*, s. 151; W. Gallas, Zur Kritik der Lehre vom Verbrechen als Rechtsgutsverletzung, [w:] Festschrift für W. Gleisbach, Berlin 1936, s. 14.

<sup>95</sup> L. Gardocki, Zagadnienia..., *op. cit.*, s. 153; W. Gallas, Zur Kritik..., *op. cit.*, s. 14.

criminal law is in fact the protection of values that are important to the development of individuals and society against attacks by violators of the rules of law.

Evaluation of the usefulness of criminal law's interference involves two closely related aspects: the usefulness of the criminalization of a given behavior and the suitability of the criminal sanction. The principle of utility requires the rejection of penal repression in all cases in which, in the light of the findings of science, it is not in a position to lead to the achievement of social goals. The principle of proportionality in the strict sense tells us to maintain the appropriate balance between the effect of the regulation and the burden imposed on the individual.

One of the conditions for being guilty of an offense is the social harm of the act as the substantive quality, which is understood to mean the negative value of behavior from the point of view of axiomatic assumptions adopted in a society. It is a socially undesirable phenomenon and, therefore, negative from a human point of view. There is no doubt that the reason for the introduction of a criminal offense into a statute is its abstractly assessed social harm.

In 2000 a decision was made to supplement the protection of a legal interest that is human life and health, particularly in the area of activity of movement on land, water and air, by sec. 178a CC, which from the beginning has raised many different types of questions. This is primarily due to a noticeable specific obligation for imposing on existing offenses in the Code an element of the state after having used a substance, similar to the state under the influence of an intoxicating substance, forming or being intended to form by the legislature an alternative to the state of intoxication.

Currently, in this respect it seems that we have to deal with maintaining artificial, solely formal layer of responsibility. After the introduction of the type described in sec. 178a CC previously described in sec. 87 CM in the part referring to the state after use, it has become the norm virtually devoid of any degree of abstractly perceived social harm because – as practice has shown – it qualifies situations where forms of an inactive metabolite are found in the human system body, which undermines the existence of a substantive element at the level of the abstract description.



# Przesłuchanie świadka anonimowego w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem

Rafał Teluk\*

## Streszczenie

Przedmiotem opracowania jest problematyka dopuszczenia w procesie karnym dowodu z zeznań świadka anonimowego (*incognito*, utajnionego). Przewodnią część artykułu stanowią rozważania na temat dopuszczalnych, a zarazem spełniających standard rzetelnego procesu metod przesłuchania świadka anonimowego w trakcie postępowania przygotowawczego oraz przed sądem. Niniejsza praca traktuje nadto o możliwości udostępnienia oskarżonemu lub jego obrońcy protokołu przesłuchania świadka, którego tożsamość w związku z prowadzonym postępowaniem karnym została zachowana w tajemnicy. Autor dotyka również problemu zapewnienia świadkowi anonimowemu w procesie karnym ochrony przed zagrożeniem występującym najczęściej ze strony oskarżonego oraz osób z nim związanych.

## Wstęp

Podstawowym założeniem wprowadzenia do systemu polskiego prawa karnego<sup>1</sup> instytucji świadka anonimowego (zwanego także świadkiem *incognito*, utajnionym) była ochrona tego świadka i osób dla niego najbliższych przed zagrożeniem występującym najczęściej ze strony oskarżonego oraz osób z nim związanych. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym instytucja świadka anonimowego określona jest w art. 184 KPK. Zaznaczyć należy, że powyższy akt

---

\* Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie.

<sup>1</sup> Ustawa z 6.7.1995 r. o zmianie – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 444.

prawny nie posługuje się nazwą świadka anonimowego, utajnionego czy też *incognito*. Wskazane pojęcia mają to samo znaczenie i najczęściej używane są naprzemiennie, jako określenia synonimiczne. Świadkiem anonimowym jest osoba, wobec której sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, wydał postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości, w tym danych osobowych, jeżeli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Głównym założeniem anonimizacji świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, w procesie karnym jest zapewnienie mu ochrony przed zagrożeniem występującym najczęściej ze strony oskarżonego oraz osób z nim związanych.

## Ochrona świadka w procesie karnym

S. Waltoś<sup>2</sup> rozróżnia trzy kategorie świadków, którym trzeba zapewnić ochronę.

Pierwszą tworzą osoby będące ofiarami przestępstw, które są zagrożone m.in. różnego rodzaju działaniami represyjnymi ze strony sprawców i osób pozostających z nimi w związku.

Drugą stanowią osoby zagrożone w związku z wykonywanym zawodem lub czynnością (policjanci, prokuratorzy, sędziowie, kontrolerzy, osoby zaufane policji).

W skład ostatniej grupy wchodzi osoby nienależące do dwóch pierwszych kategorii, które są faktycznymi świadkami przestępstwa.

Polska procedura karna, jak wskazuje przywołany wyżej autor<sup>3</sup>, przewiduje dwustopniową ochronę świadka.

Pierwszy stopień polega tylko na możliwości zastrzeżenia danych dotyczących miejsca zamieszkania świadka do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu (mały świadek anonimowy). Powyższe ma miejsce, gdy zachodzi uzasadniona obawa użycia przemocy lub groźby bezprawnej wobec świadka lub osoby dla niego najbliższej w związku z jego czynnościami. Pisma procesowe doręcza się wówczas do instytucji, w której świadek jest zatrudniony, lub na inny wskazany przez niego adres (art. 191 § 3 KPK).

Drugi stopień ochrony stanowi instytucja świadka anonimowego. Podkreślić należy, że aby utajnić dane osobowe świadka, nie wystarczy obawa użycia wobec niego przemocy lub groźby bezprawnej. Zagrożenie winno być znacznie większe. Podstawą wydania decyzji o anonimizacji może być wyłącznie uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej (art. 184 § 1 KPK).

## Procesowe następstwa anonimizacji świadka

Konsekwencje utajnienia tożsamości świadka anonimowego zarysowują się na dwóch płaszczyznach.

<sup>2</sup> S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 232.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 232.

Pierwsza dotyczy udostępnienia oskarżonemu lub jego obrońcy protokołu przesłuchania świadka w sposób uniemożliwiający ujawnienie okoliczności pozwalających na ujawnienie jego tożsamości, w tym danych osobowych (art. 184 § 2 *in fine* KPK). Wskazany przepis zabrania odmawiania oskarżonemu lub jego obrońcy dostępu do protokołu zeznań świadka anonimowego. Zauważyć trzeba, że utajnieniu nie podlega treść oświadczeń wiedzy przekazanych organowi procesowemu przez świadka, a jedynie informacje dotyczące jego osoby. Zaakceptować należy stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>4</sup>, wskazujące na niedopuszczalność wyłączenia z akt sprawy całego protokołu przesłuchania świadka anonimowego, a tym samym utajnienia go przed oskarżonym i jego obrońcą. Takie postępowanie stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym prawa do obrony i rzetelnego procesu. Zdaniem tegoż sądu przepisy dotyczące świadka anonimowego nie mogą być interpretowane rozszerzająco, a zatem utajnieniu podlegają jedynie dane osobowe świadka, nie zaś elementy treści jego zeznań, choćby ich ujawnienie prowadziło do ujawnienia jego tożsamości. Udostępnione obronie protokoły przesłuchania świadka anonimowego w części zawierającej samą ich treść powinny pomijać tylko dane określające tożsamość osoby przesłuchiwanej. Są nimi informacje wskazujące na płeć, miejsce zatrudnienia czy też zamieszkania, o ile fakty te nie są obojętne dla treści składanych zeznań, a sposób utajnienia treści protokołu jest w tym zakresie czytelny<sup>5</sup>. Utajnienie przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego na podstawie art. 184 § 1 KPK nie tylko danych osobowych świadka, ale także treści jego zeznań jest istotnym brakiem postępowania przygotowawczego, uzasadniającym zwrot sprawy w celu jego usunięcia<sup>6</sup>. Podczas przesłuchania świadka anonimowego sąd winien baczyć, aby zakres utajnienia w protokołach dostępnych dla stron dotyczył jedynie tych podawanych przez świadka okoliczności, które mogłyby ujawnić jego tożsamość. Wykorzystując zaś ewentualnie art. 391 KPK, należy odnotowywać w jawnym protokole wszelkie istotne zmiany w treści tych zeznań oraz podawane przez świadka ich powody, z pominięciem jedynie okoliczności, które mogłyby ujawnić jego tożsamość<sup>7</sup>.

Druga płaszczyzna procesowych następstw utajnienia tożsamości świadka anonimowego dotyczy szczególnego sposobu przeprowadzania dowodu z jego zeznań w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem. Truizmem jest w tym miejscu stwierdzenie, że przeprowadzenie zwyczajnego przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, w szczególności na rozprawie z udziałem stron procesowych, spowodowałoby, iż zastosowana instytucja straciłaby swój sens. O miejscu i sposobie przeprowadzenia przesłuchania świadka anonimowego Kodeks postępowania karnego stanowi w dwóch przepisach. Po pierwsze, z treści art. 184 § 3 KPK wynika, że świadka anonimowego przesłuchuje prokurator,

<sup>4</sup> Wyrok SA w Warszawie z 17.10.2008 r., II AKa 248/08, KZS 2009, z. 4, poz. 46.

<sup>5</sup> Wyrok SN z 2.1.2002 r., V KKN 299/99, Legalis.

<sup>6</sup> Postanowienie SA w Warszawie z 30.4.1999 r., II AKz 127/99, OSA w Warszawie 1999, Nr 4, poz. 18.

<sup>7</sup> Wyrok SN z 11.2.2003 r., V KKN 407/01, Prok. i Pr. – wkł. 2003, Nr 11, poz. 10.

a także sąd, który może zlecić wykonanie tej czynności sędziemu wyznaczonemu ze swojego składu. Odbywa się to w miejscu i w sposób uniemożliwiający ujawnienie tożsamości świadka, w tym danych osobowych, jeżeli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. W przesłuchaniu takiego świadka przez sąd lub sędziego wyznaczonego mają prawo wziąć udział prokurator, oskarżony i jego obrońca. Oskarżonego pozbawionego wolności sprowadza się tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne. Z treści wskazanego przepisu wynika, że przesłuchanie świadka anonimowego może się odbyć poza salą rozpraw, w której odbywa się proces karny. Po wtóre, na podstawie art. 184 § 4 KPK w razie przesłuchania świadka przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość w protokole czynności z udziałem specjalistów należy wskazać ich imiona, nazwiska, specjalności i rodzaj wykonywanej czynności. Przepisu art. 205 § 3 KPK nie stosuje się.

## **Miejsce i sposób przesłuchania świadka anonimowego**

Przepisy art. 184 § 3 i 4 KPK wskazują jednoznacznie, że w trakcie procesu karnego możliwych jest kilka rozwiązań dotyczących miejsca i sposobu przeprowadzenia przesłuchania świadka anonimowego.

Po pierwsze, wskazana czynność procesowa może się odbyć w siedzibie organu procesowego. W takim wypadku do przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, może dojść w budynku jednostki organizacyjnej prokuratury, która prowadzi bądź nadzoruje postępowanie karne, w którego toku dopuszczono dowód z zeznań świadka anonimowego. Miejszem przesłuchania świadka anonimowego może być także budynek sądu właściwego do rozpoznania sprawy. W takim wypadku przesłuchanie świadka anonimowego może się odbyć zarówno na sali rozpraw, w której odbywa się proces karny, jak i poza nią.

Po wtóre, przesłuchanie świadka anonimowego może mieć miejsce poza siedzibą organu procesowego (prokuratury, sądu).

Trzecim rozwiązaniem jest przesłuchanie świadka anonimowego na odległość. Powyższa czynność odbywa się przy użyciu urządzeń technicznych, z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (wideokonferencja).

Przepis art. 184 § 3 KPK ustanawia wymóg przesłuchania świadka anonimowego, choć na różnych etapach postępowania, przez oba organy, to jest prokuratora i sąd. Przewidziany w art. 184 § 3 KPK obowiązek przesłuchania świadka anonimowego nie jest uwarunkowany w żaden sposób stanowiskiem stron procesu co do zasadności czy też celowości tej czynności procesowej. Zgoda stron na jej zaniechanie jest obojętna dla oceny poprawności karnoprosesowej podjętej w tym zakresie decyzji. Przyzwolenie stron na rezygnację z przesłuchania świadka anonimowego nie może być podstawą odstąpienia od przeprowadzenia tejże czynności procesowej<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Wyrok SN z 10.7.2007 r., II KK 387/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 1587.

## Przesłuchanie świadka anonimowego w trakcie postępowania przygotowawczego

Zasadą jest, że przesłuchanie świadka anonimowego przez prokuratora w trakcie postępowania przygotowawczego odbywa się bez udziału oskarżonego i jego obrońcy. Gwarantuje to świadkowi znacznie większą swobodę składania zeznań oraz ogranicza presję ze strony oskarżonego. Nie ma problemu, kiedy postępowanie przygotowawcze znajduje się w fazie *in rem*, a w sprawie nie występuje pokrzywdzony. Brak jest jednak przepisu, który uniemożliwia udział stron postępowania, w tym głównie podejrzanego i jego obrońcy, w przesłuchaniu świadka anonimowego. Podstawą dopuszczenia podejrzanego i jego obrońcy do udziału w przesłuchaniu świadka anonimowego nie może być art. 316 § 1 KPK, gdyż wskazana czynność procesowa nie należy do kategorii tych, których nie będzie można powtórzyć na rozprawie. Gdyby okazało się jednak, że świadka nie będzie można z różnych powodów przesłuchać na rozprawie, strona lub prokurator albo inny organ prowadzący postępowanie mogą zwrócić się do sądu z żądaniem jego przesłuchania przez sąd (art. 316 § 3 KPK). W przypadku instytucji świadka anonimowego wydaje się uzasadnione twierdzenie, że zastrzeżenie do wyłącznej kompetencji prokuratora w fazie postępowania przygotowawczego wyklucza możliwość złożenia takiego wniosku przez organ policyjny. Podstawą dopuszczenia podejrzanego i jego obrońcy do udziału w przesłuchaniu świadka anonimowego nie może być także art. 317 § 1 KPK. Wskazany przepis stanowi o dopuszczeniu do udziału w innych czynnościach śledztwa jedynie na żądanie strony oraz jej obrońcy lub pełnomocnika. Brak informacji na temat planowanych do wykonania z udziałem świadka anonimowego czynności procesowych uniemożliwia złożenie takiego wniosku przez uprawnione podmioty. Ponadto, gdyby nawet doszło do kolejnego przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, w trakcie postępowania przygotowawczego, np. na skutek złożonego przez podejrzanego lub jego obrońcę wniosku dowodowego, prokurator na podstawie art. 317 § 2 KPK uprawniony jest do wydania postanowienia o odmowie dopuszczenia wskazanych uczestników procesu do udziału w takiej czynności ze względu na ważny interes śledztwa. Takim postanowieniem prokurator może odmówić także sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, gdy spowodowałoby to poważne trudności. Wydanie przez prokuratora wskazanej wyżej decyzji nastąpić może jedynie w szczególnie uzasadnionym wypadku. Uprawnione wydaje się twierdzenie, że do takiego zakresu zaliczane są czynności procesowe z udziałem świadka anonimowego. Przeprowadzenie przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, przez prokuratora w stadium przygotowawczym nie eliminuje konieczności jego ponownego przesłuchania przez sąd na etapie jurysdykcyjnym. Wydanie postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, w tym jego danych osobowych, wyklucza możliwość jego przesłuchania przez organ policyjny (art. 184 § 3 KPK). Bez względu na to, czy postępowanie przygotowawcze ma formę śledztwa, czy dochodzenia,

prokurator jest jedynym organem uprawnionym do tego, aby przesłuchać świadka anonimowego. Przepis art. 184 § 3 KPK stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 311 § 2 i 4 KPK, który reguluje uprawnienie prokuratora do powierzenia policji śledztwa albo do dokonania jego poszczególnych czynności. Przesłuchanie utajnionego świadka jest czynnością zastrzeżoną wyłącznie do osobistego przeprowadzenia przez prokuratora. Wyklucza to możliwość zlecenia wykonania tej czynności przez policję. Nakaz przesłuchania świadka anonimowego w miejscu i w sposób uniemożliwiający ujawnienie okoliczności pozwalających na ujawnienie jego tożsamości, w tym danych osobowych, jeśli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, odnosi się do obu etapów procesu karnego, tj. przygotowawczego i właściwego sądowego.

### Przesłuchanie świadka anonimowego przez sąd

Niewątpliwie zgodzić się należy z *P. Hofmańskim*<sup>9</sup>, że o wyborze sposobu przesłuchania świadka anonimowego przez sąd powinny decydować dwa kryteria. Pierwsze stanowi stopień zagrożenia świadka. Im stopień zagrożenia jest większy, tym oczywiście konspiracja musi być głębsza. Drugie dotyczy znaczenia dowodu w sprawie. Jeśli protokół przesłuchania świadka anonimowego jest jedynym dowodem, wykluczone jest przesłuchanie jego osoby bez udziału stron.

Utajnienie danych osobowych świadka anonimowego oraz zapobiegnięcie jego rozpoznaniu w czasie przesłuchań jest nadrzędnym obowiązkiem sądu. Pamiętać przy tym należy, że dopuszczając dowód z zeznań świadka anonimowego, sąd orzekający w sprawie jest jednocześnie zobowiązany zapewnić oskarżonym i ich obrońcom kontrydiktoryjność i jawność postępowania<sup>10</sup>.

Przy przesłuchaniu świadka anonimowego przez sąd, poczynwszy od 1.7.2003 r., z uwagi na prawo oskarżonego i jego obrońcy do udziału w takim przesłuchaniu (art. 184 § 3 zd. 2 KPK), sąd ma obowiązek zawiadomić te podmioty o czasie i miejscu przesłuchania. Nie jest jednak dopuszczalne żądanie, aby obrona ograniczyła się do przedłożenia sądowi skierowanych do świadka anonimowego pytań, które będą zadane świadkowi przez sąd podczas przesłuchania prowadzonego pod nieobecność oskarżonego i obrońcy. Powyższe rozwiązanie nie spełnia ustawowego wymogu udziału w przesłuchaniu<sup>11</sup>.

Utajnienie danych osobowych świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, oraz zapobiegnięcie jego rozpoznaniu w czasie przesłuchania powinno być dokonywane w taki sposób, aby można było mu skutecznie zapewnić anonimowość. Stosowane z punktu widzenia wskazanego celu metody winny jednak pozostawać w zgodzie z podstawowymi zasadami uczciwego procesu. Niedopuszczalne jest zatem całkowite wyeliminowanie względem oskarżonego i jego obrońcy kontrydiktoryjności i jawności postępowania. Zarówno oskarżony, jak i jego

<sup>9</sup> *P. Hofmański*, Świadek anonimowy w procesie karnym, Kraków 1998, s. 161.

<sup>10</sup> Postanowienie SN z 22.8.2007 r., III KK 106/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 1851.

<sup>11</sup> Wyrok SN z 28.2.2006 r., V KK 258/05, OSNKW 2006, Nr 5, poz. 47.



obrońca muszą mieć możliwość udziału w przesłuchaniu świadka anonimowego i wglądu do protokołów jego zeznań (z wyłączeniem fragmentów identyfikujących osobę świadka). Wskazani uczestnicy procesu muszą mieć także zapewnioną możliwość postawienia świadkowi pytań (za pośrednictwem sądu, przy użyciu środków telekomunikacyjnych albo na piśmie) oraz uzyskania niezbędnych dla weryfikacji zeznań odpowiedzi. Tak przeprowadzony dowód, co oczywiste, musi podlegać ocenie mieszczącej się w granicach wyznaczonych treścią art. 7 KPK. Ocena ta winna ponadto brać pod uwagę całokształt zgromadzonego materiału dowodowego<sup>12</sup>.

Standard rzetelnego procesu wymaga, aby dowód z zeznań świadka anonimowego, jako dowód o specyficznym charakterze, którego zastosowanie w procesie powoduje poważne ograniczenie zasady bezpośredniości i prawa do obrony, był przeprowadzony z zachowaniem wszelkich wymogów prawa procesowego. Każde dalsze niż przewidziane w KPK ograniczenie tych zasad stanowi rażące naruszenie prawa procesowego, mające z reguły istotny wpływ na treść orzeczenia.

## Formy przesłuchania świadka anonimowego przed sądem

Przepis art. 184 § 3 KPK wskazuje dwie formy, w jakich możliwe jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka anonimowego w postępowaniu sądowym. Pierwsza z nich to przesłuchanie przez sąd w pełnym składzie. Drugą jest przesłuchanie świadka przez sędziego wyznaczonego ze składu orzekającego, przy czym sędzia ten może działać wyłącznie w ramach zlecenia tej czynności przez sąd, mającego formę postanowienia. Ta forma stanowi swoistą odmianę instytucji przewidzianej w art. 396 § 2 KPK, przy czym przesłuchanie poza rozprawą nie wymaga wykazania niestawiennictwa świadka spowodowanego przeszkodami zbyt trudnymi do usunięcia, a jest ściśle związane z potrzebą zapewnienia zachowania w tajemnicy danych osobowych świadka anonimowego. Brak postanowienia sądu o zleceniu przesłuchania świadka anonimowego przez przewodniczącego składu sądu oznacza, że pozostali członkowie składu orzekającego nie brali udziału w części rozprawy, i stanowi uchybienie procesowe wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 *in fine* KPK. Wprawdzie przepis art. 393 KPK w odniesieniu do wszystkich wskazanych w nim dokumentów, w tym protokołów zeznań świadka anonimowego, postuluje się sformułowaniem „wolno odczytywać”, jednak brak nawiązania do warunków decydujących o odczytaniu protokołów, jakie w odniesieniu do innych protokołów formułują przepisy art. 391 KPK i art. 392 KPK, i charakter tej czynności przesądzają, że odczytanie protokołów przesłuchania świadka anonimowego z postępowania przygotowawczego oraz protokołu przesłuchania takiego świadka w postępowaniu sądowym, zrealizowanego poza rozprawą, jest obowiązkiem sądu pierwszej instancji<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 28.10.2004 r., II KK 67/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1954.

<sup>13</sup> Wyrok SN z 23.9.2004 r., II KK 132/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 1637.

## **Ochrona tożsamości świadka anonimowego podczas jego przesłuchania na rozprawie**

Przeprowadzenie czynności procesowych z udziałem świadka anonimowego jest możliwe na rozprawie przed sądem. Warunkiem skutkującym przesłuchaniem takiego świadka jest zastosowanie przez sąd określonych metod i środków technicznych, które w sposób należyty i wystarczający zapewnią w tajemnicy okoliczności umożliwiające ujawnienie tożsamości świadka, w tym jego danych osobowych. Ustawa nie określa tych środków, pozostawiając w tym zakresie miejsce przepisom wykonawczym, wydanym na podstawie art. 184 § 9 KPK.

### **Przesłuchanie świadka anonimowego na sali rozpraw**

Przesłuchanie świadka anonimowego w budynku siedziby sądu właściwego do rozpoznania sprawy, na sali rozpraw, w której odbywa się proces karny, należy do rzadkości. Aby doszło do bezpośredniego przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, na rozprawie muszą zostać spełnione określone warunki. Ich podstawowym zadaniem jest uniemożliwić rozpoznanie osoby świadka anonimowego, w szczególności poprzez poznanie jego wizerunku oraz rozpoznanie głosu. Podkreślić przy tym należy, że konsekwencją decyzji sądu o przesłuchaniu świadka anonimowego bezpośrednio na rozprawie jest to, że zostanie on przesłuchany w obecności stron, w szczególności oskarżonych i ich obrońców.

Po raz pierwszy świadek anonimowy zeznawał na sali sądowej w obecności oskarżonych przed Sądem Rejonowym w Toruniu 27.10.1999 r. Proces dotyczył dziesięciu mężczyzn oskarżonych o udział w bójce z użyciem broni palnej, do którego to zdarzenia doszło w listopadzie 1998 r. w siedzibie ówczesnego Sądu Wojewódzkiego w Toruniu. Sąd rozpoznający sprawę zadecydował o bezpośrednim przesłuchaniu świadka anonimowego na rozprawie, aby zagwarantować oskarżonym prawo do obrony. Świadek anonimowy oznaczony numerem 07/97 wszedł na salę Sądu Rejonowego w Toruniu w ubraniu pracownika jednej z miejscowych agencji ochroniarskich. Ubrany był w czarny kombinezon z założoną kamizelką kuloodporną. Na twarzy miał kominiarkę. Jego oczy zasłaniały czarne okulary. Towarzyszyło mu kilku innych podobnie ubranych i uzbrojonych mężczyzn. Na czas przesłuchania świadka anonimowego numer 07/97 zastosowane zostały nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Przed przystąpieniem do przesłuchania tego świadka oskarżyciel publiczny złożył wniosek o sprawdzenie jego tożsamości, argumentując to tym, że nie wiadomo, czy mężczyzna, który ma zeznawać, odpowiada tożsamości osoby wnioskowanej do przesłuchania jako świadek anonimowy numer 07/97. Sąd uwzględnił wniosek prokuratora. W celu jego realizacji jeden z sędziów orzekających w sprawie udał się wraz ze świadkiem anonimowym i ochroniarzami do odrębnego pomieszczenia, gdzie nastąpiło potwierdzenie tożsamości wezwanej osoby. Na czas przesłuchania świadka anonimowego numer 07/97 sąd wyłączył jawność rozprawy. Podczas składania zeznań świadek

anonimowy korzystał z urządzenia zniekształcającego głos produkcji amerykańskiej. Na pytanie sądu, czy gdyby miał zeznawać jawnie, odpowiadałby tak samo, świadek anonimowy numer 07/97 oświadczył, że na pewno nic by nie powiedział. Świadek anonimowy stwierdził przy tym, że nie przyznałby się, że w ogóle był w sądzie w dniu zdarzenia<sup>14</sup>.

Konsekwencją przesłuchania świadka anonimowego na rozprawie w obecności stron jest możliwość wyłączenia jawności rozprawy na podstawie art. 360 § 1 pkt 3 i 4 KPK. Zgodnie z brzmieniem wskazanych przepisów sąd wyłącza jawność rozprawy w całości albo w części, jeżeli jawność mogłaby ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy (art. 360 § 1 pkt 3 KPK), naruszyć ważny interes prywatny (art. 360 § 1 pkt 4 KPK). Ponadto podkreślić należy, że na podstawie art. 184 § 3 KPK w związku z art. 393 § 4 KPK na rozprawie wolno odczytywać protokoły zeznań świadka anonimowego, z tym zastrzeżeniem, że rozprawa odbywa się niejawnie. W przypadku wyłączenia jawności rozprawy, której celem jest odczytanie protokołów świadka anonimowego, nie stosuje się przepisu art. 361 § 1 KPK, wskazującego krąg osób, które mimo wyłączenia mogą pozostać na sali rozpraw.

## Przesłuchanie świadka anonimowego poza salą rozpraw

Przesłuchanie świadka anonimowego może zostać przeprowadzone w budynku siedziby sądu właściwego do rozpoznania sprawy także poza salą rozpraw, w której odbywa się proces karny. W praktyce wygląda to następująco: podczas rozprawy sędzia przechodzi z sali rozpraw do odrębnego pomieszczenia, do którego sprowadza się świadka anonimowego. Na sali rozpraw, w której odbywa się proces karny, pozostają wszyscy obecni uczestnicy postępowania. W odrębnym pomieszczeniu sędzia przesłuchuje świadka anonimowego, w tym zadaje mu pytania przekazane wcześniej przez strony w formie pisemnej. Następnie wraca na salę rozpraw, gdzie odczytuje stronom treść złożonych przez wskazanego świadka zeznań. Po ich odczytaniu strony mogą zadawać świadkowi za pośrednictwem sędziego dodatkowe pytania. Ich treść jest zapisywana przez sędziego lub protokolanta. Po wyczerpaniu pytań sędzia ponownie udaje się do odrębnego pomieszczenia, w którym przebywa świadek anonimowy. Obecne strony w dalszym czasie pozostają na sali rozpraw. W tym czasie sędzia w odrębnym pomieszczeniu kontynuuje przesłuchanie świadka poprzez zadawanie mu dalszych pytań wskazanych przez strony. Po zakończeniu przesłuchania sędzia wraca na salę rozpraw, gdzie odczytuje treść uzupełnionych o odpowiedzi na zadane pytania zeznań świadka anonimowego. W przypadku stwierdzenia braku dalszych pytań sąd uznaje czynność z udziałem świadka anonimowego za zakończoną.

Rozwiązanie przewidziane w art. 184 § 3 KPK reguluje zasady przesłuchania świadka anonimowego przez sąd, dopuszczając przeprowadzenie tej czynności

<sup>14</sup> G. Rakowicz, Świadek incognito o symbolu 07/97, Rzeczpospolita z 28.10.1999 r., wydanie internetowe numer 1841, dostęp: 31.7.2012 r.

dowodowej w ramach przewodu sądowego, w szczególnej formie, poza salą rozpraw przez sędziego wyznaczonego. Z zamieszczonej w tym przepisie regulacji, zawierającej wskazania dotyczące miejsca i sposobu przesłuchania zapewniającego zachowanie w tajemnicy tożsamości świadka, nie wynika, że czynność ta przebiega poza ramami rozprawy. Szczególna forma przesłuchania świadka anonimowego poza salą rozpraw nie oznacza przecież, że dowód w tej formie nie został przeprowadzony w toku przewodu sądowego. Standard rzetelnego procesu wymaga, aby dowód z zeznań świadka anonimowego, którego zastosowanie w procesie powoduje poważne ograniczenie zasady bezpośredniości i prawa do obrony, był przeprowadzany z zachowaniem wszelkich wymogów przewidzianych przepisami prawa procesowego. Stąd też brak postanowienia sądu o zleceniu przesłuchania świadka anonimowego przez sędziego wyznaczonego ze składu (art. 184 § 3 KPK) stanowi rażące naruszenie prawa procesowego<sup>15</sup>.

## Przesłuchanie świadka anonimowego na odległość

Ustawą z 10.1.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych<sup>16</sup>, na podstawie art. 1 pkt 56 z 1.7.2003 r. wprowadzono w Kodeksie postępowania karnego regulację umożliwiającą przesłuchanie świadka na odległość. Dodany art. 177 § 1a KPK wskazywał, że przesłuchanie świadka może nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość. Przewidziano także, że w postępowaniu przed sądem w czynności tej ma brać udział sąd, o którym mowa w art. 396 § 2 KPK, przy odpowiednim stosowaniu przepisu art. 396 § 3 KPK. Ustawą z 31.8.2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw<sup>17</sup> z 12.11.2011 r. na podstawie art. 6 ust. 1 zmieniony został art. 177 § 1a KPK, który uzyskał aktualnie obowiązujące brzmienie.

Zasadą jest, że każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania (art. 177 § 1 KPK). Od tej reguły ustawodawca przewidział dwa wyjątki.

Po pierwsze, przesłuchanie świadka może nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. W postępowaniu przed sądem w czynności przesłuchania w miejscu przebywania świadka musi jednak wziąć udział referendarz sądowy, asystent sędziego lub urzędnik zatrudniony w sądzie, w którego okręgu świadek przebywa (art. 177 § 1a KPK).

Po wtóre, świadka, który nie może się stawić na wezwanie z powodu choroby, kalectwa lub innej niedającej się pokonać przeszkody, można przesłuchać

<sup>15</sup> Wyrok SN z 26.1.2007 r., I KZP 35/06, OSNKW 2007, Nr 2, poz. 12.

<sup>16</sup> Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.

<sup>17</sup> Dz.U. Nr 217, poz. 1280.

w miejscu jego pobytu (art. 177 § 2 KPK). Wskazany przepis stwarza możliwość uwolnienia świadka od stawiennictwa w siedzibie organu procesowego. Podstawą zwolnienia świadka z obowiązku stawiennictwa na wezwanie może być wyłącznie choroba, kalectwo lub inna niedająca się usunąć przeszkoda. Żadna osoba wezwana w charakterze świadka nie może uchylić się od stawiennictwa, poza sytuacjami przewidzianymi w art. 177 § 2 KPK

Przesłuchanie świadka w trybie art. 177 § 1a KPK przeprowadza sąd wzywający, kontaktujący się ze świadkiem przy użyciu urządzenia technicznego, a sąd wezwany (art. 396 § 2 KPK) czuwa nad prawidłowością przebiegu tej czynności procesowej w miejscu znajdowania się świadka. Sąd wezwany jedynie bierze udział w tej czynności, ale nie przeprowadza jej (art. 177 § 1a KPK). Rola sądu wezwanego sprowadza się wyłącznie do dokonania czynności o charakterze techniczno-organizacyjnym, a to sprawdzenia stawiennictwa, personaliów oraz nadzorowania przygotowania i prawidłowej pracy aparatury itp. Jest to przesłuchanie świadka na rozprawie przez sąd orzekający w drodze telekonferencji, do którego stosuje się art. 177 § 1a KPK. Sąd wezwany nie ma merytorycznego wpływu na przebieg przesłuchania świadka<sup>18</sup>.

Istotą przesłuchania na odległość jest dokonanie tej czynności w sytuacji, gdy organ procesowy i osoba przesłuchiwana znajdują się w różnych miejscach. Przesłuchanie na odległość powoduje niewątpliwie usprawnienie postępowania karnego. Zaznaczyć należy, że jedynie właściwe przeprowadzenie tej czynności pozwoli odeprzeć wszelkie zarzuty naruszenia procesowych zasad bezpośredniości, kontradiktoryjności i prawa do obrony.

Przesłuchanie świadka anonimowego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku jest formą, która w pełni realizuje podstawowe zasady procesowe, w tym bezpośredniości, kontradiktoryjności i prawa do obrony. Przesłuchanie w trybie telekonferencyjnym zapewnia zarówno zamaskowanie świadka, jak i pozwala na bezpośrednie komunikowanie się z nim na odległość.

Zgodzić się należy z *R. Ciskiem* i *M. Myczkowskim*<sup>19</sup>, którzy uważają, że idealnym rozwiązaniem przeprowadzenia przesłuchania świadka przy użyciu urządzeń technicznych wydaje się być specyficzna wideokonferencja, podczas której niezniekształcony obraz za pomocą monitora byłby przekazywany jedynie składowi orzekającemu. Dla pozostałych uczestników procesu przeznaczony byłby natomiast drugi ekran (lub kilka), na którym twarz świadka anonimowego byłaby odpowiednio ukryta. Odtwarzany na sali rozpraw głos przesłuchiwanego świadka anonimowego byłby odpowiednio zniekształcony. Skład orzekający zostałby przy tym wyposażony w słuchawki, w których mógłby słyszeć głos świadka bez zniekształceń.

<sup>18</sup> Wyrok SA w Krakowie z 5.10.2010 r., II AKa 10/10, KZS 2011, z. 4, s. 41.

<sup>19</sup> R. Cisek, M. Myczkowski, Techniczne warunki przesłuchania świadka incognito, Prok. i Pr. 2003, Nr 7–8, s. 156.

Przesłuchanie świadka anonimowego na odległość przy użyciu urządzeń technicznych, które pozwalają jedynie na transmisję samego dźwięku (telekonferencja), nie spełnia wymogów obecnie obowiązującego art. 184 § 4 KPK, który w sposób wyraźny wskazuje, że przedmiotem bezpośredniego przekazu ma być zarówno zapis wideo, jak i audio. Wykorzystanie do przesłuchania świadka anonimowego na odległość komunikatorów internetowych, które ograniczają przekaz danych do treści samego obrazu pozbawionego dźwięku, pomimo wyświetlania na ekranie monitora wprowadzanych przy użyciu klawiatury zadawanych pytań i udzielanych odpowiedzi, także nie jest wystarczające.

Z całą stanowczością przyznać należy, że instytucja przesłuchania świadka na odległość jest pożyteczna i należy iść w kierunku popularyzacji tej metody w polskich sądach i prokuraturach. W wielu sytuacjach może się ona okazać niezbędna do realizacji jednej z głównych zasad dążenia przez organ procesowy do poznania prawdy materialnej. Przesłuchanie świadka na odległość powoduje przyspieszenie procesu i pozwala orzekać na podstawie całego materiału ogarniętego ramowo przez sędziego<sup>20</sup>.

## **Podstawowe regulacje przeprowadzenia czynności procesowych z udziałem świadka anonimowego w procesie karnym**

Szczegółowo sposób i warunki przesłuchania świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.6.2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka<sup>21</sup>. Zgodnie z treścią cytowanego rozporządzenia przesłuchanie świadka anonimowego przez prokuratora, a także przez sąd powinno się odbywać w specjalnie w tym celu przygotowanym pomieszczeniu, zapewniającym świadkowi bezpieczeństwo i zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie jego tożsamości, w tym danych osobowych. Chodzi tutaj niewątpliwie o pomieszczenie odpowiednio przygotowane do przeprowadzenia określonego przesłuchania. Obojętne jest jednak, gdzie to pomieszczenie się znajduje. Może to być budynek siedziby sądu, prokuratury, jednostki organu policyjnego, a także inne miejsce, np. hotel, wynajęte mieszkanie. Pomieszczenie zaadaptowane do przesłuchania ma zapewnić w szczególności bezpieczeństwo świadka, o którym mowa w art. 184 KPK, oraz anonimowość związaną z wykonywanymi czynnościami procesowymi. Pomieszczenie, w którym realizowane są czynności procesowe z udziałem świadka anonimowego, powinno posiadać zabezpieczenia uniemożliwiające dostęp osób nieupoważnionych podczas przesłuchania, jak również wykluczające możliwość ujawnienia okoliczności umożliwiających poznanie tożsamości utajnionego świadka, w tym jego danych osobowych. Ponadto pomieszczenie takie powinno być przystosowane do zainstalowania urządzeń technicznych

<sup>20</sup> M. Dutkiewicz, Przesłuchanie świadka na odległość w świetle art. 177 § 1a kodeksu postępowania karnego, *Palestra* 2008, Nr 3–4, s. 81.

<sup>21</sup> Dz.U. Nr 108, poz. 1024.



do przekazywania obrazu lub dźwięku na odległość, a także do elektronicznego zapisu oraz odtwarzania obrazu lub dźwięku. Sposób sprowadzenia świadka do pomieszczenia, w którym ma dojść do przesłuchania, powinien zapewnić świadkowi anonimowemu bezpieczeństwo oraz zachowanie jego wizerunku, głosu i danych osobowych w tajemnicy. Takie same bezpieczne sposoby winny zostać wdrożone podczas opuszczania przez świadka anonimowego pomieszczenia, w którym przeprowadzono przesłuchanie.

Zaznaczyć także wypada, że świadkowi anonimowemu nie doręcza się zawiadomień lub wezwań przez pocztę lub w inny sposób mogący umożliwić ujawnienie osobom nieupoważnionym jego tożsamości.

Jeżeli przesłuchanie świadka anonimowego odbywa się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość, pytania do świadka zgłaszane przez oskarżonego lub jego obrońcę kierowane są wyłącznie za pośrednictwem sądu lub prokuratora prowadzącego postępowanie. Odpowiedzi na pytania kierowane do świadka anonimowego przekazywane są oskarżonemu i jego obrońcy bądź odtwarzane tylko w takim zakresie, który nie spowoduje ujawnienia okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości utajnionego świadka, w tym jego danych osobowych. W postępowaniu sądowym formę i sposób przekazywania odpowiedzi świadka anonimowego określa przewodniczący składu lub sędzia wyznaczony do dokonania czynności przesłuchania, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator.

Przesłuchanie świadka anonimowego może się odbywać przy użyciu urządzeń technicznych do prowadzenia wideokonferencji. Rozporządzenie przewiduje również możliwość przesłuchania świadka anonimowego na odległość z wykorzystaniem konferencji telefonicznej. Powyższa regulacja pozostaje jednak w sprzeczności z treścią art. 177 § 1a KPK, który wyraźnie stanowi o jednoczesnym i bezpośrednim przekazie zarówno obrazu, jak i dźwięku. Istota samego połączenia telefonicznego sama w sobie wyklucza przekazanie sygnału wideo. W powyższym zakresie winno nastąpić dostosowanie przepisów wykonawczych do aktualnie obowiązujących rozwiązań procedury karnej, które normują przedmiot przesłuchania na odległość.

Połączenia telefoniczne wykorzystywane podczas przesłuchania świadka anonimowego na odległość muszą być realizowane w sposób uniemożliwiający identyfikację numerów telefonicznych, z których jest realizowane połączenie. W miarę możliwości powinno to nastąpić poprzez pośrednie numery telefoniczne. Urządzenia techniczne mogą być stosowane wyłącznie w taki sposób, aby zapewnić zachowanie w tajemnicy wizerunku, głosu, danych osobowych oraz innych okoliczności, które mogłyby umożliwić ujawnienie osobom nieupoważnionym tożsamości świadka, w szczególności poprzez zniekształcenie jego wizerunku i głosu. W przypadku zmiany warunków przesłuchania świadka anonimowego z użyciem urządzeń technicznych prowadzący postępowanie powinien udzielić świadkowi pouczeń odnośnie do nowych wymagań. Dotyczą one głównie samej możliwości przesłuchania świadka z użyciem urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej

czynności na odległość. Ponadto związane są z koniecznością dostosowania się przez świadka anonimowego podczas przesłuchania do poleceń prowadzącego postępowanie w celu zachowania w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie jego tożsamości, w tym danych osobowych. Fakt udzielenia takiego pouczenia stwierdza sąd lub prokurator prowadzący postępowanie poprzez sporządzenie odrębnego protokołu, który podpisuje również świadek anonimowy.

## **Realizacja zasady rzetelnego procesu w sprawie z udziałem świadka, o którym mowa w art. 184 KPK**

Zasady rzetelnego procesu wymagają zapewnienia oskarżonemu i jego obrońcy prawa do zadawania pytań świadkowi anonimowemu oraz uzyskania odpowiedzi na te pytania. Zagwarantowanie możliwości weryfikowania zeznań świadka anonimowego za pomocą pytań zadawanych przez obronę nie oznacza jednak, że to niekwestionowane uprawnienie może być wykorzystywane w celu sprzecznym z istotą samej instytucji prawnej. Brak jest podstaw do domagania się od świadka anonimowego udzielenia odpowiedzi na pytania, które wprost prowadzą do jego dekonspiracji. Powyższe podważałoby całkowicie sens zastosowania anonimizacji<sup>22</sup>.

Przepisy art. 184 § 3 i 4 KPK muszą być wykładane w powiązaniu z treścią art. 6 ust. 3d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>23</sup>, co prowadzi do wniosku, że przesłuchując świadka anonimowego w toku postępowania jurysdykcyjnego, sąd ma obowiązek zapewnienia oskarżonemu i jego obrońcy sposobności zadania świadkowi pytań. Jest to elementarny warunek umożliwiający podjęcie przez obronę próby weryfikacji dowodowej wartości tych zeznań<sup>24</sup>.

Jak słusznie wskazuje *G. Kopczyński*<sup>25</sup>, wykorzystując możliwości wynikające ze stosowania nowych technologii, organ procesowy nie powinien zapominać, aby przeprowadzenie dowodów odbywało się w zgodzie z procedurą oraz by podczas przeprowadzania dowodów respektowane były wszelkie prawa stron procesowych, a także innych uczestników postępowania. Podstawowymi elementami ocennymi powinny być w takiej sytuacji dobro wymiaru sprawiedliwości, waga sprawy, jej zawartość, możliwości techniczne oraz celowość postępowania w określonej formie.

Regulacja prawna dopuszczająca przesłuchanie świadka anonimowego na odległość znajduje zastosowanie zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Przed sądem przesłuchanie takie ma sens, kiedy dochodzi do niego w trakcie rozprawy, co czyni zadość zasadzie bezpośredniości, kontradyktoryjności i prawa do obrony.

<sup>22</sup> Postanowienie SN z 28.3.2002 r., III KKN 328/99, Legalis.

<sup>23</sup> Dokument sporządzony w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniony następnie protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniony Protokołem nr 2, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

<sup>24</sup> Postanowienie SN z 14.1.2004 r., IV KK 200/03, OSNWSK 2004, Nr 1, poz. 101.

<sup>25</sup> *G. Kopczyński*, Przesłuchanie świadka na odległość w polskim procesie karnym, Przegląd Prawa i Administracji, tom LXXII, Wrocław 2005, s. 236.

Podkreślić należy, że instytucja świadka anonimowego, stwarzająca określone ograniczenia dla zasad prawa do obrony, kontrydiktoryjności i jawności, powinna być stosowana z dużym umiarkowaniem i wstrzeźliwością. Należy mieć też przy tym na uwadze sformułowane w tym kontekście przez orzecznictwo organów strasburskich standardy rzetelnego procesu karnego<sup>26</sup>.

## Anonymous witness testimony at the investigation stage and before the court

### Summary

The subject of the work is the issue of admission into evidence the anonymous testimony of a witness in a criminal trial (*incognito*, secret). The leading part of the article will consist of a reflection on the admissible, and at the same time meeting the standards of a fair trial, methods of hearing the testimony of an anonymous witness during the investigation and the trial. This paper also examines the possibility of granting the accused or his counsel the transcript of the witness testimony, whose identity in relation to the context of criminal proceedings has been kept secret. The author also touches upon the problem of providing an anonymous witness in a criminal trial, protection from a threat issued mostly by the accused and persons associated with him or her.

<sup>26</sup> Wyrok SA w Lublinie z 21.1.2000 r., II AKa 161/99, Prok. i Pr. – wkł. 2000, Nr 10, poz. 33.

# Samochód w płomieniach. Analiza przypadku, część II<sup>1</sup>

*Małgorzata Maria Żoźna\*, Piotr Guzewski\*\**

## Streszczenie

Poniższa publikacja stanowi drugą część artykułu, w którym Autorzy szczegółowo opisują przypadek pożaru samochodu osobowego. Tego typu zdarzenia mają miejsce coraz częściej i są bardzo niebezpieczne, zwłaszcza gdy dochodzi do nich podczas jazdy. Rekonstrukcja zdarzenia oraz ustalenie przyczyn powstania pożaru są procesami wyjątkowo trudnymi i żmudnymi, zwłaszcza wówczas, gdy odpowiednio szybko nie zostaną ujawnione i zabezpieczone ślady na miejscu pożaru. Aby w sposób całościowy rozpoznać sprawę niejednokrotnie należy powołać zespół ekspertów, którzy przypadek przeanalizują wieloaspektowo. Szczególnie, że przyczyną pożaru nie zawsze będzie podpalenie. W takich sytuacjach niezbędna będzie wiedza na temat szczegółów budowy konkretnego pojazdu, jak również wiadomości z zakresu pożarnictwa i kryminalistyki.

## Uwagi ogólne

Niniejsza publikacja dotyczy zdarzenia drogowego, do którego doszło ponad dwa lata temu w okolicach miejscowości St. Podczas jazdy wystąpił pożar samochodu osobowego marki Nissan Z350. Kierująca pojazdem młoda kobieta zdążyła w porę opuścić kabinę. Jednak całkowitemu spaleniu uległ samochód, którego właściciel

\* Doktor nauk prawnych, wykładowca KSSiP, kierownik Pracowni Kryminalistyki WPIA Uniwersytetu Gdańskiego, członek Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, biegły sądowy z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych.

\*\* Starszy brygadier w st. spocz. mgr inż., Ośrodek Badań Przyczyn Pożarów w Poznaniu, rzeczoznawca Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa.

<sup>1</sup> Niniejsza publikacja nie mogłaby powstać, gdyby nie fachowa pomoc i wsparcie merytoryczne zmarłego 4.2.2013 r. doskonałego kryminalistyka, uznanego rzeczoznawcy i biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego inż. *Jarostawa Nowaka*. Cześć Jego pamięci!

oszacował straty na ponad 90 tys. zł. W ocenie zakładu ubezpieczeń przyczyną pożaru było podpalenie, więc odmówił wypłaty odszkodowania. Poszkodowany odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, postanowił wyjaśnić przyczynę pożaru i zasięgnąć opinii trzysobowego zespołu złożonego z prawnika-kryminalistyka, rzeczoznawcy techniki motoryzacyjnej oraz specjalisty z zakresu ustalania przyczyn pożarów.

Przy analizie kontrowersyjnych przyczyn pożaru samochodu Nissan szczególnej uwagi i wyjaśnienia wymagała analiza i opis działania systemu nawiewu wnętrza samochodu.

## Układ wentylacji nadwozia

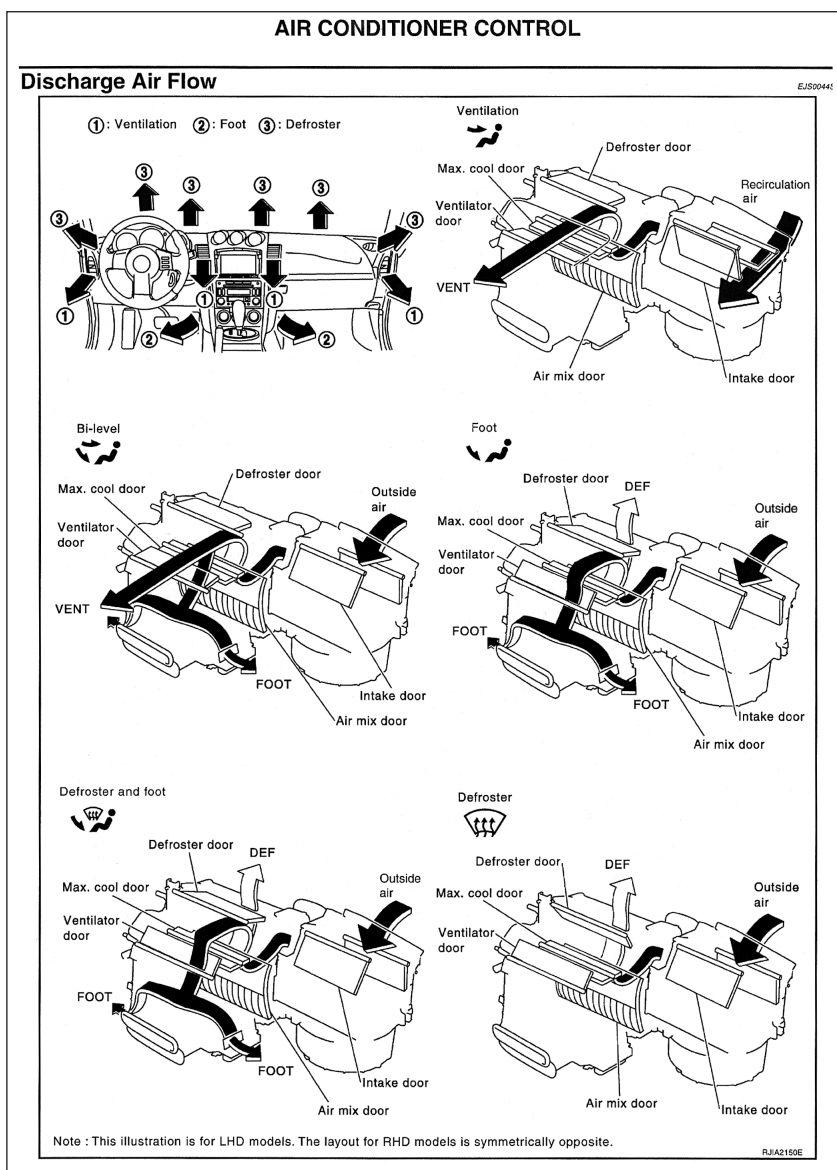
Nadwozie samochodu Nissan Z350 jest typowym nadwoziem o skorupowej konstrukcji samonośnej. Składa się ono z głównych zespołów, które stanowią:

- płyta podłogowa części pasażerskiej i przedziału bagażowego,
- szkielet błotników tylnych połączony z pasem tylnym zamykającym przestrzeń bagażową,
- masywne progi,
- specjalnej konstrukcji słupki przednie i ramy dachu,
- podłużnice przednie i wzmocnienia nośników amortyzatorów tworzące razem komorę silnikową.

Pozostałe elementy, jak drzwi i pokrywy, są częściami poszyc nadwozia niestanowiącymi jego konstrukcji.

Przedmiotowy samochód, jak każdy pojazd pozbawiony stałego dachu, wyposażony jest w bardzo wydajny system wentylacji, zapewniający z jednej strony bardzo skuteczny system ogrzewania niezbędny przy zastosowaniu składanego dachu, a z drugiej odpowiednio wentylujący wnętrze. W związku z faktem, że brezentowy dach składany inaczej izoluje ciepło niż dach stały, ogrzewanie i wentylacja muszą być w tego typu nadwoziu bardziej wydajne niż w pojazdach z dachem stałym. System ogrzewania musi spełniać wymogi zapewniające komfort jazdy podczas korzystania z samochodu w chłodniejsze dni przy opuszczonym dachu. Korzysta z tych samych przewodów wentylacyjnych, które służą do przewietrzania wnętrza. Pobór świeżego powietrza realizowany jest przez kanał wlotowy znajdujący się wewnątrz komory silnikowej, obok akumulatora, za ścianą grodziową po prawej stronie. Z wierzchu przykryty jest maskownicą wykonaną z tworzywa sztucznego. Bezpośrednio wewnątrz kanału wlotowego znajduje się obudowa zespołu przepustnic i kierownic realizujących zmianę kierunku przepływającego powietrza. W samym wlocie umieszczony jest elektrowentylator wymuszający cyrkulację powietrza. Takie usytuowanie kanału wlotowego zapewnia doskonały pobór świeżego powietrza zarówno podczas jazdy, kiedy to cyrkulacja powietrza wymuszona jest ruchem samochodu, jak i w innych przypadkach, kiedy wentylator zasysa świeże powietrze i wtłacza je do wnętrza samochodu. Takie usytuowanie kanału wlotowego niesie za sobą również niebezpieczeństwo, że w przypadku jakiegokolwiek awarii, która wystąpi w komorze silnikowej, wszelkie związane z nią zapachy będą natychmiast przekazywane do wnętrza kabiny pasażerskiej.

Poniżej zamieszczony schemat (ryc. 1) przedstawia system wentylacyjny zainstalowany w przedmiotowym samochodzie Nissan Z350. Ze schematu tego jasno wynika, że wyloty kanałów wentylacyjnych znajdują się głównie w obrębie podszycia (od wewnętrznej strony) oraz po prawej i lewej stronie konsoli środkowej, a także na skrajnych krawędziach zewnętrznych konsoli i oczywiście pod spodem. Pozostałe rysunki pokazują, w jaki sposób wewnątrz samochodu cyrkuluje powietrze, które cały czas pobierane jest przez kanał w przedziale silnikowym. Wymuszenie cyrkulacji powietrza odbywa się dzięki pracującej w trybie ciągłym turbinie



**Ryc. 1.** Schemat instalacji nawiewowej układu przewietrzania wnętrza w samochodzie Nissan Z350 otrzymanej od producenta pojazdu.



wentylatora, zamontowanej od strony przedziału pasażerskiego pod kanałem wlotowym powietrza. Powietrze dostające się do mieszalnika rozdzielane jest poprzez system przepustnic albo bezpośrednio na szybę lub na nogi czy na wprost pasażera i kierowcy. System sterowania przepustnic znajduje się na panelu środkowym, usytuowanym między fotelami, przed lewarkiem skrzyni biegów.



Ryc. 2. Widok kanału wlotowego powietrza od strony komory silnikowej. Wewnątrz kanału widoczny jest wentylator wymuszający obieg powietrza wewnątrz kabiny.



Ryc. 3. Widok wnętrza po prawej stronie komory silnikowej. Kolorem szarym oznaczono wlot kanału wentylacyjnego, kolorem białym oznaczono miejsce montażu akumulatora, czarna strzałka wskazuje ścianę oddzielającą wnękę od przedziału silnikowego.

## Wykładziny wnętrza

Jak wynika z karty wyposażenia pojazdu, jego wnętrze wykończono było tapicerką wykonaną z czarnej skóry licowej (fotele i tapicerowane części boczne). Na podłodze ułożona była typowa wykładzina dywanowa skrojona do kształtu podłogi. Pod wykładziną dywanową znajdowała się mająca ok. 5 mm grubości warstwa stanowiąca wyciszenie i wygłuszenie, wykonana z elastycznego materiału filcowego. Materiał wyciszający nie jest w żaden sposób przygotowywany do znoszenia wymogów przeciwzapalnych w takim stopniu jak tapicerka i wykładziny wnętrza. Jedynym zadaniem tej warstwy jest maksymalne tłumienie hałasu i izolacja termiczna. Każdy inny materiał tapicerski zastosowany w samochodzie musi spełniać określone wymagania jakościowe odporności na ścieranie, zginanie,

zrywanie itp. Dotyczy to zarówno wykładzin tapicerskich, jak i elementów wykonanych z tworzyw sztucznych. Jednym z podstawowych kryteriów materiału tapicerskiego jest jego niepalność, a raczej trudnopalność. W przypadku samochodowych pokryć tapicerskich zupełnej odporności na spalenie uzyskać nie można, zatem mówić możemy jedynie o trudnopalności tych materiałów.

Większość włókien sztucznych w czystej postaci jest materiałem palnym. Można je spalić w temperaturze powyżej 750°C. Niektóre z tworzyw używanych w tapicerstwie palą się wyłącznie pod działaniem płomienia zewnętrznego i gasną zaraz po oddaleniu się źródła ciepła. Pozostałe należą do grupy trudnopalnej. Stosując odpowiednie dodatki, zwane antypirenami, można zmniejszyć albo opóźnić palność włókna. W produkcji materiałów przeznaczonych na tapicerkę samochodową często stosuje się powlekanie nieużytkowej powierzchni materiału warstwą impregnatu. Powoduje to w kontakcie ze źródłem ognia jedynie stopienie włókien tkaniny i zatrzymanie ekspansji ognia. Jest to bardzo ważne, gdyż na fotelach samochodowych pod materiałem tapicerskim znajdują się formatki wykonane z elastycznego poliuretanu, które są łatwopalne i podczas spalania wydzielają wysokotoksyczne gazy. Nowoczesne wykładziny dywanowe wykonane z modyfikowanych włókien syntetycznych zachowują się w sposób specyficzny przy konfrontacji z ogniem.

W kontakcie z płomieniem tkanina nie płonie, lecz tli się małym żarzeniem i nie podtrzymuje ognia. Fakt niepodtrzymywania ognia powoduje, że pożar tkaniny się nie rozprzestrzenia. Ewentualnemu rozwojowi i przemieszczaniu się pożaru zapobiega zjawisko skupiania się roztopionego tworzywa, z którego wykonane są włókna wykładziny, np. dywanowej, a nie jak w dawniej stosowanych materiałach kapaniu płonących kawałków.

Skórzane wykładziny tapicerskie stosowane w pojazdach jako pokrycia foteli i boków wnętrza muszą również spełniać takie same wymagania odpornościowe jak pozostałe materiały tapicerskie. Skóra wykorzystywana jako pokrycie foteli i boków musi być tak przygotowana, aby mogła znieść bez uszczerbku temperaturę 70°C przez czas jej oddziaływania wynoszący 4 godziny.

Trudnopalność wykładzin tapicerskich stosowanych w nowoczesnych samochodach daje gwarancję maksymalnego ograniczenia możliwości rozprzestrzenienia się ognia w przypadku jego zaprószenia wewnątrz przedziału pasażerskiego pojazdu. Działania mające za zadanie celowe wzniesienie pożaru wewnątrz pojazdu są w praktyce trudne w realizacji ze względu na trudnopalność zastosowanych materiałów. Pożądanego efektu podpalenia można uzyskać wyłącznie, stosując duże ilości środka palnego umieszczonego na znacznej powierzchni wnętrza. Wówczas rozmiar pożaru przewyższałby możliwości ochronne zastosowanych materiałów. Użycie mniejszej ilości środka łatwopalnego jako materiału przyspieszającego pożar może również przynieść oczekiwany skutek, ze względu na specyfikę zastosowanych materiałów tapicerskich wymagać będzie jednak czasu niezbędnego na osiągnięcie takiej temperatury, która pozwoli na samoistne palenie się materiałów.

W przypadku analizowanego pożaru jest pewne, że jego rozwój następował stopniowo. Ogień nie od razu objął całe wnętrze pojazdu, lecz stopniowo przemieszczał się w miarę rozwoju pożaru. Z tego faktu wynika wniosek, że jeżeli do podpalenia wnętrza użyłoby jakiegokolwiek środka zapalnego, to jego ilość musiałaby być bardzo ograniczona ze względu na obecność wewnątrz kabiny kierującej pojazdem. W trakcie pożaru wznieconego przy zastosowaniu środka łatwopalnego jako pierwsze z dużą siłą zapalają się jego opary nad powierzchnią, na której ten środek by się znajdował. Jednak później, po wypaleniu się przyspieszacza, ze względu na charakterystykę ognioodporności materiałów tapicerskich pożar musiałby w jakimś stopniu osłabnąć. Mógłby ponownie rozprzestrzenić się szybciej dopiero po przepaleniu się wykładziny dywanowej i zapaleniu się znajdującej się pod nią warstwy wyciszającej lub przepaleniu zewnętrznej tapicerki foteli i zapaleniu się poliuretanowych, elastycznych formatek foteli. Wymagałoby to jednak określonego czasu i widocznej różnicy w nasileniu się ognia. Z zeznań świadków nie wynikało, aby pożar w sposób widoczny zmieniał swoją siłę. Rozprzestrzeniał się jednostajnie, stopniowo obejmując wnętrze pojazdu.

Wziąwszy pod uwagę specyfikę trudnopalności materiałów używanych w produkcji tapicerek samochodowych w konfrontacji z informacjami dotyczącymi sposobu rozwoju pożaru i braku jakiegokolwiek materiału dowodowego potwierdzającego fakt użycia przyspieszacza, trudno przyjąć za wiarygodną teorię o celowym podpaleniu samochodu. Przy subiektywnej, niepopartej wynikami żadnych badań lub środków dowodowych ocenie biegłych wersja podpalenia staje się nieprawdopodobna. Szczególnie wziąwszy pod uwagę okoliczności zdarzenia i fakt, że w chwili zauważenia pożaru pojazd znajdował się jeszcze w ruchu, a kierująca nim osoba zajmowała miejsce wewnątrz kabiny pasażerskiej.

## Instalacja elektryczna

Analizy pożarów wielu pojazdów samochodowych wskazują na dwie najczęściej spotykane przyczyny spalenia się samochodu. Pierwszą z nich jest niewłaściwie działająca instalacja elektryczna pojazdu, której zwarcie daje początek pożarowi. Drugą przyczyną są wycieki palnych płynów eksploatacyjnych w miejscach silnie nagranych lub w bezpośredniej bliskości urządzeń elektrycznych – co powoduje zwarcie. Zapróśzenie ognia jest przyczyną marginalną i w zasadzie niespotykaną. Każdorazowo warunkiem bezwzględnie do prawidłowego opinowania przy ustalaniu miejsca powstania pożaru z określeniem przyczyny awarii są oględziny spalonego pojazdu, badania laboratoryjne, w tym fragmentów pojazdu budzących wątpliwość, oraz każdorazowo korzystanie z aktualnej dokumentacji technicznej pojazdu.

W analizowanym przypadku pożar strawiłabinę pasażerską, część komory bagażowej i fragment przedziału technicznego w komorze silnika. Zniszczenia w komorze silnika dotyczą wyłącznie przestrzeni technicznej pomiędzy ścianą grodziową a ścianą działową tej przestrzeni. Zespół napędowy (silnik i skrzynia

biegów) oraz osprzęt z nimi współpracujący nie uległy uszkodzeniu. Fakt sprawności układu przeniesienia napędu przy braku uszkodzeń w tej części pojazdu świadczą o tym, że usterkę techniczną (wycieki płynów itp.) jako przyczynę powstania pożaru możemy wykluczyć.

Inną przyczyną powstania pożaru mogłoby być zwarcie w instalacji elektrycznej pojazdu. Odnalezienie miejsca ewentualnej awarii i stwierdzenie, że to ona ponosi odpowiedzialność za powstanie pożaru, jest niezwykle trudne. Wymaga przede wszystkim fachowej wiedzy w zakresie budowy instalacji elektrycznej tego modelu samochodu, zasad jej funkcjonowania oraz badania tych fragmentów uszkodzonej instalacji, które wskazują na możliwość wywołania zwarcia, a w konsekwencji pożaru.

W przedmiotowym pojeździe analiza szczegółów budowy instalacji elektrycznej została przeprowadzona na podstawie oryginalnej dokumentacji technicznej udostępnionej przez Autoryzowaną Stację Obsługi Nissan w Gdańsku. Wykazała ona, że instalacja elektryczna tego modelu pojazdu podzielona jest na kilka sekcji, z których każda odpowiada za sterowanie odpowiednimi urządzeniami. W komorze silnikowej znajdują się dwie główne wiązki elektryczne. Pierwsza część instalacji elektrycznej odpowiada za obsługę i sterowanie urządzeniami zespołu napędowego. Ta wiązka łączy urządzenia wykonawcze, sterujące i czujniki zespołu napędowego z centralnym urządzeniem sterującym ECU, przechodząc przez cały przedział silnikowy. W końcowej części przebiega obok akumulatora i wchodzi do wnętrza kabiny pasażerskiej otworem technologicznym umieszczonym w prawym górnym narożniku ściany grodziowej obok kanału wlotu powietrza do nawiewu wnętrza. Wewnątrz kabiny pasażerskiej wiązka łączy się z centralą sterującą i skrzynką bezpieczników. Ułożona jest pod wykładziną deski rozdzielczej i prowadzi od prawego narożnika wzdłuż pasa podszybia do lewego narożnika. Druga wiązka odpowiada za działanie układu oświetlenia z przodu i obsługę dodatkowych urządzeń. Łączy się ze skrzynką bezpieczników wewnątrz kabiny, przechodząc przez ścianę grodziową technologicznym otworem umieszczonym w lewym narożniku pasa podszybia.

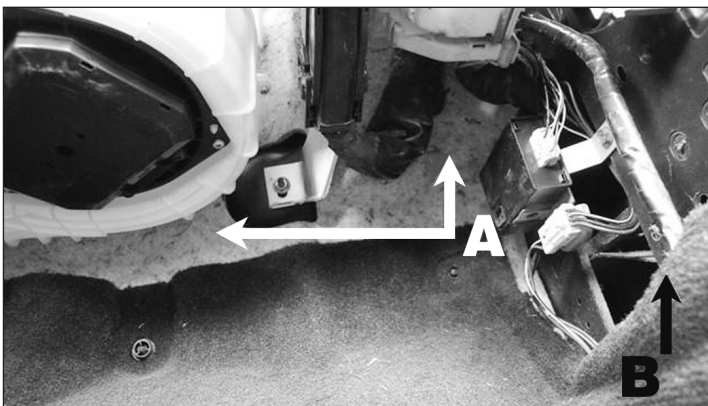
Trzecia wiązka elektryczna ułożona jest na podłodze samochodu pod wykładzinami tapicerskimi i wygłuszającymi. Główna wiązka biegnie od skrzynki bezpieczników umieszczonej na lewym przednim słupku pod wykładziną deski rozdzielczej w kierunku tyłu pojazdu wzdłuż lewego wewnętrznego progu. Bezpośrednio pod fotelami przednimi rozdziela się i łączy urządzenia po prawej i lewej stronie kabiny pasażerskiej. Podobnie pod siedziskiem kanapy tylnej następuje podział wiązki, aby połączyć urządzenia prawej i lewej części nadwozia. Z przedziału pasażerskiego wiązka przechodzi do części bagażowej, gdzie ponownie skręca w kierunku prawego tylnego pasa podszybia.

Czwarta wiązka obsługuje osprzęt i światła znajdujące się w bagażniku. Gniazdo połączeniowe znajduje się przy lewym tylnym słupku w pasie podszybia. Wiązka przebiega po podłodze wzdłuż lewej krawędzi komory bagażnika, a następnie ułożona jest wzdłuż pasa tylnego do prawego tylnego narożnika. Schematy obrazujące sposób ułożenia wiązek elektrycznych dołączone są jako załączniki.

Z powyższej analizy wynika, że w każdym z przedziałów pojazdu znajduje się znaczna ilość kabli elektrycznych stanowiących w przypadku uszkodzenia potencjalne źródło zwarcia. Konstrukcja instalacji elektrycznej zakłada, że jej znaczna część znajdować się będzie pod napięciem dopiero w chwili przekręcenia kluczyka w stacyjce. W praktyce oznacza to, że np. obwód sterowania radiem, oświetleniem wnętrza lub oświetleniem zewnętrznym (światła pozycyjne lub sygnał dźwiękowy) bądź innymi urządzeniami nieodpowiedzialnymi za pracę silnika i skrzyni biegów mogą pozostać zasilane energią elektryczną pomimo wyłączonego włącznika zapłonu (stacyjka). Ilość i rodzaj urządzeń stale zasilanych energią jest indywidualna dla każdego pojazdu. Ze względu na wymogi bezpieczeństwa w każdym pojeździe obwód świateł pozycyjnych jest niezależny od pozycji włącznika zapłonu.

Wskaźniki lampowe i zegarowe znajdujące się na tablicy przyrządów połączone są obwodem elektrycznym z urządzeniami kontrolnymi silnika, skrzyni biegów i z reguły stanowią osobne obwody, niezależne od pozostałej części instalacji elektrycznej. Oznacza to, że wskazywać będą wystąpienie anomalii w pracy wyłącznika tego urządzenia, które monitorują. W innym przypadku nie podejmą żadnych wskazań.

Znaczna część każdej instalacji elektrycznej jednak, odcinek pomiędzy źródłem napięcia (akumulatorem) a skrzynką bezpieczników i później włącznikiem zapłonu, niezależnie od pozycji kluczyka zawsze będzie się znajdować pod napięciem. Oznacza to, że w przedmiotowym pojeździe energia elektryczna w sposób ciągły dostarczana była z akumulatora do skrzynki bezpieczników i do włącznika zapłonu. Po przekręceniu kluczyka we włączniku następowało połączenie instalacji elektrycznej z odbiornikami. Taka konstrukcja instalacji powoduje, że obwód na odcinku akumulator–skrzynka bezpieczników nie jest zabezpieczony przeciwzwarciowo. Analiza budowy instalacji elektrycznej przedmiotowego pojazdu wykazała, że w przypadku zakończenia jazdy i zamknięcia samochodu pewna część instalacji elektrycznej w dalszym ciągu pozostawała pod napięciem wbrew woli i wiedzy właściciela pojazdu.



Ryc. 4. Widok maty wygłuszającej ułożonej na podłodze samochodu (białe strzałki i litera A) oraz wykładzina dywanowa znajdująca się na zewnątrz (strzałka czarna i litera B).



Instalacja elektryczna ułożona jest bezpośrednio na podłodze i ścianach nadwozia pojazdu. W zdecydowanej większości przykryta została pokryciami tapicerskimi i warstwą wygłuszającą wykonaną z prasowanego filcu.

## **Analiza możliwości powstania pożaru**

Na podstawie materiału znajdującego się w aktach nie można postawić jednoznacznych i kategoriycznych tez dowodzących przyczyny i miejsca powstania pożaru. Za pomocą przedstawionego materiału i analizy faktów można jedynie ustalić najbardziej prawdopodobny scenariusz wydarzeń i określić najbardziej prawdopodobne miejsce powstania pożaru. W żadnym wypadku na podstawie tak nikłego i nieprawidłowo przygotowanego materiału dowodowego nie można stawiać kategoriycznych stwierdzeń w sentencji przeprowadzanych analiz.

## **Analiza informacji udzielonych przez naocznych świadków zdarzenia**

Jak zeznała kierująca samochodem w chwili zdarzenia – w pierwszej chwili wyczuła w pojeździe przykry zapach. Wiązała to z faktem przejeżdżania w pobliżu pól uprawnych i stąd domniemywała, że zapach ten może pochodzić z zewnątrz samochodu. Jednak po chwili zauważyła wydobywający się z otworów wentylacyjnych dym koloru białego i wówczas zatrzymała pojazd. Wsiadając, zabrała gaśnicę. W gaszeniu samochodu pomógł kierującej wykwalifikowany specjalista – strażak – korzystający z zabranej przez kierującą gaśnicy. Świadek jako specjalista w branży pożarniczej, rozpoczynając akcję ratunkową, skupił się na tłumieniu pożaru występującego w obrębie komory silnikowej. Z treści jego wypowiedzi nie wynikało, aby w pierwszej chwili, gdy kobieta wysiadła z samochodu, pożar obejmował już całe wnętrze bądź znaczną jego przestrzeń. Zeznania świadka (strażaka, który niósł pomoc jako pierwszy) i kierującej pojazdem powinny być kluczowymi informacjami stanowiącymi ważne wskazówki dla opiniujących w sprawie.

Analiza treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wykazała niestety, że bezpośredni świadkowie zdarzenia na żadnym etapie postępowania nie zostali w sposób prawidłowy i szczegółowy przepytani na okoliczność informacji o charakterze pierwszych chwil pożaru. Na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego bądź późniejszego rozpoznania sprawy przez sąd nikt nie zadał świadkom szczegółowych i bardzo ważnych w tym przypadku pytań, wzięwszy pod uwagę, że jedynie oni mieli bezpośredni kontakt z pożarem w jego początkowej fazie. Nie poruszono między innymi tak ważnych kwestii, jak:

- 1) jaki charakter miał przykry zapach poprzedzający pojawienie się dymienia (czy był nieprzyjemny, słodki, ostry, gryzący, duszący, łzawiący);
- 2) określenie w dokładny sposób, jaki był kolor dymu (biały, siwy, szary)
- 3) określenie czy dym był , gęsty, przezroczysty;
- 4) dokładne określenie, z których wlotów powietrza najpierw rozpoczęło się dymienie;



- 5) wskazanie, gdzie pojawiły się pierwsze płomienie, czy od razu wewnątrz samochodu, czy też najpierw widoczne były na zewnątrz, a jeśli tak, to gdzie;
- 6) ustalenie, czy jeśli była to strona zewnętrzna, to czy płomienie pojawiły się w przestrzeni pomiędzy krawędzią pokrywy komory silnika a pasem podszycia i z której strony nadwozia;
- 7) jeśli płomienie pojawiły się wewnątrz nadwozia, ustalenie, czy płomienie były widoczne nad wykładziną deski rozdzielczej przy szybie czołowej, czy w części dolnej, tam, gdzie znajdują się nogi (ustalenie, czy była to strona kierowcy, czy pasażera);
- 8) ustalenie, czy w chwili zaistnienia zdarzenia nawiew powietrza był uruchomiony, czy nie, i czy działał wówczas układ klimatyzacji, czy nie;
- 9) określenie, jaki był kolor płomieni i jakiego koloru był dym wydobywający się w trakcie pożaru wnętrza;
- 10) określenie przez strażaka udzielającego pomocy w pierwszej kolejności miejsca, gdzie po raz pierwszy zauważył płomienie, czy było to wnętrze pojazdu, czy komora silnikowa;
- 11) stwierdzenie, czy w chwili spostrzeżenia płomieni pojazd znajdował się jeszcze w ruchu, zatrzymywał się, czy już stał, a jeśli stał, to czy kierująca już z niego wysiadła, czy jeszcze znajdowała się wewnątrz.

Zagadnienia te dotyczą informacji, których udzieliliby jedyni naocznymi świadkowie pierwszych chwil rozprzestrzeniania się pożaru, a które są kluczowe przy ustaleniu obszaru, gdzie mógł się pojawić ogień.

Przy braku odpowiednio zabezpieczonego i sporządzonego materiału dowodowego zeznania świadków są obecnie jedynym środkiem dowodowym mogącym pomóc w ustaleniu stanu faktycznego. Warunkiem bezwzględnym jest prawidłowo przeprowadzone przesłuchanie świadków według wcześniej odpowiednio przygotowanych pytań. Na podstawie odpowiedzi na te pytania można później wyciągać wnioski stanowiące uzupełnienie nieodpowiednio przygotowanego materiału analitycznego, jaki został zgromadzony w tej sprawie.

Każda z odpowiedzi na powyższe pytania powinna stanowić ważną wskazówkę dla wnioskujących specjalistów. Jednymi z kluczowych informacji ważnych dla opiniujących biegłych powinny być zeznania udzielone przez kierującą pojazdem, że zanim we wnętrzu pojawiły się płomienie, najpierw czuć było nieprzyjemny zapach, a chwilę później z wylotów powietrza z prawej strony zaczął się wydobywać biały dym. Dotychczas nikt nawet nie podjął próby dokładnego ustalenia, które wyloty powietrza miała na myśli kierująca. Po prawej stronie wnętrza jest ich kilka. Logiczne powiązanie powyższych faktów z materiałem dowodowym powinno skłonić opiniujących choćby do próby rozważenia tezy, że charakterystyczny nieprzyjemny zapach odbierany przez kierującą jako przedostający się z zewnątrz (z pół) mógł być początkowym objawem pożaru.

Przewody elektryczne w każdej instalacji elektrycznej pokrywane są izolacją. Uwarunkowania techniczne wymuszają na projektantach i twórcach instalacji stosowanie przeróżnych materiałów izolacyjnych jako izolatorów. Najczęściej stosowanymi są:

1. **V** – polichlorek winylu (PVC).
2. **R** – guma z kauczuku naturalnego i syntetycznego.
3. **N** – guma chloroprenowa.
4. **S** – guma silikonowa.

Cechą charakterystyczną przewodu elektrycznego jest to, że w chwili, gdy następuje zwarcie, zaczyna się on nagrzewać na całej długości, od źródła napięcia do miejsca uszkodzenia (przebiecia – zwarcia). W takim przypadku na całym odcinku przewód elektryczny rozgrzewa się do bardzo wysokiej temperatury. W tej sytuacji jako pierwszy stopieniu, a później spaleniu ulega materiał izolacyjny otaczający przewody elektryczne. Charakterystyczny zapach topionej izolacji, a następnie gryzący biały dym świadczą o tym, że najprawdopodobniej nastąpiło zwarcie przewodu znajdującego się pod napięciem. Specyficzny zapach, rodzaj i kolor dymu, jego intensywność uzależnione są od rodzaju materiału, z jakiego wykonano otulinę przewodów elektrycznych. Gdy takie symptomy się pojawiają, zawsze wskazują na to, że mamy do czynienia z pożarem instalacji elektrycznej. Oczywiście jest, że w okolicznościach pogodowych, jakie wówczas występowały, kierująca z pewnością korzystała z systemu wentylacji. Oznacza to ciągłą pracę silnika przekazującego powietrze pobrane z zewnątrz do wnętrza pojazdu. Jeśli pojawienie się płomieni poprzedził zapach i dym, może to oznaczać, że pracujący cały czas wentylator wтяczał do środka nadwozia to, co zassał z zewnątrz. Kierując się tą uproszczoną analizą, możnaby wysnuć wniosek, że początek pożaru mógł się znajdować poza kabiną pasażerską, w pobliżu miejsca chwytu powietrza do nawiewu wnętrza, czyli w okolicy usytuowania akumulatora w przedziale technicznym.

W przedmiotowej sprawie wszyscy uprzednio opiniujący specjaliści zignorowali te ważne informacje, nie poddawszy ich żadnej analizie czy weryfikacji.

Nie bez znaczenia jest fakt, że udzielający wsparcia jako pierwszy strażak, będąc profesjonalistą i widząc zagrożenie, rozpoczął akcję gaśniczą od tłumienia ognia w komorze silnikowej. Analiza dotychczas znanych i nieuściślonych informacji podawanych przez świadków zdarzenia wskazuje na to, że pożar mógł mieć swój początek w przedniej części pojazdu w komorze silnikowej. Odpowiednio ułożone, szczegółowe pytania prowadzące do uzyskania odpowiedzi jak najbardziej odzwierciedlających stan faktyczny mogłyby być cenną wskazówką dla opiniujących, gdzie należy szukać śladów inicjacji pożaru.

Zauważywszy braki w analizowanym materiale, opiniujący jako specjaliści powinni wykazać się inicjatywą procesową i zwrócić się do sądu z prośbą o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez ponowne przesłuchanie świadków i uściślenie zgromadzonego dotychczas materiału.

## **Analiza materiału fotograficznego**

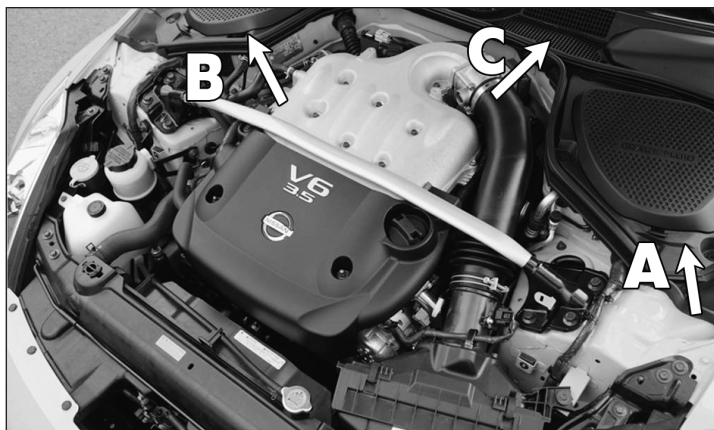
Jedynym materiałem służącym do wyciągania wniosków i opiniowania, z jakiego skorzystali uprzednio opiniujący biegli oraz niezależny rzeczoznawca pracujący

na zlecenie pewnego biura ekspertyz kryminalistycznych z Torunia, był dostarczony przez zakład ubezpieczeń materiał fotograficzny.

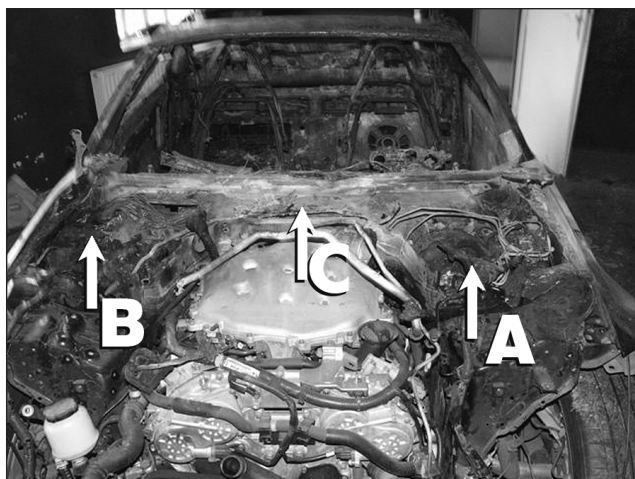
Obecnie opiniujący zespół przeprowadził szczegółową analizę tego materiału oraz dokumentacji technicznej pojazdu, dokonał oglądu samochodu podczas naprawy, co pozwoliło na zdefiniowanie i uściślenie obszaru, jaki uległ spaleniowi. Na podstawie analizy zdjęć wyodrębniono urządzenia, jakie mogłyby mieć związek z zaistnieniem pożaru.

Jako pierwsza analizowana jest przestrzeń techniczna znajdująca się w przedziale silnikowym. Usytuowana jest przed ścianą grodziową po prawej stronie komory silnika i mieści w sobie źródło napięcia – akumulator, kanał wlotowy powietrza do wentylacji wnętrza, silnik elektryczny i zespół przekładni mechanizmu wycieraczek szyby czołowej, przewody układu hamulcowego, pompę hamulcową i sterownik ABS oraz przebiegające przez ten przedział fragmenty wiązek dwóch instalacji elektrycznych. Całość przedziału technicznego przykryta jest z zewnątrz osłonami wykonanymi z tworzywa sztucznego (ryc. 5).

Taki rodzaj wykończenia instalowany jest w każdym modelu samochodu Nissan Z350, a więc i w przedmiotowym pojeździe całość pokrycia przedziału technicznego od strony podszycia w komorze silnikowej także wykonana została z tworzywa sztucznego. Zdjęcie nr 6 pokazuje ten sam obszar już po pożarze. Jakość sporządzonego materiału fotograficznego pozwala jedynie na stwierdzenie, że prawa strona przestrzeni technicznej, tam, gdzie zamontowany jest akumulator, nosi ślady większych zniszczeń pożarowych niż strona przeciwna, gdzie usytuowano pompę hamulcową i moduł sterowania ABS.

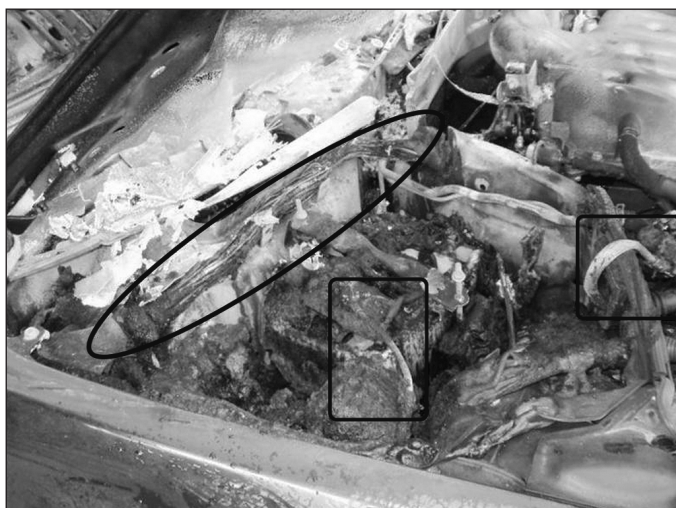


**Ryc. 5.** Widok przedziału technicznego z ułożonymi na zewnątrz przykryciami wykonanymi z tworzywa sztucznych. Literą A oznaczono pokrywę urządzenia ABS i pompy hamulcowej. Literą B oznaczono pokrywę wnęki akumulatora i wlotu powietrza do nawiewu wnętrza pojazdu. Literą C oznaczono pokrywę środkowej części przedziału kryjącą mechanizm wycieraczek.



**Ryc. 6.** Widok przedziału technicznego w spalonym pojeździe. Literami i strzałkami oznaczono miejsca uszkodzone przez pożar. Jak widać, pozostała część przedziału silnikowego nie została naruszona przez płomień.

Zdjęcie nr 7, wykonane przez rzeczoznawcę zakładu ubezpieczeń, przedstawia zbliżenie prawej strony przedziału technicznego. Widoczne są fragmenty instalacji elektrycznej. Przy takiej jakości zdjęcia nie sposób określić cech charakterystycznych uszkodzeń.



**Ryc. 7.** Zdjęcie wykonane przez rzeczoznawcę zakładu ubezpieczeń podczas oględzin. Fotografia pokazuje fragment uszkodzeń prawej części przedziału technicznego. Kolorem czarnym oznaczono uszkodzone fragmenty instalacji elektrycznej.

Kolejną fotografią poddaną analizie jest materiał sporządzony przez właściciela pojazdu już w trakcie prac naprawczych samochodu. Zdjęcie nr 8 pokazuje ten sam fragment nadwozia co omawiane wcześniej zdjęcie nr 7.



W kadrze dobrze widoczny jest fragment wiązki elektrycznej sterowania silnikiem przebiegający pod otworem wlotowym kanału nawiewu wnętrza. Wyraźnie widoczne są pojedyncze przewody elektryczne instalacji pozbawione izolacji. W dolnej części widoczny jest całkowicie stopiony akumulator. Wewnątrz samochodu zauważalna jest wiązka elektryczna przebiegająca pasem podszybia od prawej strony nadwozia do lewej. Wiązka w całości pozbawiona jest izolacji elektrycznej. Jakość zdjęcia nie pozwala na identyfikację charakteru uszkodzeń.



**Ryc. 8.** Zdjęcie przedstawiające uszkodzenia w komorze silnika oraz prezentujące fragmenty wiązek elektrycznych wewnątrz pojazdu i w komorze silnikowej.

Dalsze zdjęcia z dokumentacji przedstawiają wnętrze pojazdu. Seria tych zdjęć została wykonana również w charakterze materiału poglądowego i skupia się wyłącznie na ukazaniu stopnia zniszczenia pojazdu w planie ogólnym. Żadna z fotografii nie ma charakteru identyfikacyjnego, pozwalającego na zauważenie i identyfikację jakichkolwiek szczegółów uszkodzeń, które pozwoliłyby na wnioskowanie i opiniowanie.



**Ryc. 9.** Wnętrze pojazdu.



**Ryc. 10.** Wnętrze pojazdu.

Następna seria zdjęć przedstawia sylwetkę pojazdu w planie ogólnym i poglądowo przedstawia zakres uszkodzeń zewnętrznych. Uszkodzenia sięgają od zewnętrznego przedniego pasa podszybia do końca lewego narożnika komory bagażowej.



Ryc. 11–14. Zestaw 4 zdjęć prezentujących sylwetkę uszkodzonego pojazdu.

Lektura opinii drugiego z biegłych oraz rzeczoznawcy wykazuje, że obaj „eksperti”, opierając się na tym samym materiale fotograficznym, doszli do podobnych wniosków. Ich zdaniem fakt większych zniszczeń pożarowych na lewym boku nadwozia niż na prawym oraz całkowite zniszczenie lewego tylnego narożnika świadczą o podpaleniu wnętrza pojazdu i usytuowaniu źródła ognia po lewej stronie. Opinia biegłego zawiera nawet graficznie przedstawiony proces analityczny, będący potwierdzeniem zajętego stanowiska, przeprowadzony na podstawie fotografii z oznaczonymi miejscami uszkodzeń.

Jak zaznaczono wcześniej, materiał fotograficzny znajdujący się w aktach sprawy stanowi jedynie materiał poglądowy przygotowany wyłącznie dla celów ubezpieczeniowych. Jego jakość nie daje podstaw do wyciągania kategoriycznych wniosków w kwestii potwierdzenia lub negowania faktu zwarcia instalacji elektrycznej jako przyczyny powstania pożaru. Umieszczone w dokumentacji fotograficznej wybiórcze zdjęcia pokazują jedynie ogólne fragmenty pojazdu z widocznymi uszkodzonymi termicznie wiązkami elektrycznymi, nie wskazują natomiast miejsc



uszkodzeń i nie dokumentują ich cech charakterystycznych. Fachowa reakcja posiadającego odpowiednią wiedzę rzeczoznawcy wykonującego pierwsze oględziny pozwoliłaby na zgromadzenie rzetelnego materiału pozwalającego na późniejsze prawidłowe wnioskowanie. Zawarte we wszystkich opiniach wnioski końcowe o braku uszkodzeń instalacji elektrycznej są całkowicie pozbawione podstaw. Tematem żadnego ze zdjęć nie jest wygląd, prezentacja i identyfikacja uszkodzeń instalacji elektrycznej. Na zdjęciach przedstawiających w sposób ogólny uszkodzenia pojazdu widoczne są wyłącznie niewielkie jej fragmenty. Zdjęcia w żaden specjalny sposób nie odnoszą się do kwestii udokumentowania stanu, w jakim znajdowała się instalacja elektryczna po pożarze. Materiał fotograficzny przedstawiający w sposób całkowicie przypadkowy i ogólnoplanowy kilka fragmentów instalacji elektrycznej nie może w żadnym wypadku posłużyć jako podstawa do analizy technicznej tych uszkodzeń, a już z pewnością nie nadaje się do oceny kryminalistycznej dotyczącej charakteru uszkodzeń i – co najważniejsze – nie daje podstaw do wyciągania wniosków. Stwierdzić trzeba, że lansowane przez rzeczoznawcę i biegłych w ich opiniach kategorię stwierdzenia, iż na zdjęciach nie widać śladów zwarcia instalacji elektrycznej [„(...) Miedziane wielodrutowe żyły przewodów akumulatorowych częściowo opalone z izolacji nie posiadają na widocznej powierzchni żadnych śladów stopień” (...). „Zwarcie w instalacji elektrycznej ze względu na niestwierdzenie śladów stopień na powierzchniach przewodów jako ewentualną przyczynę pożaru należy wykluczyć” (...). „Śladów takich nie zaobserwowano podczas analizy zdjęć. Eliminuje to możliwość wystąpienia zwarcia elektrycznego” (...).], w pewnym sensie są prawdziwe. Żadne z analizowanych zdjęć nie przedstawia instalacji elektrycznej jako przedmiotu analizy. W związku z powyższym biegli w analizowanym materiale mogli na nich nie dostrzec jakichkolwiek uszkodzeń. Co za tym idzie – napisali prawdę, że uszkodzenia na zdjęciach nie są widoczne.

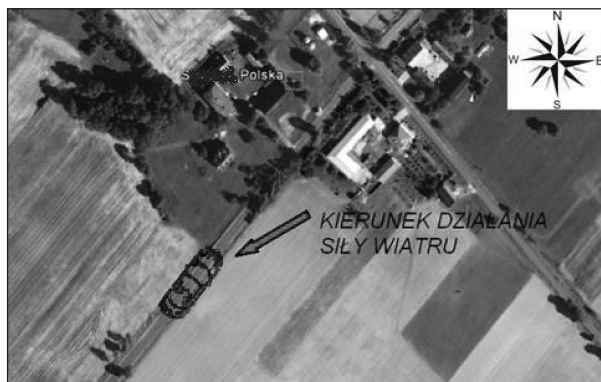
Błędna jest jednak poczyniona przez trzech ekspertów interpretacja tego faktu. W świetle powyższego uznać należy, że ich kategorię stwierdzenia oparte są wyłącznie na przypuszczeniach i subiektywnej ocenie, a nie na rzetelnie przygotowanym materiale dowodowym, przeprowadzonych badaniach i wiedzy fachowej. Uznać je zatem można jako bezużyteczne.

Mimo braków technicznych w sporządzeniu materiału fotograficznego można na jego podstawie wyciągnąć pewne wnioski, które zostały pominięte przez poprzednio opiniujących. Materiał fotograficzny oraz informacje z akt sprawy potwierdzają, że analizowany pojazd jest samochodem sportowym w wersji ze składanym brezentowym dachem i że w chwili pożaru dach ten był zamknięty. Świadczy o tym przedstawiany na zdjęciach szkielec dachu ustawiony w pozycji „zamknięty”. Jest rzeczą naturalną, że w chwili rozprzestrzeniania się pożaru dach wykonany z tkaniny brezentowej musiał szybko się zapalić. Tkaniny wykorzystywane do dachów składanych mają konstrukcję bardzo gęstego splotu tkaniny. Dodatkowo impregnowane są środkami zabezpieczającymi przed działaniem wody. Nie posiadają zabezpieczenia i odporności przeciwogniowej.

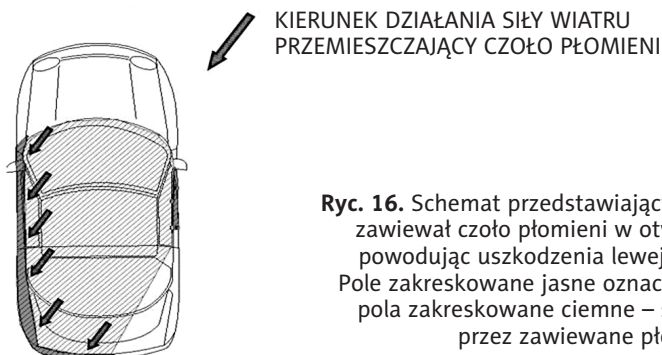
Z pewnością podczas pożaru pałąca się tkanina musiała choćby w części opaść do środka nadwozia i spowodować wzniesienie pożaru w jego wnętrzu. Najprawdopodobniej może być to przyczyna szybkiego i całkowitego spalenia środka przedziału pasażerskiego samochodu.

Kolejnymi danymi niebranymi pod uwagę przez opiniujących, a niezbędnymi w analizie, są dane przekazane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Dane te podają, że w dniu, w którym wystąpiło zdarzenie, w tym rejonie kraju wiał słaby wiatr, chwilami przechodzący w porywisty, z kierunku wschodniego. Analizując usytuowanie pojazdu na drodze w chwili wybuchu pożaru (teren odkryty ze strony lewej i prawej) w stosunku do kierunków geograficznych – północnego i wschodniego – okazuje się, że wiatr zawiewał od strony prawego przedniego narożnika pojazdu w kierunku jego lewego boku i lewego tylnego narożnika. W przedmiotowej sytuacji, gdy do pożaru doszło w terenie otwartym, wiatr nawet o niewielkiej sile musiał powodować, że płomień pożaru były zawiewane w kierunku jego działania i bardziej niszczyły lewy bok i lewy tylny narożnik nadwozia niż prawy bok.

Zdaniem opiniującego zespołu to właśnie oddziaływanie czynnika atmosferycznego jest odpowiedzialne za lewostronną strefę zniszczeń pożarowych, a nie niczym niepotwierdzona teoria o podłożeniu ognia z lewej strony przedziału pasażerskiego.



**Ryc. 15.** Satelitarny obraz miejsca zdarzenia. Usytuowanie samochodu oznaczone zostało czarną sylwetką i umiejscowione według wskazań kierującej pojazdem i dokumentacji. Strzałką oznaczono kierunek oddziaływania siły wiatru.



**Ryc. 16.** Schemat przedstawiający sposób, w jaki wiatr zawiewał czoło płomieni w otwartym nadwoziu, powodując uszkodzenia lewej strony nadwozia. Pole zakreskowane jasne oznacza strefę wypalenia, pola zakreskowane ciemne – strefę uszkodzoną przez zawiewane płomień.

Kolejną teorią przedstawianą przez biegłego oraz rzeczoznawcę jest kateoryczne stwierdzenie, że uszkodzenia tylnej krawędzi pokrywy komory silnika (w obrębie pasa podszybia) są wynikiem rozlania i podpalenia w tym miejscu płynu łatwopalnego. Pomijając techniczną kwestię możliwości rozlania i podpalenia płynu na zewnątrz pojazdu podczas jego ruchu, teoria przedstawiona przez obu specjalistów dowodzi wyłącznie o braku znajomości konstrukcji przedmiotowego samochodu. W tym modelu pojazdu pokrywa komory silnika wykonana jest z cienkiej blachy aluminiowej. Bezpośrednio pod jej tylną krawędzią znajdują się wykonane z tworzywa sztucznego osłony przestrzeni technicznej (wskazane na ryc. 5). W przypadku pożaru tej właśnie części palące się tworzywo wytwarzać będzie na tyle wysoką temperaturę, że może ona uszkodzić materiał, z którego wykonano pokrywę, w sposób widoczny na zdjęciach. Teoria o rozlaniu materiału palnego na krawędzi pokrywy jest zdaniem opiniujących chybiona. Przede wszystkim brak jest jakiegokolwiek dowodu na fakt umocowania w tym miejscu środka zapalnego. Podpalenie takiego środka spowodowałoby w pierwszej chwili zapalenie się jego oparów lub powierzchni zewnętrznej na górnej części elementu nadwozia. Mało prawdopodobne, aby widoczne na zdjęciu całkowite stopienie krawędzi pokrywy mogło powstać wyłącznie w wyniku powierzchniowego palenia się substancji łatwopalnej.

W płomieniu można wyróżnić kilka warstw. Stożek wewnętrzny, w którym następuje rozkład cząstek paliwa na atomy, a temperatura osiąga ok. 800°C, stożek środkowy nazywany strefą niecałkowitego spalania, gdzie temperatura osiąga 900–950°C, oraz stożek zewnętrzny nazwany strefą całkowitego spalania, gdzie temperatura sięga nawet 1400°C. Zatem najwyższa temperatura znajduje się nie u źródła płomienia, a nad nim. W świetle charakteru widocznych uszkodzeń w stosunku do charakterystyki budowy pojazdu bardziej prawdopodobne jest, że przedmiotowe uszkodzenie wywołane zostało temperaturą operującą nad płomieniami palących się osłon z tworzywa sztucznego niż wewnętrzną temperaturą palącego się środka zapalnego.



Ryc. 17. Widok uszkodzonej przez pożar tylnej krawędzi pokrywy komory silnika.

Teoria o działaniu środka łatwopalnego „rozlanego na krawędzi przedniej szyby i pasa podszybia” jako miejsca początku pożaru nie może znaleźć potwierdzenia

w rzeczywistości i być traktowana poważnie. Rozlanie przez kierującą samochodem kobietę jakiegokolwiek płynu zapalnego na zewnętrzną część pasa podszybia w trakcie jazdy z technicznego punktu widzenia jest niemożliwe. Gdyby jednak taka czynność została wykonana po zatrzymaniu samochodu, wówczas świadkowie zdarzenia z pewnością udzieliliby informacji na ten temat. Analizując teorię podpalenia w sposób wyżej opisany, zauważyć należy, że w konfrontacji z zeznaniami świadków jest ona niespójna. Świadkowie podają, że płomień wydostawały się na zewnątrz komory silnikowej dopiero po otwarciu pokrywy silnika przez interweniującego strażaka. Wcześniej były widoczne we wnętrzu pojazdu. Z technicznego punktu widzenia czas niezbędny do spalania się wykładzin z tworzywa sztucznego pokrywających przedział techniczny, odpornych na działanie wysokiej temperatury z racji umieszczenia ich w komorze silnika, do chwili przedostania się ognia do wnętrza pojazdu musiałby być długi. W sytuacji sugerowanego podpalenia z całą pewnością płomień musiałby obejmować przednią szybę i co najmniej krawędź pokrywy komory silnika. Jednak zeznania świadków przeczą takiemu rozwojowi wypadków. W tym czasie strażak i pozostali kierowcy pomagający w akcji ratunkowej z pewnością zdołaliby stłumić pożar w początkowej jego fazie. Teoria takiego przebiegu wydarzeń nie znajduje potwierdzenia w faktach.

## Wnioski z przeprowadzonej analizy

Na podstawie analizy całości zgromadzonego materiału uznać należy, że:

1. Jakość materiału fotograficznego, na którego podstawie przygotowano opinię i wnioski końcowe, nie spełniała standardów materiału służącego do opiniowania w kwestiach kryminalistycznych.
2. Opiniujący uprzednio biegli nie przeprowadzili oględzin uszkodzonego samochodu, nie zapoznali się z dokumentacją techniczną tego pojazdu i nie korzystali z niej.
3. Opiniujący uprzednio biegli nie przeprowadzili żadnych badań zarówno na miejscu zdarzenia, jak i przy uszkodzonym pojeździe. Nie pobrano żadnego materiału badawczego, którego wyniki badań pozwoliłyby na wyciągnięcie wniosków i stanowiłyby podstawę oraz potwierdzenie wniosków końcowych ich opinii.
4. Opiniujący uprzednio biegli nie są specjalistami w zakresie budowy i eksploatacji pojazdów, nie korzystali z pomocy innych specjalistów, co uniemożliwiło im prawidłową analizę i wyciągnięcie właściwych wniosków w przedmiotowej sprawie. W tak skomplikowanym przypadku niezbędne było zasięgnięcie opinii zespołowej.
5. Opiniujący uprzednio w sposób dowolny i subiektywny wyciągali kategorię wniosków na podstawie niczym niepotwierdzonych domniemań opartych wyłącznie na przypuszczeniach.
6. Wypowiadanie się przez uprzednio opiniujących biegłych na temat ewentualnej awarii instalacji elektrycznej samochodu, szczególnie w tonie kategoriowym,

bez znajomości budowy tej instalacji i korzystania ze schematu elektrycznego, bez wiedzy na temat zasad działania urządzeń zainstalowanych w pojeździe i bez oględzin uszkodzonego samochodu było nie tylko niemożliwe, ale wręcz niedopuszczalne.

W świetle przedstawionego do analizy materiału nie można w sposób jednoznaczny i z całą pewnością określić, co było przyczyną pożaru samochodu. Można jedynie przypuszczać, że najbardziej prawdopodobną przyczyną zapalenia się pojazdu była awaria instalacji elektrycznej mająca swój początek przy źródle napięcia (akumulatorze).

Stan przedniej części pojazdu (przedział techniczny) oraz całkowicie wypalone wnętrza sugerują, że pożar powstał przy akumulatorze, przeniósł się pod wykładzinę deski rozdzielczej i objął maty wyciszające znajdujące się pod wykładzinami tapicerskimi.

O pożarze na skutek awarii instalacji elektrycznej świadczy wcześniejsze pojawienie się przykrego zapachu, a następnie białego dymu wewnątrz pojazdu, wydobywającego się z wlotów powietrza, oraz fakt zniszczenia przedziału, w którym znajduje się źródło napięcia. Również podjęcie pierwszej akcji gaśniczej od strony komory silnika jest wskazówką, że to właśnie w tym miejscu pożar miał swój początek. Opiniowanie co do innych możliwości powstania pożaru na podstawie dostarczonego materiału, bez dostępu do samochodu przed podjęciem jego naprawy, jest obecnie niemożliwe. Opinia trzyosobowego zespołu złożonego z prawnika-kryminalistyka, rzeczoznawcy techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego oraz specjalisty z zakresu ustalania przyczyn pożarów przedłożona wraz ze schematem instalacji elektrycznej oraz próbką materiału izolacji akustycznej podłogi pojazdu okazała się niezbędna do zbudowania zarzutów apelacji, które Sąd Okręgowy w Ł. przyjął. Skutkiem tego skierował sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, wskazując na błędy w opiniach biegłych.

Analiza przyczyn pożaru samochodu jest wyjątkowo trudnym zadaniem z uwagi na stopień skomplikowania tego rodzaju przypadków. Ma na to wpływ m.in. rodzaj pojazdu i specyfika jego konstrukcji<sup>2</sup>, panujące w chwili zaistnienia zdarzenia warunki atmosferyczne, czas podjęcia działań ratowniczych, czas dojazdu jednostki ratowniczo-gaśniczej do miejsca pożaru. Niemożliwa jest prawidłowa ocena sytuacji oraz sformułowanie jednoznacznych wniosków wyłącznie na podstawie analizy materiału fotograficznego znajdującego się w aktach sprawy bez dokonania własnych specjalistycznych obserwacji zarówno miejsca zdarzenia, jak i badań przedmiotu opinii, czyli uszkodzonego pojazdu. Wiedza z zakresu pożarnictwa jest w tej sytuacji niewystarczająca. Jedynie zgodne współdziałanie specjalistów kilku dziedzin, m.in. pożarnictwa, techniki motoryzacyjnej oraz kryminalistyki, pozwoli na ustalenie przyczyny bądź przyczyn zaistnienia zdarzenia.

<sup>2</sup> Inaczej wygląda ustalenie przyczyn pożaru nadwozia typu otwartego, np. kabrioletu, a inaczej pojazdów z nadwoziem zamkniętym bądź ciężarowych czy autobusów.

## **A car on fire. Analysis of a case study. part II**

### **Summary**

This publication is the second part of the article in which the authors describe in detail a case of a car fire. These types of events occur more and more frequently and are very dangerous, especially if they occur while driving. Reconstruction of the event and the determination of the causes of fire are extremely difficult and tedious processes, especially when the traces at the site are not disclosed and gathered quickly enough. To comprehensively deal with the matter, often a team of experts should be appointed who will examine the multifaceted case, especially since the fire will not always be arson. In such situations, knowledge of the details of the construction of a particular vehicle as well as of fire and forensics is necessary.



# Z życia Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

## *Opracowanie redakcyjne*

W trzecim i czwartym kwartale 2013 r. w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury kontynuowano realizację głównych zadań ustawowych KSSiP, związanych z prowadzeniem aplikacji ogólnej, sędziowskiej i prokuratorskiej, szkoleniem i doskonaleniem zawodowym sędziów i prokuratorów, asesorów prokuratury, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i prokuratorów, kuratorów sądowych oraz urzędników sądów i prokuratur. Kontynuowane były zajęcia dla II i III rocznika aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej oraz dla IV rocznika aplikacji ogólnej. Co istotne, w sierpniu i wrześniu 2013 r. przeprowadzono pierwszy w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury egzamin prokuratorski oraz egzamin sędziowski, do którego obok referendarzy sądowych i asystentów sędziów po raz pierwszy przystąpili aplikanci Krajowej Szkoły.

Ośrodek Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej KSSiP przygotowywał i realizował szkolenia zgodnie z przyjętym harmonogramem, a w jego siedzibie w Lublinie kontynuowano prace remontowe.

**W dniu 4.7.2013 r.** na posiedzeniu Rady Programowej podjęto uchwały o zatwierdzeniu założeń do harmonogramu szkoleń oraz planu wydawniczego Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Natomiast **w dniach 17–18.10.2013 r.** odbyło się posiedzenie Rady Programowej KSSiP, w którego porządku znalazło się m.in. podjęcie uchwał w przedmiocie harmonogramu działalności szkoleniowej KSSiP oraz planu wydawniczego na rok 2014.

## **Szkolenie wstępne**

### **Egzaminy sędziowski i prokuratorski**

Jak już zostało wspomniane, **w sierpniu i wrześniu 2013 r.**, zgodnie z zarządzeniami Ministra Sprawiedliwości z 19.12.2012 r. nr 221/12/DSO oraz nr 222/12/DSO, przeprowadzone zostały egzaminy sędziowski i prokuratorski.

Do egzaminu sędziowskiego dopuszczono 134 osoby, z których 70 to aplikanci I (najstarszego) rocznika aplikacji sędziowskiej, pozostali natomiast to referendarze sądowi oraz asystenci sędziego, legitymujący się odpowiednio trzyletnim lub czteroletnim stażem pracy na tych stanowiskach.

Do egzaminu prokuratorskiego przystąpiło natomiast 74 aplikantów I (najstarszego) rocznika aplikacji prokuratorskiej prowadzonej przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury.

Obydwa egzaminy składały się z części pisemnej, trwającej dwa dni, oraz części ustnej.

Część pisemną egzaminu sędziowskiego przeprowadzono **w dniach 6–7.8.2013 r.** W pierwszym dniu tej części egzaminu zdający sporządzali projekt orzeczenia wraz z uzasadnieniem w sprawie karnej, zaś w dniu następnym projekt orzeczenia z uzasadnieniem w sprawie cywilnej.

Część pisemna egzaminu prokuratorskiego została natomiast przeprowadzona **w dniach 8–9.8.2013 r.** W pierwszym dniu zdający egzamin prokuratorski sporządzali apelację od wyroku w sprawie karnej, zaś w drugim – dwie prace: pozew, wniosek albo apelację w sprawie cywilnej oraz sprzeciw albo skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Oceny rozwiązania każdego zadania praktycznego dokonywali niezależnie od siebie dwaj członkowie komisji egzaminacyjnej, w systemie punktowym, z zastosowaniem skali od 0 do 60 punktów. Liczba punktów uzyskanych za część pisemną egzaminu stanowiła zaś sumę punktów uzyskanych za rozwiązanie poszczególnych zadań praktycznych. Warunkiem dopuszczenia do części ustnej egzaminu sędziowskiego było uzyskanie co najmniej 80 punktów na 120 możliwych do uzyskania. Natomiast warunkiem dopuszczenia do części ustnej egzaminu prokuratorskiego było uzyskanie co najmniej 120 punktów na 180 możliwych do uzyskania.

Część ustna egzaminów sędziowskiego i prokuratorskiego przeprowadzona została natomiast odpowiednio **w dniach: 6–13.9.2013 r. i 2–7.9.2013 r.** Zadaniem osoby przystępującej do egzaminu było rozwiązanie 21 kazusów, po 3 kazusy z 7 dziedzin prawa i nauk pokrewnych objętych egzaminem. Oceny rozwiązania poszczególnych kazusów dokonywał członek komisji będący specjalistą z danej dziedziny prawa, w systemie punktowym, w skali od 0 do 10 punktów, przy czym egzamin ustny przeprowadzany był w obecności wszystkich członków komisji egzaminacyjnej.

Podstawą ustalenia wyniku całego egzaminu była suma punktów uzyskanych przez zdającego z części pisemnej i ustnej egzaminu.

Egzamin sędziowski zdało 66 aplikantów I rocznika aplikacji sędziowskiej i 11 asystentów sędziów. Spośród wspomnianych 66 aplikantów 30 otrzymało ocenę celującą, 31 bardzo dobrą, a 5 dobrą.

Natomiast egzamin prokuratorski zdało 73 aplikantów, przy czym 23 z nich uzyskało oceny celujące, 46 oceny bardzo dobre, a 4 dobre.

**W dniu 25.9.2013 r.** aplikanci I rocznika aplikacji sędziowskiej, którzy zdali egzamin sędziowski, wzięli udział w rekrutacji na stanowiska referendarzy sądowych. Rekrutacja została przeprowadzona przez dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa

i Prokuratury *Leszka Pietraszkę*. Aplikanci sędziowscy mieli prawo wyboru sądu rejonowego spośród sądów wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości. O kolejności wyboru decydował wynik osiągnięty przez nich na egzaminie sędziowskim. Dyrektor Krajowej Szkoły wręczył wszystkim aplikantom skierowania do odbycia 18-miesięcznego stażu na stanowisku referendarza sądowego. Po zakończeniu stażu aplikanci otrzymają dyplomy ukończenia aplikacji sędziowskiej i uzyskają tym samym uprawnienie do zgłoszenia swojej kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie.

Natomiast **w dniu 26.9.2013 r.** w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury odbyła się uroczystość zakończenia aplikacji prokuratorskiej przez I rocznik aplikantów. W jej trakcie dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury *Leszek Pietraszko* wręczył aplikantom dyplomy ukończenia aplikacji, a wyróżniającym się spośród nich – także nagrody.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości *Wojciech Hajduk* złożył 73 aplikantom I rocznika aplikacji prokuratorskiej, którzy zdali egzamin prokuratorski, propozycje zatrudnienia na stanowiskach asesorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, których listę przygotował Prokurator Generalny. Wszyscy egzaminowani aplikanci przyjęli propozycje zatrudnienia.

Podczas uroczystego zakończenia aplikacji prokuratorskiej pierwszy zastępca prokuratora generalnego *Marek Jamrogowicz* wręczył wszystkim absolwentom aplikacji prokuratorskiej togi prokuratorskie.

W uroczystości tej wzięli nadto udział: przewodniczący Krajowej Rady Prokuratury, dyrektor Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości w Ministerstwie Sprawiedliwości, prokuratorzy apelacyjni, prokurator okręgowy w Krakowie, prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna w Krakowie, przewodnicząca oraz członkowie Rady Programowej KSSiP, członkowie komisji egzaminacyjnej i zespołu egzaminacyjnego, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, sekretarz Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie, przedstawiciele Szkoły Policji w Katowicach, zastępcy dyrektora KSSiP, delegowani do KSSiP sędziowie i prokuratorzy oraz inni zaproszeni goście.

## **Nabór na aplikację ogólną V rocznika**

**W dniu 8.10.2013 r. w Warszawie** rozpoczął się, już po raz piąty, konkurs na aplikację ogólną. Jest to jedno z najważniejszych wydarzeń w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Przygotowania do niego zaczynają się jeszcze w trakcie trwania poprzedniego konkursu. Już wtedy bowiem trzeba wstępnie ustalić datę konkursu i zarezerwować odpowiednią salę.

Uczestnicy konkursu rywalizowali między sobą o 180 miejsc na aplikacji w Krajowej Szkole. Udział w I etapie konkursu zadeklarowało 1622 prawników, a ostatecznie przystąpiło do niego 1521 osób. Etap ten polegał na wskazaniu w ciągu 180 minut 150 odpowiedzi na pytania z różnych dziedzin prawa. Za każdą prawidłową odpowiedź kandydat uzyskiwał 1 punkt, a warunkiem przejścia do II etapu było

uzyskanie z testu co najmniej 120 punktów oraz zakwalifikowanie się do grupy 360 najlepszych kandydatów. Zgodnie bowiem z art. 17 ust. 2 ustawy z 23.1.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1230 ze zm.) liczba kandydatów zakwalifikowanych do II etapu nie może przekroczyć dwukrotności limitu przyjęć na aplikację ogólną.

Ostatecznie jednak – z uwagi na liczbę osób, które uzyskały tożsamą, graniczną liczbę punktów – do II etapu konkursu, który przeprowadzony został 29.10.2013 r. i polegał na pisemnym rozwiązywaniu kazuśw, zakwalifikowano 370 osób.

W odróżnieniu od egzaminów na aplikację adwokacką, radcowską czy notarialną w konkursie na aplikację ogólną nie wystarczy wykazać się wiedzą prawniczą na określonym poziomie, trzeba jeszcze udowodnić, że jest się lepiej przygotowanym od swoich konkurentów. Kandydaci ubiegają się bowiem o limitowaną liczbę miejsc finansowanych ze środków budżetowych. W tym roku o jedno miejsce konkurowało ponad 8 absolwentów wydziałów prawa z całego kraju i ten fakt przede wszystkim wyznaczał stopień trudności konkursu. Niezależnie od tego należy zauważyć, że w konkursie trzeba prawidłowo odpowiedzieć aż na 80% pytań testowych, a następnie – w drugim jego etapie – rozwiązać trzy kazusy: z prawa prywatnego, publicznego i karnego, wykazując się umiejętnością stosowania argumentacji prawniczej, zasad wykładni oraz kwalifikowania stanów faktycznych.

Tegoroczny konkurs na aplikację ogólną – tak samo jak poprzednie – przeprowadziła Komisja Konkursowa powołana przez Ministra Sprawiedliwości, której przewodniczącym – już po raz drugi – był wiceprezes Sądu Okręgowego w Krakowie *Michał Niedźwiedź*.

Ze wstępnych badań statystycznych sporządzonych w Krajowej Szkole wynika, że tegoroczni kandydaci na aplikację ogólną reprezentowali 28 uczelni kształcących na kierunku prawo. Mianowicie po ponad 100 biorących udział w konkursie absolwentów ukończyło: Uniwersytet Jagielloński (242), Uniwersytet Wrocławski (129), Uniwersytet Warszawski (127), Uniwersytet Śląski (126), Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej (119) i Katolicki Uniwersytet Lubelski (116). Ukończeniem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza legitymowało się 95 absolwentów, Uniwersytetu im. M. Kopernika – 79, Uniwersytetu Gdańskiego – 75, Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego – 72, Uniwersytetu Łódzkiego – 69, Uniwersytetu Rzeszowskiego – 69, Uniwersytetu Szczecińskiego – 57. Największa liczba kandydatów obroniła prace maderskie z prawa karnego (251), postępowania karnego (235), prawa cywilnego (202), postępowania cywilnego (102) i kryminalistyki (88). Kandydaci pochodzili ze wszystkich województw, przy czym ponad 275 z nich wskazało jako miejsce swojego zamieszkania województwo mazowieckie (w tym 162 Warszawę), a 238 małopolskie (w tym 132 Kraków). Najmniej licznie reprezentowane były zaś województwa: warmińsko-mazurskie (49), podlaskie (41), lubuskie (24) i opolskie (16).

W dostępie na aplikację ogólną nie ma ograniczeń wiekowych. Najmłodszy kandydat na aplikację ogólną urodził się w 1990 r., a najstarszy w 1965 r. Jednak około ¼ kandydatów urodziło się w latach: 1989 (652), 1988 (347) i 1987 (177), a prawie 95% ogólnie rzecz ujmując w latach 80-tych.

Aplikanci V rocznika aplikacji ogólnej rozpoczną zajęcia 27.1.2014 r. Aplikacja ta potrwa 12 miesięcy, a złoży się na nią 11 pięciodniowych zjazdów szkoleniowych w Krakowie, prowadzonych przez sędziów, prokuratorów, naukowców i specjalistów z całego kraju. Zajęcia będą prowadzone w kilkunastoosobowych grupach i będą miały praktyczny charakter. Pomiedzy zjazdami aplikanci będą uczestniczyć, pod nadzorem swoich patronów, którymi mogą być sędziowie, prokuratorzy lub referendarze sądowi, w indywidualnych praktykach w sądach i prokuraturach, położonych w pobliżu miejsc ich zamieszkania. W trakcie aplikacji ogólnej aplikanci powinni zaliczyć 9 sprawdzianów, od których wyniku uzależniony będzie ich udział w dalszym szkoleniu na aplikacjach specjalistycznych. Ukończenie aplikacji ogólnej daje uprawnienie do wykonywania zawodu referendarza sądowego, asystenta sędziego i asystenta prokuratora oraz jest przepustką na aplikację sędziowską lub aplikację prokuratorską. Po jej ukończeniu aplikant ma możliwość podjęcia pracy na stanowisku asystenta sędziego poza procedurą konkursową. Szkolenie na aplikacji jest bezpłatne, zaś aplikant nie może podjąć zatrudnienia i na swoje utrzymanie otrzymuje od Krajowej Szkoły stypendium w kwocie 3300 zł miesięcznie, przy czym – po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne – na jego rachunek przelewana jest kwota 2711 zł.

### **Cykl spotkań z wybitnymi prawnikami**

**W dniu 15.7.2013 r.** w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury gościł członek Krajowej Rady Sądownictwa oraz INPRIS **Łukasz Bojarski**, który na spotkaniu z aplikantami KSSiP wygłosił wykład pt. „Proces nominacyjny na stanowiska sędziowskie z perspektywy członka KRS – stan obecny, potrzeba zmian, projekt przywrócenia asesury sądowej”, zakończony dyskusją, w trakcie której aplikanci zaprezentowali swoje stanowisko w przedmiocie drogi dojścia do zawodu sędziego.

Natomiast **w dniu 9.9.2013 r.** aplikanci Krajowej Szkoły mieli okazję wysłuchać wykładu **dra hab. profesora Uniwersytetu Gdańskiego Tomasza Koncewicza** na temat „Sędzia polski i sądenie w europejskiej przestrzeni prawnej. Utrzymanie *status quo* czy konieczność przewartościowania sądowego etosu”.

Z kolei **w dniu 21.10.2013 r.** w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie odbył się wykład **sędziego Trybunału Konstytucyjnego dra Bohdana Zdzenickiego** pt. „Wartości, cele i zasady w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”.

### **Konkurs dla aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury polegający na przeprowadzeniu symulacji rozprawy apelacyjnej przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze**

**W dniu 17.10.2013 r.** w budynku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, w ramach *European Judicial Training Network Exchange Programme for Judicial Authorities*, odbył się organizowany przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury we współpracy z Sądem Apelacyjnym w Krakowie konkurs dla aplikantów Krajowej Szkoły w formie symulacji rozprawy apelacyjnej przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze właściwym ds. naruszeń praw człowieka. Konkurs był



przeprowadzony w języku angielskim. W skład jury wchodził sędziowie Sądu Apelacyjnego w Arnhem-Leeuwarden w Holandii *Rutger Wery* (przewodniczący jury) i *Ruth van der Pol* oraz *Magdalena Jasińska* – sędzia delegowana do Krajowej Szkoły. W konkursie brały udział dwie drużyny, reprezentujące oskarżenie i obronę, każda złożona z trzech osób. Jurorzy oceniali wystąpienia poszczególnych uczestników. Zwyciężyła drużyna reprezentująca oskarżenie, której uczestnicy zebrali większą liczbę punktów, a w której skład wchodził: *Tomasz Iwanek* (III rocznik aplikacji sędziowskiej), *Joanna Siemaszko* (IV rocznik aplikacji ogólnej) i *Przemysław Tacik* (IV rocznik aplikacji ogólnej).

## Wizyty delegacji zagranicznych

**W dniu 7.10.2013 r.** w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w **Krakowie** gościli przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości z USA: *Timothy C. Evans*, sędzia przewodniczący Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook, *Raymond L. Jagielski*, prezes Sądu V Dystryktu Muncypalnego Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook, *William E. Gomolinski*, reprezentujący Oddział Prawa Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook, *Mark J. Lopez*, reprezentujący w zakresie spraw rodzinnych Sąd Obwodowy Hrabstwa Cook, *Aurelia M. Pucinski*, sędzia apelacyjny I Dystryktu, Oddział III Sądu Apelacyjnego Stanu Illinois, *Cheryl D. Ingram-Stone*, prezes Sądu IV Dystryktu Muncypalnego Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook, *Marta Almodovar*, kierownik administracyjny Obowiązkowego Arbitrażu Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook, *L. Steve Rakowski*, adwokat, pierwszy zastępca prezesa Towarzystwa Adwokackiego Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Adwokatów, *Agnes Ptasznik*, reprezentująca Biuro Prokuratora Generalnego Stanu Illinois, *Kasia Kaczmarczyk*, specjalistka do spraw osób pokrzywdzonych z Biura Prokuratora Stanowego Hrabstwa Cook, oraz *Anna Rozek*, reprezentująca I Dystrykt Muncypalny Sądu Obwodowego Hrabstwa Cook.

W trakcie spotkania z wymienionymi dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury *Leszek Pietraszko*, zastępca dyrektora KSSiP ds. organizacyjnych *Agnieszka Welenc* oraz delegowani do Krajowej Szkoły sędziowie *Agnieszka Pilch* i *Magdalena Jasińska* zaprezentowali gościom podstawowe informacje o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, opisując jej prawną pozycję, ustawowe i statutowe zadania, organy i ich kompetencje oraz strukturę organizacyjną. Omówiono także ogólne zasady i etapy szkolenia wstępnego, przedstawiono zasady naboru na aplikacje ogólną i specjalistyczne oraz przebieg tych aplikacji z uwzględnieniem stosowanych metod szkolenia. Zaprezentowano również zasady dojścia do zawodu prokuratora i sędziego, akcentując istniejące w tym zakresie różnice.

Nadto dyrektor KSSiP omówił system prowadzonych przez Krajową Szkołę szkoleń ustawicznych, w szczególności dotyczących sędziów i prokuratorów, wskazując przy tym na zasady doboru grup osób szkolonych.

Przedstawiciele delegacji amerykańskiej wyrazili swoje uznanie dla modelu szkolenia aplikantów realizowanego przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury.



Okazując zaś zainteresowanie prowadzonymi przez KSSiP szkoleniami ustawicznymi, podkreślili, że w USA stałe doskonalenie zawodowe sędziów jest obowiązkowe i obejmuje regularne uczestnictwo w szkoleniach, w określonym wymiarze godzinowym.

Z kolei **w dniu 16.10.2013 r.** w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury **w Krakowie** odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli: dyrektor Niemieckiej Akademii Sędziowskiej dr *Rainer Hornung*, dyrektor KSSiP *Leszek Pietraszko*, zastępca dyrektora KSSiP ds. organizacyjnych *Agnieszka Welenc*, kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej Ośrodka Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej KSSiP *Wojciech Postulski*, kierownik Działu Programów Ośrodka Szkolenia Wstępnego KSSiP *Bartłomiej Mikosz* oraz *Magdalena Jasińska* – sędzia delegowana do KSSiP. W trakcie tego spotkania zostały zaprezentowane podstawowe informacje dotyczące statusu, organów i działalności zarówno Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, jak i Niemieckiej Akademii Sędziowskiej. W rezultacie stwierdzono, że Krajowa Szkoła i mająca już kilkudziesięcioletnią tradycję Niemiecka Akademia Sędziowska posiadają analogiczne organy, a systemy szkoleń zarówno wstępnego, jak i ustawicznego w obydwu krajach wykazują wiele podobieństw.

Spotkanie zakończyło się zapowiedzią podjęcia współpracy przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury i Niemiecką Akademię Sędziowską, która prowadzona byłaby na podstawie odpowiedniego porozumienia i polegałaby m.in. na organizowaniu wspólnych konferencji i szkoleń.

Tego samego dnia, tj. **16.10.2013 r.**, w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury **w Krakowie** odbyło się również spotkanie, w którym uczestniczyli: sędziowie Sądu Apelacyjnego w Arnhem-Leeuwarden w Holandii *Rutger Wery* i *Ruth van der Pol*, dyrektor KSSiP *Leszek Pietraszko*, zastępca dyrektora KSSiP ds. organizacyjnych *Agnieszka Welenc*, kierownik Działu Egzaminów Ośrodka Szkolenia Wstępnego KSSiP *Adam Sęk* oraz *Agnieszka Pilch* – sędzia delegowana do KSSiP. W trakcie spotkania dyrektor KSSiP zaprezentował gościom podstawowe informacje o Krajowej Szkole, w szczególności opisując jej ustawowe i statutowe zadania, organy i ich kompetencje oraz strukturę organizacyjną. Delegowani do KSSiP sędziowie: *Agnieszka Pilch* i *Adam Sęk*, przedstawili natomiast model szkolenia wstępnego, opisując szczegółowo zasady naboru na aplikacje ogólną i specjalistyczne oraz przebieg tych aplikacji z uwzględnieniem stosowanych metod szkolenia. Goście wyrazili swoje uznanie dla sposobu szkolenia aplikantów realizowanego przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Nadto szczególne ich zainteresowanie wzbudziły pozycja ustrojowa i procesowa referendarzy sądowych i asystentów sędziów, a także drogi dojścia do zawodu sędziego w Polsce.

## Działalność wydawnicza

**We wrześniu 2013 r.** ukazał się kolejny zeszyt „Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury”, nr 3(9)/2013, skierowany do szeroko pojmowanych

kadr wymiaru sprawiedliwości i prokuratury. Podobnie jak w poprzednich zeszytach „Kwartalnika KSSiP” – wydawanych regularnie od 2011 r. – także w tym znalazły się publikacje z zakresu różnych dziedzin prawa oraz kryminalistyki, dotyczące kwestii związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości i prokuratury.

**W III i IV kwartale 2013 r.** trwały także prace zmierzające do wydania przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury kolejnych metodyk i casebooków. Będą to mianowicie: „Metodyka pracy prokuratora w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe” oraz „Metodyka zarządzania jednostkami wymiaru sprawiedliwości. Studium przypadku na przykładzie Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach”, a także kolejne casebooki z zakresu postępowania cywilnego i karnego.

## Współpraca międzynarodowa

**W dniach 9–10.7.2013 r. w Trewirze** odbyło się międzynarodowe seminarium na temat „Specjalistyczne moduły kształcenia ustawicznego” (*Specialised modules on continuous training*), organizowane z inicjatywy Europejskiej Sieci Kształcenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (EJTN) w ramach projektu „*Training the trainers*”. Tegoroczna pierwsza edycja seminarium poświęcona była analizie praktyk, instrumentów i metodologii kształcenia ustawicznego kadr wymiaru sprawiedliwości. Celem szkolenia jest upowszechnienie wiedzy na ten temat oraz wymiana doświadczeń i nawiązanie dialogu pomiędzy przedstawicielami instytucji kształcących kadr wymiaru sprawiedliwości w celu doskonalenia organizacji kształcenia ustawicznego. W programie seminarium przewidziano: prezentacje, warsztaty i posiedzenia plenarne prowadzone w języku angielskim i języku francuskim.

Natomiast **w dniach 3–4.9.2013 r.** Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury we współpracy z Europejską Akademią Prawa (ERA) zorganizowała szkolenie pt. „Prawo UE w dziedzinie niepełnosprawności oraz Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych”. Zajęcia były prowadzone w formie wykładów oraz warsztatów. Szkolenie umożliwiło jego uczestnikom, tj. sędziom z Polski oraz innych krajów członkowskich Unii Europejskiej, zapoznanie się z podstawowymi zasadami i założeniami zawartymi w Konwencji.

Z kolei **w dniach 23–25.9.2013 r.** Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury zorganizowała seminarium krajowe dla polskich sędziów orzekających w sprawach rodzinnych w sądach okręgowych i rejonowych. Seminarium na temat „Dochodzenie roszczeń alimentacyjnych za granicą w stosunkach transgranicznych”, zorganizowane przez Dział Cywilny Ośrodka Szkolenia Wstępnego i Współpracy Międzynarodowej KSSiP, zostało również uwzględnione pod anglojęzycznym tytułem: „*Maintenance obligations in cross-border judicial cooperation*” w Katalogu Szkoleń Otwartych Europejskiej Sieci Kształcenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (EJTN), opublikowanym na stronach EJTN w 2013 r. W seminarium tym wzięło udział 10 sędziów z państw członkowskich Unii Europejskiej: 2 sędziów z Niemiec, 2 sędziów z Łotwy, 2 sędziów z Czech oraz 4 sędziów z Włoch.

**W dniach 26–27.9.2013 r.** Krajowa Szkoła – również we współpracy z ERA – zorganizowała szkolenie pt. „Karta Praw Podstawowych UE w praktyce”. Zajęcia były prowadzone w formie wykładów i warsztatów. Tematyka szkolenia obejmowała następujące zagadnienia: charakter prawny Karty Praw Podstawowych, znaczenie Karty Praw Podstawowych w krajowym porządku prawnym, wskazówki dotyczące stosowania i wykładni Karty Praw Podstawowych oraz Karta Praw Podstawowych a Europejska Konwencja Praw Człowieka i inne regulacje prawne w zakresie ochrony praw człowieka. W szkoleniu udział wzięli sędziowie z Polski oraz innych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

**W dniach 8–10.10.2013 r.** Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury zorganizowała w **Krakowie** w ramach projektu Euromed Justice III koordynowanego przez Europejski Instytut Administracji Publicznej (EIPA) wizytę studyjną dla przedstawicieli państw basenu Morza Śródziemnego: Tunezji, Libanu, Jordanii i Izraela. W pierwszym dniu wizyty, podczas spotkań zorganizowanych w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie i Sądzie Okręgowym w Krakowie, uczestnicy zapoznali się ze strukturą i funkcjonowaniem sądów w Polsce, wykorzystaniem stosowania nowoczesnych technologii w sądownictwie, a także wzięli udział w rozprawie w charakterze publiczności. Podczas kolejnych dwóch dni wizyty jej uczestnicy zapoznali się z działalnością Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, w tym z historią jej powstania, strukturą organizacyjną oraz jej umiejscowieniem w systemie organów państwowych, zadaniami, a także systemem kształcenia wstępnego i ustawicznego kadr sądownictwa i prokuratury w Polsce.

## Konferencje, szkolenia, wydarzenia

**W dniach 11–12.7.2013 r.** w Ośrodku Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej KSSiP w **Lublinie** gościli przedstawiciele Departamentu Strategii i Deregulacji Ministerstwa Sprawiedliwości.

**W dniu 8.8.2013 r.** w siedzibie Krajowej Szkoły w **Krakowie** odbyło się spotkanie kierownictwa KSSiP z zastępcą komendanta Szkoły Policji w Katowicach, z którą zawarto uprzednio porozumienie o współpracy.

Z kolei **w dniu 28.8.2013 r.** w KSSiP miało miejsce spotkanie kierownictwa Krajowej Szkoły z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego.

**W dniach 4–6.9.2013 r. w Krakowie** odbyła się konferencja wykładowców Ośrodka Szkolenia Wstępnego Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

**W dniu 6.9.2013 r.** w siedzibie KSSiP w **Krakowie** odbyło się spotkanie dyrekcji Krajowej Szkoły z sekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości *Jerzym Kozdroniem*, dyrektorem Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości *Waldemarem Szmidtem* oraz dyrektorem Departamentu Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej Ministerstwa Sprawiedliwości *Iwoną Kujawą*. W trakcie tego spotkania omówiono kwestie dotyczące: współpracy Krajowej Szkoły z Ministerstwem Sprawiedliwości, budżetu na

rok 2014, spraw kadrowych, naboru na aplikacje oraz planów zmian legislacyjnych aktów normatywnych odnoszących się do KSSiP.

Natomiast **w dniu 12.9.2013 r. w Krakowie** odbyło się spotkanie kierownictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury z przedstawicielami Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. W spotkaniu udział wzięli ze strony Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”: *Hanna Kaflak-Januszko*, członek Zarządu SSP Iustitia, szef zespołu prawa cywilnego, *Katarzyna Kijowska-Kukulka*, członek Zarządu SSP Iustitia, szef zespołu ds. szkolenia i *Andrzej Skowron*, członek Zarządu SSP Iustitia, szef zespołu prawa karnego, zaś ze strony Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury: dyrektor KSSiP *Leszek Pietraszko*, zastępca dyrektora KSSiP ds. aplikacji *Rafał Dzyr*, zastępca dyrektora KSSiP ds. organizacyjnych *Agnieszka Welenc*, zastępca dyrektora KSSiP ds. szkolenia ustawicznego i współpracy międzynarodowej *Adam Czerwiński*, zastępca dyrektora KSSiP ds. ekonomiczno-finansowych *Marek Sękwicz*, kierownik Działu Karnego Ośrodka Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej KSSiP *Dariusz Abramowicz* oraz delegowana do KSSiP sędzia *Magdalena Jasińska*.

Podczas spotkania omówiono ogólne zasady przyszłej współpracy, poruszając kwestie związane z: modelem dojścia do zawodu sędziego, platformą wymiany informacji i doświadczeń, programem „Edukacja prawna młodzieży”, naborem sędziów na szkolenia, pomocą i współpracą w zakresie uzyskiwania przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” środków finansowych w postaci grantów oraz udziałem Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” w kształtowaniu harmonogramu działalności szkoleniowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” oraz Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury opracowali w powyższych kwestiach wspólny komunikat oraz zadeklarowali chęć kontynuowania współpracy, w tym dalszych spotkań i rozmów.

**W dniu 13.9.2013 r.** w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury odbyło się spotkanie kierownictwa KSSiP z dyrektorem Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji mł. insp. dr. *Waldemarem Krawczykiem* oraz przedstawicielką Międzynarodowych Targów Techniki CrimeLab *Anną Wielgos*. Jego celem było w szczególności omówienie roli Krajowej Szkoły w organizowanej przez CLKP w ramach targów CrimeLab konferencji poświęconej oględzinom miejsca zdarzenia, a także wypracowanie założeń do zawarcia przez KSSiP z CLKP porozumienia o współpracy. W rezultacie tego spotkania **w dniu 8.10.2013 r. w Warszawie** dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury *Leszek Pietraszko* oraz dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji *Waldemar Krawczyk* podpisali porozumienie w sprawie współpracy naukowo-dydaktycznej. Na jego mocy zobowiązali się do podejmowania działań służących efektywnemu wykorzystaniu naukowego potencjału reprezentowanych przez nich instytucji. W myśl zawartego porozumienia współpraca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji dotyczyć będzie w szczególności organizacji przedsięwzięć o charakterze szkoleniowym, konferencji, seminariów, a także działalności wydawniczej.

**W dniu 23.9.2013 r. w Lublinie** przedstawiciel KSSiP uczestniczył w spotkaniu interesariuszy Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Natomiast **w dniach 27–29.9.2013 r. w Krakowie** odbyła się narada szkoleniowa kierownictwa KSSiP z pracownikami oraz delegowanymi do Krajowej Szkoły sędziami i prokuratorami. W jej ramach przeprowadzono szkolenie z zakresu umiejętności miękkich, poświęcone w szczególności: komunikacji werbalnej i niewerbalnej, rozpoznawaniu zasobów ludzkich oraz metodom radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

**W dniu 28.9.2013 r. w Łodzi** odbyło się uroczyste zakończenie zorganizowanych przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury na Uniwersytecie Łódzkim studiów podyplomowych z zakresu prawa karnego skarbowego i gospodarczego. W uroczystości tej uczestniczył zastępca dyrektora KSSiP ds. szkolenia ustawicznego i współpracy międzynarodowej *Adam Czerwiński*.

Z kolei **w dniach 23–25.9.2013 r. w Krakowie** oraz **7–9.10.2013 r. w Dębem** przeprowadzone zostały szkolenia dla patronów praktyk, zorganizowane przez Ośrodek Szkolenia Wstępnego KSSiP.

**W dniach 15–16.10.2013 r.** odbyła się kolejna z organizowanych przez Dział Funduszy Pomocowych KSSiP konferencja na temat: „Zarządzanie czasem i kosztami postępowań w systemach sądowniczych Unii Europejskiej w świetle raportów CEPEJ (Kompendium dobrych praktyk zarządzania czasem postępowań sądowych)”.

# Przegląd publikacji z wybranych czasopism prawniczych 2013 r. – cz. II

Andrzej Leciak\*

## Prawo i postępowanie cywilne

*Adamus R.*, Kilka uwag o zasadzie pierwszeństwa zaspokojenia wierzyciela na podstawie art. 532 KC, MoP, Nr 15.

*Andrzejczak Ł.*, Zasada ryzyka a funkcja prewencyjna odpowiedzialności odškodowawczej ex delicto (uwagi na tle art. 435 i 362 k.c.), PiP, Nr 10.

*Aromiński K.*, Spłata kredytu refinansowanego zaciągniętego na cele mieszkaniowe, Nieruchomości, Nr 9.

*Aromiński K.*, Wyłączenie z opodatkowania gruntów i budowli znajdujących się w pasie drogowym, Nieruchomości, Nr 7.

*Banasik K.*, Zatarcie skazania za przestępstwa o charakterze seksualnym, PiP, Nr 9.

*Bek T.*, Ustalenie udziału dłużnika we wspólnym rachunku w egzekucji sądowej, MoP, Nr 10.

*Bielecki M.*, Roszczenia właściciela nieruchomości związane z hałasem emitowanym przez lotnisko, Nieruchomości, Nr 7.

*Bik M.*, Wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste jako pozew jest nieuzasadniona, PS, Nr 9.

*Czech T.*, Rozpoczęcie sprzedaży według ustawy deweloperskie, Nieruchomości, Nr 10.

*Dominowska J.*, Wykonanie zastępcze w umowie najmu, PS, Nr 7–8.

*Dominowska J.*, Zbieg norm Prawa własności przemysłowej i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, PiP, Nr 9.

*Drajewicz D.*, Termin zażalenia, Pal., Nr 9–10.

\* Prokurator Prokuratury Krajowej w st. spoczyнку, wykładowca KSSIP.



*Draniewicz B.*, Nowelizacja KPC – wybrane wątpliwości praktyczne, MoP, Nr 16.  
*Dul R.*, Udział Skarbu Państwa w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, Pal., Nr 7–8.

*Filipowicz G.*, Nieważność miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a pozwolenie na budowę, Nieruchomości, Nr 9.

*Gabrel K.*, „Due diligence” nieruchomości obszarem działalności rzeczoznawców majątkowych, Nieruchomości, Nr 10.

*Gniewek E.*, Zakres podmiotowy wyłączenia notariusza podczas dokonywania czynności „z osobami bliskimi”, MoP, Nr 19.

*Golat R.*, Zakres zwykłego zarządu współwłaścicieli nieruchomości, Nieruchomości, Nr 9.

*Grochowski M.*, Roszczenie o zwrot bezpodstawnie pobranych należności publicznoprawnych – termin przedawnienia, MoP, Nr 15.

*Grochowski M.*, Zarząd nieruchomością bez umocowania a odpowiedzialność za brak zapewnienia lokalu socjalnego, MoP, Nr 19.

*Grzegorzczak P.*, Sytuacja prawna wierzyciela pauliańskiego w razie wszczęcia przez wierzyciela osoby trzeciej egzekucji z jej majątku, MoP, Nr 15.

*Janiszewska B.*, Jeszcze o obowiązku informacyjnym lekarza, MoP, Nr 19.

*Janiszewska B.*, Refleksje o pojmowaniu dobrej wiary w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia, MoP, Nr 15.

*Jankowska-Gilberg M.*, *Rutkowska A.*, Udział tego samego sędziego w rozpoznawaniu danej sprawy w różnych fazach postępowania a gwarancja bezstronności sądu, MoP, Nr 18.

*Karpiński W.*, Udział pośrednika w obrocie nieruchomościami w charakterze strony transakcji, Nieruchomości, Nr 7.

*Kmieciak B.*, Instytucje ochrony praw pacjenta w Polsce, Forum Prawnicze, Nr 2(16).

*Korszeń D.*, Możliwość rejestrowania przebiegu posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym, MoP, Nr 16.

*Kosiński P.*, Wierzyciel w egzekucji, Radca Prawny, Nr 139–149.

*Kościótek N.*, Europejski kodeks cywilny, PS, Nr 7–8.

*Kowalczyk M.*, *Skonieczna-Masłowska I.*, O odpisach dokumentów poświadczanych za zgodność z oryginałem przez profesjonalnych pełnomocników w postępowaniu wieczystoksięgowym – głos w dyskusji, MoP, Nr 17.

*Kozłowski Ł.*, Kompetencje sądu karjowego do wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym w postępowaniu cywilnym, MoP, nr 18.

*Krauss J.*, Dopuszczalność subrogacji (podstawienia) w postępowaniu egzekucyjnym, w trakcie egzekucji z nieruchomości, PS, Nr 7–8.

*Krześniak E.*, Treść umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych po nowelizacji Prawa telekomunikacyjnego, Pal., Nr 7–8.

*Książak P.*, O zapisie windykacyjnym udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego małżonków, PS, Nr 7–8.

*Książak P.*, Zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego (art. 213–218 KC), MoP, Nr 12.

*Lasek A.*, Odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości obciążonej hipoteką, *Studia Iuridica*, t. 56.

*Łętowska E.*, Sankcje w prawie cywilnym – zarys problemu, *MoP*, Nr 19.

*Marciniak-Sik A.*, Postanowienie sądu opiekuńczego w praktyce notarialnej, *EP*, Nr 6.

*Marciniuk K.*, Dzierżawa nieruchomości rolnych w świetle nowelizacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości, *Studia Iuridica*, t. 56.

*Mularski K.*, Problematyka przeszczepu od małoletniego żywego dawcy, *PiP*, Nr 7.

*Nowak M.J.*, Założenie wspólnoty mieszkaniowej w spółdzielni mieszkaniowej, *Nieruchomości*, Nr 7.

*Olejarz J.*, Bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej dla ustanowionego w ramach prawa pomocy pełnomocnika, *MoP*, Nr 15.

*Osajda K.*, Sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego, *MoP*, Nr 9.

*Pawlak B.*, Klauzule niedozwolone w umowach zawieranych w formie aktu notarialnego, *Pal.*, Nr 7–8.

*Pawlak B.*, Nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, *PS*, Nr 9.

*Plucińska-Filipowicz A.*, Budowa elektrowni wiatrowych na terenach rolniczych, *Nieruchomości*, Nr 7 – dodatek.

*Plucińska-Filipowicz A.*, Doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem „starej” samowoli budowlanej, *Nieruchomości*, Nr 8 – dodatek.

*Plucińska-Filipowicz A.*, Następcy prawni właściciela a umorzenie postępowania w sprawie ustalenia odszkodowania za przejęcie nieruchomości, *Nieruchomości*, Nr 7 – dodatek.

*Przęczek A.*, Problematyka podstaw ustanowienia znowelizowanej hipoteki przymusowej jako zabezpieczenie wierzytelności publicznoprawnych w postępowaniu wieczystoksięgowym, *MoP*, Nr 13.

*Rudnicki J.*, Rola formy testamentu. Uwagi na tle porównawczym, *Forum Prawnicze*, Nr 2(16).

*Siwicki M.*, Plagiat i bezprawne rozpowszechnianie cudzych utworów przez dziennikarzy, *MoP*, Nr 15.

*Siwiec K.*, Wstrzymania przez wynajmujących dostaw mediów jako sankcja za brak czynszu, *Nieruchomości*, Nr 7.

*Siwiec K.*, Zmiana stron umowy najmu i dzierżawy w czasie obowiązywania umowy, cz. I, *Nieruchomości*, Nr 8.

*Siwiec K.*, Zmiana stron umowy najmu i dzierżawy w czasie obowiązywania umowy, cz. II, *Nieruchomości*, Nr 9.

*Smote K.*, Zachówek jako ograniczenie swobody testowania, *PiP*, Nr 9.

*Snakowska-Estorninho E.*, Roszczenia wspólnoty mieszkaniowej z tytułu rękojmi za wady fizyczne budynku, *Nieruchomości*, Nr 7.

*Sokal P.*, Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw a nieważność postępowania, *MoP*, Nr 10.

*Sokołowski K.P.*, Użyczenie formy ad solemnitatem przez czynność symulowaną czynności dysymulowanej, PS, Nr 7–8.

*Starczewska M.*, Dopuszczalność sanowania czynności prawnych dokonanych przez „fałszywego” piastuna organu osoby prawnej, Pal., Nr 7–8.

*Stempniak A.*, Postępowanie o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku – cz. I, MoP, Nr 11.

*Stempniak A.*, Postępowanie o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku – cz. II, MoP, Nr 12.

*Supera Ł.*, Odsetki utracone, Pal., Nr 7–8.

*Sylwestrzak A.*, Odpowiedzialność osób zamieszkujących z najemcą za czynsz najmu lokalu PS, Nr 9.

*Szewczyk J.M.*, Los hipoteki w przypadku połączenia się poręczyciela z dłużnikiem głównym, MoP, Nr 18.

*Szymocha A.*, Zaręczyny w prawie niemieckim i polskim, Kwartalnik Prawa Prywatnego, Rok XXII, z. 2.

*Śladkowski M.*, Wyjawienie majątku w praktyce sądowej, MoP, Nr 11.

*Świdowska M.*, Rozwód w prawie francuskim. Zagadnienia wybrane, Kwartalnik Prawa Prywatnego, XXII, z. 2.

*Świtaj K.*, Wymagania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jako pisma procesowego, PS, Nr 9.

*Volke R.*, Roszczenie regresowe z tytułu kary umownej wobec dłużnika, Kwartalnik Prawa Prywatnego, rok XXII, z. 2.

*Wagemann M.*, Najem okazjonalny, Nieruchomości, Nr 9.

*Wawrzyniak J.*, Ustawowe zasady zarządu rzeczą wspólną w tzw. dużych wspólnotach mieszkaniowych, Nieruchomości, Nr 7.

*Weitz K.*, Europejski nakaz zapłaty a skarga o wznowienie postępowania, Pal., Nr 7–8.

*Weitz K.*, Wzmaganie przeprowadzenia rozprawy w pierwszej instancji w sprawach o uznanie albo stwierdzenie wykonalności zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, Pal., Nr 9–10.

*Wolak G.*, Rodzeństwo przyrodnie jako spadkobiercy ustawowi, MoP, Nr 18.

*Wrzółek-Romańczuk M.*, Obowiązki informacyjne spółdzielni a ochrona danych osobowych, Pal., Nr 7–8.

*Zarębska-Cieślewicz B.*, Wyposażenie komercjalizowanych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w prawa do nieruchomości – cz. I, MoP, Nr 12.

*Zarębska-Cieślewicz B.*, Wyposażenie komercjalizowanych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w prawa do nieruchomości – cz. II, MoP, Nr 13.

*Zawiślak T.*, Nadanie klauzuli wykonalności w trybie art. 788 § 1 KPC przeciwko nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką, MoP, Nr 17.

*Żelazna A.*, Darowizna lokalu mieszkalnego na rzecz osoby bliskiej z pokrzywdzeniem wspólnoty mieszkaniowej, Nieruchomości, Nr 9.

*Żelazna A.*, Niezbędne elementy pozwu w postępowaniu upominawczym – dochodzenie zaległych opłat za lokal mieszkalny we wspólnocie mieszkaniowej, cz. I, Nieruchomości, Nr 9.

*Żelazna A.*, Niezbędne elementy ugody w sprawie rozłożenia na raty zaległych opłat za lokal mieszkalny, Nieruchomości, Nr 7.

*Żurowicz A.*, Tryb egzekucji sądowej czynności niezastępowalnych, MoP, Nr 14.

## **Prawo i postępowanie karne**

*Banasik K.*, Nieumyślność w świetle propozycji nowelizacji kodeksu karnego, Pal., Nr 9–10.

*Banasik K.*, Przesłpstwa trwałe i delikty trwałe, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Banasik K.*, Przyszłość angielskiego prawa karnego, Prok. i Pr., Nr 10.

*Banasik K.*, Typ uprzywilejowany czynu zabronionego, Prok. i Pr., Nr 9.

*Baniuk J., Baniuk K.*, Możliwości ustalania płci na podstawie śladów linii papilarnych, Pal., Nr 9–10.

*Bieńkowska E.*, Europejskie standardy ochrony prywatności ofiar przestępstw, Prok. i Pr., Nr 9.

*Błaszczak M.*, Zakazana reklama hazardu (art. 110a § 1 KKS), MoP, Nr 11.

*Błoński M.*, Praktyczne aspekty dotyczące właściwości miejscowej sądu, PS, Nr 7–8.

*Bogacki P.*, „Hacking” w ujęciu art. 267 KK, MoP, Nr 17.

*Brózek P.*, O unormowaniu instytucji powództwa adhezyjnego, Pal., Nr 9–10.

*Chlebowicz P.*, Perspektywy wykorzystania analizy kryminalnej w praktyce prokuratorskiej, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Chojniak Ł.*, O zasadzie prawdy materialnej w procesie karnym w świetle Konstytucji RP, PiP, Nr 10.

*Chrabkowski M.*, Wykorzystanie metod pracy operacyjnej w czynnościach sprawdzających (uwagi do artykułu K. Chatubek), Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Cioś M.*, Reprezentacja procesowa powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Prok. i Pr., Nr 9.

*Czapliński M.*, Podjęcie umorzonego postępowania przygotowawczego w wypadku złożenia zażalenia, Prok. i Pr., Nr 10.

*Czeszejko-Sochacka K.*, Przesłpstwo wzięcia zakładnika jako przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu, PiP, Nr 9.

*Derlatka M.*, Zasadność kryminalizacji narażenia na zarażenie wirusem HIV, Pal., Nr 7–8.

*Długosz J.*, Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Drajewicz D.*, Charakterystyka poręczenia majątkowego, MoP, Nr 10.

*Drajewicz D.*, Przedmiot poręczenia majątkowego, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Drozdowski M.*, Fundusz pomocy pokrzywdzonym oraz pomocy postpenitarnej – kilka słów komentarza, Pal., Nr 7–8.

*Dudziak S.*, Zaskarżanie postanowień o odmowie wszczęcia i umorzeniu postępowania przygotowawczego po nowelizacji art. 306 k.p.k., Prok. i Pr., Nr 10.

*Gałązka M.*, Kradzież rozbójnicza – granica między podmiotem a stroną przedmiotową, Prok. i Pr., Nr 10.

*Gensikowski P.*, Procesowe aspekty stosowania instytucji przewidzianej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Grochowski L., Hołyst B.*, Steganografia a zagrożenia cyberterrorystyczne, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Gronowska B.*, Prawo do ochrony zdrowia więźniów w Polsce – refleksje na tle europejskich standardów praw człowieka, Prok. i Pr., Nr 10.

*Gronowska B.*, Więźniowie niebezpieczni w polskich zakładach karnych, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Gurgul J.*, O swobodnej ocenie opinii biegłego, Prok. i Pr., Nr 10.

*Haberko J.*, Dziecko jako pełnomocnik rodzica, PS, Nr 7–8.

*Herbowski P.*, 50 lat badań poligraficznych w polskim procesie karnym, Problemy Kryminalistyki, Nr 280.

*Herzog A.*, Wykonywanie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. I KZP 4/13, Paragraf na Drodze, Nr 8.

*Hryniewicz E.*, Skutek w prawie karnym, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Jankowski J.*, Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana mocą ustawy z 10.5.2013 r., MoP, Nr 15.

*Jankowski W.*, Zasada domniemania niewinności – dlaczego praktyka tak różni się od teorii (cz. 1), Pal., Nr 9–10.

*Karczewska A.*, Wzmocnienie pozycji dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym w świetle ustawy z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, PS, Nr 7–8.

*Karsznicki K.*, Program ochrony świadka w Polsce na tle regulacji prawnych innych państw członkowskich Unii Europejskiej, Prok. i Pr., Nr 9.

*Karwowska A.*, Odsetki cywilnoprawne – charakterystyka świadczenia, EP, Nr 6.

*Kąkol C.*, Problematyka tzw. pirotechniki stadionowej, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Kiełbicki K.*, Redefinicja zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu karnym – uwag kilka, Pal., Nr 9–10.

*Kolendowska-Matejczuk M., Tarwacki P.*, Istota prawa do pomocy prawnej dla osoby zatrzymanej procesowo, Pal., Nr 7–8.

*Korzenieska-Lasota A.*, Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów. Część 1. Zagadnienia ogólne, Pal., Nr 9–10.

*Kosonoga J.*, Właściwość ruchoma sądu w sprawach karnych, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Kowalczyk T., Saffjański T.*, Koordynacja pracy ekspertów kryminalistycznych w Policji, Prok. i Pr., Nr 9.

*Kowalski P.*, Tożsamość czynu w aspekcie subsydiarnego aktu oskarżenia, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Krajewski R.*, Środki oddziaływania wychowawczego w prawie wykroczeń, Pal., Nr 7–8.

*Krawiec A.Z.*, Kasacja Rzecznika Praw Dziecka, Prok. i Pr., Nr 9.

*Krzosek-Piwowarczyk I.*, Kryminalistyczna identyfikacja mówcy maskującego głos, Problemy Kryminalistyki, Nr 280.

*Kulik M.*, Przedawnienie karalności przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Kuspiel D.*, Materiały niejawne w postępowaniu karnym, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Łiszewska A.*, Z problematyki kodeksowej regulacji współdziałania przestępnego, PiP, Nr 7.

*Łasińska A.*, Skaningowa mikroskopia elektronowa w badaniach kryminalistycznych, Prok. i Pr., Nr 10.

*Łuczynski P.*, Wyłączenie od zakazu reformationis in peius w postępowaniu ponownym w procesie karnym związane ze stosowaniem środków zabezpieczających, PS, Nr 7–8.

*Łuczynski P.*, Zakaz reformationis in peius w kontekście niektórych zasad procesu karnego, PiP, Nr 10.

*Łuczynski P.*, Zakres podmiotowy zakazu reformationis in peius w postępowaniu ponownym w procesie karnym, Pal., Nr 7–8.

*Majewska S.*, Udział prokuratora w oględzinach zwłok, Prok. i Pr., Nr 10.

*Maraszek M.*, Uprawnienia Policji w postępowaniu w sprawach nieletnich, Prok. i Pr., Nr 9.

*Markowski M.*, Prawo do milczenia w postępowaniu w sprawach nieletnich, Pal., Nr 7–8.

*Matusik G.*, Problemy prawne związane z najmem powierzchni, MoP, Nr 13.

*Mazur M.*, Czy tymczasowo aresztowanemu przysługuje prawo do rozmowy telefonicznej z obrońcą?, Pal., Nr 7–8.

*Mazur M.*, Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa z art. 299 § 2 k.k., Prok. i Pr., Nr 10.

*Michta D.*, *Szczepański A.*, Mediacja w postępowaniu wykonawczym, Pal., Nr 9–10.

*Murszewski J.*, Zbieg przepisów w KK, KKS i KKW, EP, Nr 6.

*Nowak P.*, Wykładnia znamienia „włamanie” na gruncie art. 279 § 1 Kodeksu karnego, Pal., Nr 7–8.

*Nowak P.*, Charakter prawny art. 178a § 4 k.k. oraz art. 244 k.k. a zatarcie skazania, Paragrafna Drodze, Nr 8.

*Olszewski R.*, Quasi-strony postępowania karnego i karnego skarbowego, PS, Nr 9.

*Onyszczyk J.*, Nadzór prokuratora nad kontrolą operacyjną, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Osowy P.*, Zastosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego wwództwie adhezyjnym w świetle teorii ogólnej procesu, Prok. i Pr., Nr 7–8.

*Paprzycki L.K.*, Rozstrzygnięcie wątpliwości zarazem na korzyść oskarżonego i porrzywdzonego – czy to możliwe?, Paragraf na Drodze, Nr 7.



*Pasternak Ł.*, Usiłowanie nieudolne, usiłowanie nierealne a przestępstwo urojone, *Kwartalnik Prawa Publicznego*, Nr 1.

*Poh Ł.*, W sprawie proponowanych zmian w części ogólnej kodeksu karnego (zagadnienia wybrane), *PiP*, Nr 8.

*Postulski K.*, Orzekanie o kosztach sądowych w postępowaniu karnym wykonawczym, *Prok. i Pr.*, Nr 10.

*Požarczyk D.*, Oględziny i otwarcie zwłok w procesie niemieckim, *PS*, Nr 7–8.

*Przesławski T.*, Podstawy i zakres żądań odszkodowawczych związanych z pobytym w zakładzie karnym (areszcie śledczym), *Pal.*, Nr 7–8.

*Rypina M.*, Odpowiedzialność karna za przestępstwa lub wykroczenia popełniane w ramach funkcjonowania jednostek organizacyjnych, *Pal.*, Nr 9–10.

*Sadlik R.*, Postępowanie karne przeciwko pracownikowi, *MoPr*, Nr 8.

*Seweryn R.*, Wieczystoksięgowe aspekty zabezpieczenia majątkowego, *Prok. i Pr.*, Nr 9.

*Siwek K.*, O znaczeniu pojęcia „ujawni” w art. 60 § 3 k.k.. Uwagi na marginesie postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 2009 r. (II KK 45/09), *PS*, Nr 9.

*Skórzewska-Amberg M.*, Zwalczanie niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej (na tle dyrektywy 2011/92/UE), *PiP*, Nr 8.

*Spurek S.*, Potrzeba zmian mediacji w sprawach karnych, *Prok. i Pr.*, Nr 7–8.

*Stachurski D.*, Definicja pokrzywdzonego w polskim prawie karnym procesowym a pojęcie dobra prawnego, *PiP*, Nr 7.

*Stefański R.A.*, Czynności przedstawienia zarzutów, *Prok. i Pr.*, Nr 7–8.

*Stolarek D.*, Cudzołóstwa. Uwagi na tle regulacji rozwodowej Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, *Pal.*, Nr 9–10.

*Strzelecki D.*, Charakter jurydyczny wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 k.k.s., *Prok. i Pr.*, Nr 9.

*Szciński M.*, Ustalenie utworu jako przesłanka ochrony praw autorskich, *Pal.*, Nr 9–10.

*Świerk M.*, Kontrowersje wokół związania sądu stanowiskiem prokuratora w przedmiocie kosztów sądowych, *PS*, Nr 7–8.

*Taberski D.*, Narzędzia cyfrowe w pracy prokuratora, *Prok. i Pr.*, Nr 9.

*Tarwacki P.*, Istota prawa do pomocy prawnej osoby zatrzymanej procesowo, *Pal.*, Nr 7–8.

*Tokarczyk D.*, Spory wokół teorii obiektywnego przypisania w świetle projektu nowelizacji kodeksu karnego, *PiP* Nr 10.

*Tosza T.*, Projekt modelowych reguł postępowania karnego dla Prokuratury Europejskiej, *PiP*, Nr 8.

*Warchol M.*, Szczególna staranność dziennikarza a karalność znieśławienia, *Pal.*, 9–10.

*Warchol M.*, Konstytucyjność wykroczenia niewykonania polecenia porządkowego w trakcie trwania imprezy sportowej, *Prok. i Pr.*, Nr 9.

*Widacki J.*, Instytucja naukowa lub specjalistyczna w rozumieniu art. 193 § 2 k.p.k., PiP, Nr 9.

*Zajączkowska J.*, Głos dziecka na wokandzie – o instytucji wystuchania nieletniego, Pal., Nr 7–8.

*Zakrzewski K.*, Prawo podejrzanego tymczasowo aresztowanego do kontaktu z obrońcą, Pal. Nr 9–10.

*Zyzik R.*, Dowody neuronaukowe w polskim prawie dowodowym, Forum Prawnicze, Nr 2(116).

*Żylińska J.*, Konfrontacja biegłych jako metoda wyjaśnienia sprzeczności między różnymi opiniami w tej samej sprawie, PiP, Nr 10.

## **Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych**

*Adamus R.*, Koszty funkcjonowania organów upadłego a wynagrodzenie ze stosunku pracy, MoPr, Nr 8.

*Bigaj A.*, Naruszenie praw pracownika jako przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, MoPr, Nr 7.

*Bijak W., Hrycko K., Garstka St.*, Automatyzacja prowadzonych przez UFG kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, Prawo Asekuracyjne, Nr 3.

*Borowicz J.*, Pracowniczy obowiązek przestrzegania tajemnicy określonej w odrębnych przepisach (art. 100 § 2 pkt 5 k.p.), Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 9.

*Bosak M.*, Spór zbiorowy, MoPr, Nr 8.

*Chakowski M.*, Wybrane aspekty prawne strajku ostrzegawczego, MoPr, Nr 6.

*Dąbrowska J.*, Przemiany statusu prawnego funkcjonariuszy celnych, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 7.

*Dębiec A., Fiema J.*, Wykładnia pojęcia usług pośrednictwa ubezpieczeniowego w świetle regulacji dyrektywy VAT i ustawy o podatku od towarów i usług, Prawo Aksesoryjne, Nr 3.

*Duraj T.*, Pojęcie „kierownika wyodrębnionej komórki organizacyjnej” w świetle kodeksowych przepisów o rekompensacie za pracę w godzinach nadliczbowych, MoPr, Nr 7.

*Dzienisiuk D.*, Wpływ ubezpieczonych na prawo do świadczeń z tytułu rodzicielstwa, PiP, Nr 9.

*Gersdorf M., Raczkowski M.*, O formułowaniu przyczyny rozwiązania stosunku pracy, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 8.

*Godlewska B.*, Nowe regulacje uprawnień związanych z rodzicielstwem, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 7.

*Janik J.*, Zakres i znaczenie fikcji prawnych w przepisach Kodeksu pracy o rozwiązaniu stosunku pracy, MoPr, Nr 6.

*Jędrasik-Jankowska I.*, Ubezpieczenie wypadkowe, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Nr 9.

*Koczur S.*, Beneficjent pracy jako kryterium objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, *MoPr*, Nr 7.

*Latos-Mitkowska M.*, Urlop rodzicielski, *MoPr*, Nr 8.

*Malinowska K.*, Konsekwencje niedochowania powinności ubezpieczeniowych w świetle art. 827 k.c., *Prawo Asekuracyjne*, Nr 3.

*Mrozowska B.*, *Wnęk A.*, Zakres ochrony w grupowych ubezpieczeniach na życie udzielonej w trybie stosowania uproszczonego underwritingu a świadczenie główne, *Prawo Asekuracyjne*, Nr 3.

*Orłowski G.*, Utrzymywanie miejsc pracy czy fikcji, *MoPr*, Nr 6.

*Rączka K.*, Elastyczny czas pracy, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, Nr 7.

*Rycak M.*, Uwagi do poselskiego i rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druki Nr 1116 i 1105), *MoPr*, Nr 6.

*Sadlik R.*, Pozorna umowa o pracę nie stanowi tytułu ubezpieczenia, *MoPr*, Nr 9.

*Sadlik R.*, Zgłoszenie gotowości jako warunek powrotu do pracy po wyroku sądu, *MoPr*, Nr 7.

*Skórka G.*, Pojęcia niedookreślone z art. 11–12 ustawy o pomocy społecznej, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, Nr 8.

*Strępek M.*, Analiza prawna definicji podróży służbowej zawartej w art. 775 § 1 KP, *MoPr*, Nr 9.

*Szanciło T.*, Regres ubezpieczeniowy przy szkodzie w pojeździe członowym, *Pal.*, Nr 7–8.

*Świątkowski A.M.*, Prawość – cecha prawa pracy, *PiP*, Nr 7.

*Walorska P.*, Okresy zaliczane do stażu pracy, *MoPr*, Nr 6.

*Wąż P.*, Projekt dyrektywy w sprawie egzekwowania dyrektywy 96/71/WE dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, *MoPr*, Nr 9.

*Witkowski J.*, Problem akcji protestacyjnych o zabarwieniu politycznym, *MoPr*, Nr 9.

*Zieliński M.J.*, Zasada równego traktowania a zakaz dyskryminacji w prawie pracy, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, Nr 8.

*Ziętek A.*, Poddanie się egzekucji poprzez pracownika w akcie notarialnym, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, Nr 7.

*Żołyński J.*, Spór zbiorowy a brak zakładowej organizacji związkowej, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, Nr 7.

## **Prawo gospodarcze**

*Astancowicz M.*, Zasady i tryb wyłączenia członka zespołu orzekającego w postępowaniu arbitrażowym, *PPH*, Nr 8.

*Białkowski M.*, Zakres odpowiedzialności wspólników zagranicznych za niezgodne z prawem pobrania z majątku spółki, *PPH*, Nr 9.

*Blommestein G.*, Skutki prawne nieobjęcia udziału przez wspólnika spółki z o.o. w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki, *PPH*, Nr 10,

*Błaszczyk P.*, Nowa polska ustawa – Prawo prywatne międzynarodowe na tle europejskiej regulacji transgranicznego łączenia się spółek, MPH, Nr 2.

*Błaszczyk P.*, Obowiązek lojalności wspólników i akcjonariuszy w grupach spółek, PPH, Nr 8.

*Błaszczyk P.*, Pojęcie grupy spółek na tle stosunku dominacji i zależności w kontekście spółek handlowych, PPH, Nr 7.

*Bohaczewski M.*, Aspekt terytorialny obowiązku rzeczywistego używania wspólnotowego znaku towarowego, MoP, Nr 18.

*Chrzęszcz A.*, Konsorcjum w zamówieniach publicznych, PPH, Nr 7.

*Dominowska J.*, Naruszenie renomy przedsiębiorcy przez nieuprawnione korzystanie z jego oznaczeń indywidualizujących, PiP, Nr 7.

*Dominowska J.*, Ograniczenia działalności gospodarczej organizacji realizujących cele społecznie użyteczne, PPH, Nr 10.

*Dorywalski K.*, Roszczenie generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy na skutek zapłaty wynagrodzenia należnego dalszemu podwykonawcy za wykonane roboty budowlane w wypadku upadu podwykonawcy, Pal., Nr 9–10.

*Drapała P.*, Ustawa o spłacie przez Skarb Państwa roszczeń podwykonawców w sektorze budowlanym – analiza krytyczna, PPH, Nr 7.

*Ereciński T., Grochowski M., Osajda K.*, Wpływ myśli Profesora Adama Szpunara na orzecznictwo Sądu Najwyższego, PPH, Nr 9.

*Feliga P.*, Oznaczenie w orzeczeniu syndyka jako strony procesu. Brak legitymacji formalnej upadłego, PPH, Nr 2.

*Gasiński Ł.*, Dopuszczalność wyłączenia prawa do zysku w statucie spółki akcyjnej, PPH, Nr 10.

*Giesen B.*, Ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa na gruncie art. 11 ZNKU, Studia Prawa Prywatnego, Nr 2.

*Grykiel J.*, Uproszczone podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z o.o., MoP, Nr 16.

*Jasiakiewicz T.*, Uchylenie się od skutków złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli o przyjęciu spadku a odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe, PPH, Nr 9.

*Jastrzębski J.*, W sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych, PPH, Nr 7.

*Jerzmanowski J.*, Umorzenie akcji własnych nabytych przez spółkę przejmującą w toku połączenia odwrotnego, PPH, Nr 8.

*Jurcewicz W.*, Arbiter jako świadek w postępowaniu sądowym, PPH, Nr 7.

*Juško M.*, Sposób reprezentacji spółki kapitałowej przez jednoosobowy zarząd, PPH, Nr 10.

*Kappes A.*, Szantaż korporacyjny jako nadużycie prawa podmiotowego, PPH, Nr 10.

*Kościółek A.*, Sprzeciw w elektronicznym postępowaniu upominawczym – uwagi na tle obowiązujących oraz projektowanych rozwiązań legislacyjnych, MoP, Nr 12.

*Królikiewicz K.*, Zaskarżanie uchwał o połączeniu w spółkach kapitałowych, Pal., Nr 9–10.

*Kubsik S.*, Odpowiedzialność współników (akcjonariuszy) spółki kapitałowej za zobowiązania spółki w stosunku do jej wierzycieli na przykładzie grupy spółek, PPH, Nr 8.

*Łajszczak Sz., Partyka-Opiela A.*, Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania podatkowe, MoP, Nr 14.

*Mataczyński M.*, Kolizyjnoprawne pojęcie siedziby osoby prawnej, Kwartalnik Prawa Prywatnego, rok XXII, Nr 2.

*Miąsik D.*, Międzynarodowe i europejskie prawo konkurencji, Studia Prawa Prywatnego, Nr 2.

*Michalak A.*, Zaniechanie jako źródło czynu nieuczciwej konkurencji, PPH, Nr 8.

*Mojak J.*, Wkład Profesora Adama Szpunara w przywrócenie do praktyki polskiego obrotu prawnego instytucji zabezpieczeń wierzytelności, PPH, Nr 9.

*Naworsk J.P.*, Szantaż korporacyjny. Próba wykładni art. 423 § 2 KSH, MPH, Nr 2.

*Naworski P.J.*, Charakter sprawy w razie zaprzestania przez przedsiębiorcę prowadzenia działalności gospodarczej przed wniesieniem pozwu – wykładnia art. 2 ust. 2 pkt 1 PostGospU – artykuł polemiczny, MoP, Nr 9.

*Okolski J., Gębusia I.*, Poszukiwanie nowych metod wykładni oświadczeń woli w prawie spółek, PPH, Nr 8.

*Olesiak J., Pajor Ł.*, Charakter prawny orzeczenia wydanego na podstawie art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego a sankcja nieważności czynności prawnej, PPH, Nr 7.

*Opalska D.*, Stosowanie przepisów o pełnomocnictwie do organów osób prawnych, PPH, Nr 10.

*Pazdan M.*, Polskie i międzynarodowe prawo zobowiązań z perspektywy działalności naukowej Profesora Adama Szpunara, PPH, Nr 9.

*Podsiadlik C.*, Zwolnienie walnego zgromadzenia w spółdzielni, której najwyższym organem jest zebranie przedstawicieli – uwagi na tle nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, MoP, Nr 19.

*Prager I.*, Zasada oddzielenia własności od zarządzania w spółce akcyjnej – w poszukiwaniu granic, EP, Nr 6.

*Puchalski A., Zmysłowska M.*, Podmiot uprawniony do rozpoczęcia procedury zniesienia dematerializacji akcji – uwagi na kanwie art. 91 ustawy o ofercie publicznej, PPH, Nr 8.

*Pyziół W.*, Kilka refleksji na temat akcji w formie dokumentowej, PPH, Nr 9.

*Starczewska M.*, Zakres uprawnień zastawnika i użytkownika akcji, Edukacja Prawnicza, Nr 6.

*Szczurowski T.*, Dyskrecjonalna władza sądu gospodarczego po nowelizacji KPC, MoP, Nr 16.

*Szmit I.*, Znaczenie dowodu z zeznań świadków w postępowaniu arbitrażowym, PPH, Nr 7.

*Szuskiewicz. J.*, Faktury VAT jako podstawa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, MoP, Nr 9.

*Weber A.M.*, Redukcja wynagrodzenia członka zarządu upadłej spółki na tle innych sankcji za niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości (*LL. M.Berkeley*), MoP, Nr 14.

*Wyżykowski B.*, Abstrakcyjna kontrola postanowień wzorców umów, PPH, Nr 10.